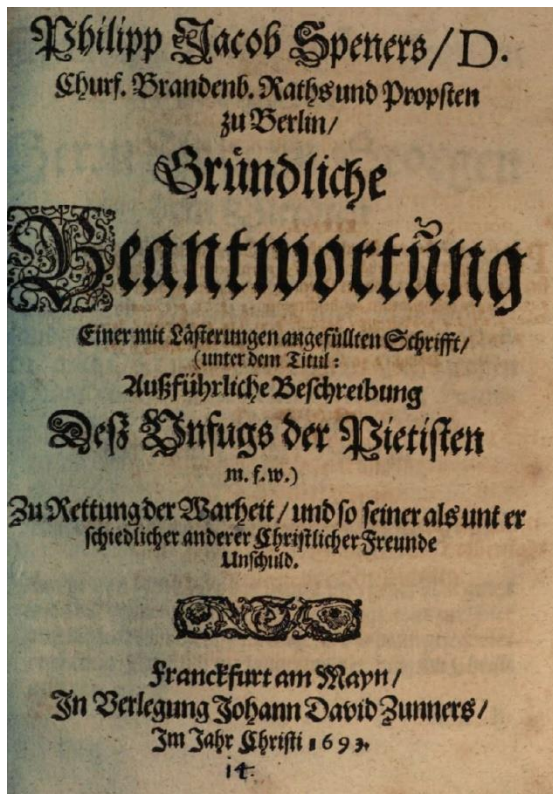


## Spór między Samuelem Schelwigiem a Philippem Jakobem Spenerem

Materiał źródłowy drukowany z lat 1693-1705:

1



Philipp Jacob Spener: **Gründliche Beantwortung Einer mit Lästerungen angefüllten Schrift / (unter dem Titel: Ausführliche Beschreibung Des Unfugs der Pietisten m. f. w.) Zu Rettung der Wahrheit / und so seiner als unterschiedlicher anderer Christlicher Freunde Unschuld.** Franckfurt am Mayn 1693.

224 str. num.

17 str. nienum. (przedmowy)

Dostępność: [Universitäts- und Landesbibliothek Sachsen-Anhalt](#)

Licencja: domena publiczna

W odpowiedzi na wydane przez Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)) pismo pt. [Gründliches und wolgesetztes Bedencken](#) oraz przygotowane przez

wydział teologiczny uniwersytetu w Lipsku i Johanna Benedicta Carpzoza ([zob. Biogramy](#)) [Außführliche Beschreibung Des Unfugs](#) Philipp Jacob Spener ([zob. Biogramy](#)) przygotował pismo, mające na celu wyjaśnić jego stanowisko. Oficjalnie, w przedmowach - skierowanej do Jana Jerzego IV Wettyna, księcia elektora Saksonii w latach 1691-1694 (pismo datowane na 16.08.1693), oraz drogich czytelników -, Spener powołuje się na falę oskarżeń wysuwanych pod adresem jego samego (*vater einer gantzen neuen Secte und urheber alles unwesens*) oraz uczciwych i wiernych ludzi Kościoła i dotyczących nowo powstałej **sektę pietyzmu\***, która w konsekwencji okazała się być przyczyną wszelkiego zła w kraju, niepokoju w łonie Kościoła i wielu nadużyć doktrynalnych. Jego obszernie wyjaśnienia nie mają na celu wyznaczenie kozłów ofiarnych, ale stanowią solidną obronę godności atakowanych teologów, którzy stopniowo samodzielnie podejmują walkę z oszczerstwami. Cel zarysowany przez Spenera:

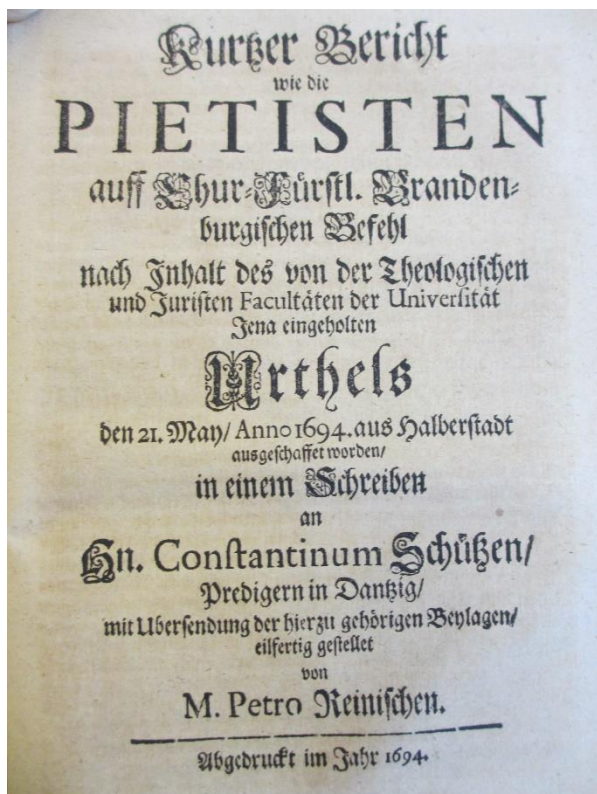
*...als wie der lebendige und allein seligmachende glaube durch Gottes wort und dessen richtige handlung in Göttlicher krafft und mitwürckung in vieler (ach daß aller!) menschen hertzen möge entzündet und gestärcket / und also nicht durch ein äusserlich moral-leben / sondern wahrhaftige innerliche hertzensänderung / so allein durch den wahren glauben an Jesum Christum geschehen kan / der eingerissenen und von allen bißher beklagten gottlosigkeit und sicherheit [...] kräftigst gewehret und also der kirche / auch nach meinem wenigem theil etwas hülf geschaffet werde: daß auch diesen zweck durch keine andere als die ordentliche mittel des worts und der H. Sacramenten / in welchen der H. Geist kräftig würcket / zu befördern gesucht / und darüber so offft mit gottseligen lehrern conferiret habe / auch noch suche / und mein lebtag suchen / daher auch / auffs wenigste bey der nachwelt / da die affecten sich geleet / solches zeugnuß gewiß behalten werde (przedmowa).*

Spener odpiera zarzuty, odwołując się ruchów fanatyzujących i wskazując na bezpośrednie działanie szatana, który jest ojcem wszelkiego kłamstwa (str. 2-3). W druku przedstawia jednocześnie własną

interpretację doktryny (w tym praktycznego chrześcijaństwa, urzędu kaznodziejskiego, duchowego kapłaństwa, nauczania teologii, dysput, wiary i uczynków, [zob. Glosarium](#)), ale i powołuje się na wydarzenia bieżące, w tym także poszczególnych kaznodziejów, którzy uczestniczą w sporze.

Spener odwołuje się więc na stronie 185-186 do Constantina Schütza ([zob. Biogramy](#)), przypominając, że rzekomo publicznie przyznał się on do petyzmu, ale i sugerując, że obronił swoją niewinność i że 6 maja [1693 r.] władze miasta zbadały sprawę i uznały, że zarzut ten opierał się na pogłoskach, nie zaś na usłyszanych lub przeczytanych kazaniach. O Schelwigu Spener donosi w kontekście przygotowania przez niego przedmowy do [Gründliches und wolgesetztes Bedencken](#) dnia 26 marca 1693 r. Życzy mu jednocześnie solidniejszego sięgania po właściwe źródła.

\* Termin "sektę pietystów" poświadczony jest także u samego Spenera.



**Peter Ranisch: Kurtzer Bericht wie die Pietisten auff Chur.Fürstl. Brandenburgischen Befehl nach Inhalt des von der Theologischen und Juristen Facultäten der Universität Jena eingeholten Urthels den 21. May / Anno 1694. aus Halberstadt ausgeschaffet worden / in einem Schreiben an Hn. Constantinum Schützen / Predigern in Dantzg / mit Übersendung der hierzu gehörigen Beylagen / eilfertig gestellet von M. Petro Reinischen. [S.I.] 1694.**

10 str. nienum.

Dostępność: [Staatsbibliothek zu Berlin](#)

Licencja: domena publiczna

Peter Ranisch ([zob. Biogramy](#)) z Halberstadt zwraca się listownie do Constantina Schütza ([zob. Biogramy](#)), odwołując się do bieżących zajęć w Halberstadt, opisanych w [Außführliche Beschreibung Des Unfugs](#), a zwłaszcza w odniesieniu do pietystów: kaznodziei Andreasa Achillesa ([zob. Biogramy](#)), Levina Gebharda Semlera, studenta, a także Anne Margarethe Jahnin, fanatyczki. Przygotowano 3 pełne akta spraw, które przekazano następnie wydziałowi teologicznego z uniwersytetu w Jenie celem oceny działań tych osób, zwłaszcza że na dworze widoczne były starania o ich obronę. Ranisch załącza opinię uniwersytetu (zał. A), reskrypt księcia elektora [Fryderyka I Pruskiego](#) (Fryderyka III, księcia Halberstadt) (zał. B) oraz nakaz ogłoszenia wyroku wobec trzech winowajców celem wyjaśnienia ich błędów. Ci zaś, jak dowiedzieć się można z listu Ranischa, byli na tyle uparci, że w całym kraju żądano zadośćuczynienia, a lud wzburzył się, gromadząc się przy drzwiach pietystów, obrzucając je nieczystościami, gdakając na wzór kur i wygrażając im. Burmistrz musiał zadbać o to, by protest ten nie przerodził się w krwawy tumult.

List datowany na 21 maja 1694 r., krótko po opisywanych wydarzeniach.

### Załącznik A

Ksiązę Fryderyk III zwrócił się do uniwersytetu w Jenie z prośbą o ocenę akt trzech osób: kaznodziei A. Achillesa, studenta L.G. Semlera oraz kobiety A.M. Jahnin.

1. Jahnin: jej doświadczenia, wizje i gesty nie są pochodzenia boskiego i nie są dane od Ducha Świętego. Jej przepowiednie, cudowne mowy, nakaz zmartwychwstania zmarłego dziecka oraz uzdrowienie Żydówki są raczej wyrazem braku szacunku wobec Boga i okazją, by ateści i innowiercy szydzili z prawdziwego Objawienia. Należy więc wykazać jej błędy, nałożyć karę więzienia i pokrycia powstałych kosztów oraz karę kościelną, a także w przyszłości zwracać na nią szczególną uwagę. Jeśli jednak będzie ona wytrwale głosiła taką naukę, należy nałożyć karę wydalenia z kraju.

2. Achilles: jego nauka jest zgodna z nauką kwaków i chiliastów, praktykuje on domowe zgromadzenia. Należy natychmiast wykazać jego błędy, które zainspirowały Jahninową i umocniły w jej przekonaniach, podobnie np. Kratzensteina w Quedlinburgu i innych, ma on ukorzyć się i ponieść powstałe koszty. Jeśli nie posłucha, ma zostać pozbawiony urzędu i wygnany z kraju.

3. Semler: zbieżny z nauką kwakrów. Ma się pojednać z Kościołem, ponieść powstałe koszty. Zaleca się, by udał się w inne miejsce. W przeciwnym razie zostanie i tak wygnany z kraju.

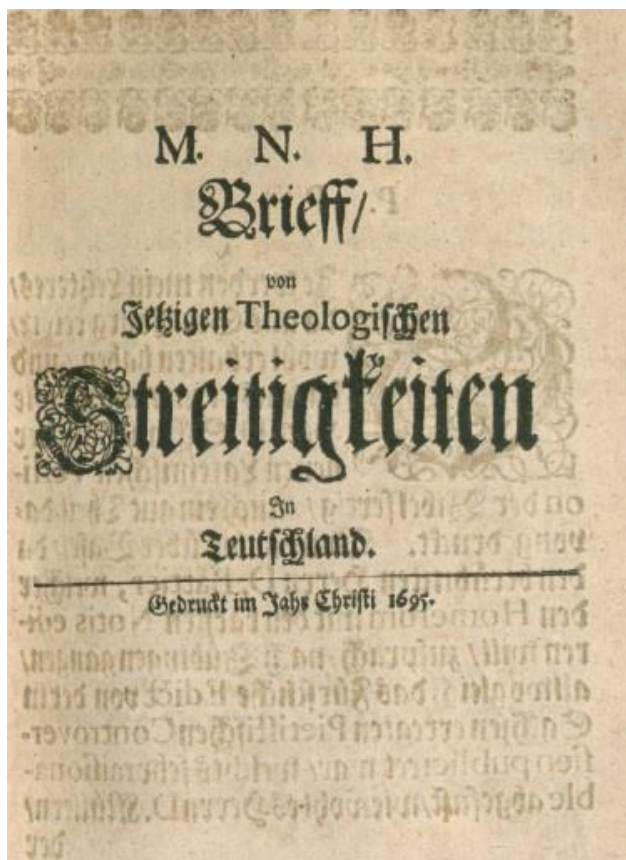
Pismo datowane na dzień 14 maja 1694 r.

#### **Załącznik B**

Reskrypt księcia Fryderyka III, zlecający inkwizycję wobec trzech winowajców. Należy z ambon ogłosić, że trwają oni w błędzie i zmusić do wyrażenia żalu. Datacja: 1 maja 1694 r.

#### **Załącznik C**

Pismo przewodniczącego władz miejskich, wicekanclerza i rajcy M. V. Rucka z Halberstadt, obwieszczające rozkaz, by trzy wzmiankowane osoby stanęły się kolejnego dnia ok. godz. 15.00 w kancelarii, przyznali się do błędu i wyrazili skruchę. Będzie im oznajmiony wyrok. Datacja: 14 maja 1694 r.



### M. N. H. Brieff / von Jetzigen Theologischen Streitigkeiten in Teutschland. [S.I.] 1695.

15 str. nienum.

Dostępność: [Universität Hamburg](#)

Licencja: domena publiczna

List anonimowego autora, podróżującego po Niemczech celem zasięgnięcia informacji o pietystach, datowany na 28 marca 1695 r. w Jenie i podpisany inicjałami M. N. H. Autor powołuje się na swoje doświadczenia z podróży, podczas krótej dowiedział się o sporze o pietyzm (*Katzen-Kriege unter den Theologis*). Wyraża swoje zdziwienie faktem, iż w Kościele luterzańskim toleruje się tego typu tumulty, oraz ilością produkowanych w tym kontekście pism.

*Deswegen ich einen appetit bekam / nach Leipzig zu reisen / um zu erfahren / woher der Pietisten Nahme ursprünglich kommen / und was eigentlich Pietismus heissen solle / ich hätte aber aus unterschiedlichen Relationibus*

*keine gewisse Nachricht haben können / wann nicht die publicirten Acta, und Hn. D. Speners aus den Acten gemachte Relation gelesen / denn einer sagte mir dieß / der andere das? Endlich fande so viel / daß der Nahme Pietist scommatice erdacht / und denen Studiosis, welche Collegia und Exercitia Biblica gehalten / um sich in der Gottseligkeit zu üben / welche die Theologi und das Ministerium Ecclesiasticum zu Leipzig nicht leiden wollen / beygelegt / **so war also ursprünglich Pietista / nichts anders / als einer der entweder Collegia Pietatis oder Biblica hielte / oder selbe besuchte / sich daraus zu erbauen.** Nachdem aber diese in Leipzig verboten / ist dieser Nahme per malitiam sophisticam so ausgehnet worden / daß alle die in Nieder-Sachsen und anderswo / Hn. D. Petersen Meinung vom **Chiliasmo und Visionibus zugethan / oder auch auf ein frömmer und geistliches Leben dringen / Pietisten heissen müssen.** Ja man hat diesen Nahmen in Sachsen **allein im Kopffverrückten und Phantasten nicht allein / sondern auch frommen unschuldigen Leuten beygelegt /** wodurch das Nomen Pietatis gantz in Verachtung kommen. Weil nun Hr. D. Spener in seinen Schrifften immer auf ein thätiges Christenthum gedrungen / und ehermahls in Franckfurth Collegia Pietatis gehalten / so muß Er bey etlichen herhalten / und sich von Carpzoven blamiren lassen.*

Autor wzmiankuje również aktywność Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)), który przybył w okresie wielkanocnym do Lipska i sprzymierzył się z Carpzovem ([zob. Biogramy](#)) i Albertim ([zob. Biogramy](#)) przeciwko Ph.J. Spenerowi ([zob. Biogramy](#)) - zasadniczo pod wpływem wydania przez Schelwiga [Gründliches und wolgesetztes Bedencken / Von der Pietisterey](#). W konsekwencji założył przeciwko Spenerowi potajemną ligę, *welche D. Schelwig auf seiner Reise / auf andere Universitäten stabiliren solte*, a także planował (już w tamtym momencie) wydanie kolejnego pisma przeciwko Spenerowi.

*Unterdeß vernahme / daß D. Schelwig diese Theologos [Calixt, Wiedeburg, Petersen, Lüders - ([zob. Biogramy](#))], ob sie gleich sonst für Syncretisten gehalten wurden / auch mit in die Antipietistischen Ligen bey seiner Durchreise invitirt.*



**Philipp Jakob Spener: Freudiges Gewissen / gegen Herrn D. Samuel Schelwigs / unbillige Zunötigungen / mit Versicherung vermittels göttlicher gnaden bald folgender gründlichen verantwortung. Berlin 1695.**

16 str. num.

Dostępność: [Göttinger Digitalisierungszentrum](#)

Licencja: domena publiczna

Myślą przewodnią pisma Philippa Jakoba Spenera ([zob. Biogramy](#)) jest powołanie i posługa proroka Jeremiasza oraz - jako punkt wyjściowy -

Jer 15,10: *Biada mi, matko moja, żeś mnie porodziła, męża skargi i niezgody dla całego kraju. Nie pożyczam ani nie daję pożyczki, a wszyscy mi złorzeczą.* Słowa te oddają złą sytuację wśród narodu wybranego, gdzie prorok Pana nie cieszył się należnym szacunkiem mimo starań i troski o lud. Ci, którzy z niego sztydzili (kapłani i prorocy), nie podali mu pomocnej dłoni, choć miał prawo od niego tego oczekiwać:

Jer 2,8: *Kapłani nie mówili: "Gdzie jest Pan?" Uczeńi w Piśmie nie uznawali Mnie; pasterze zbuntowali się przeciw Mnie; prorocy głosili wyrocznie na korzyść Baala i chodzili za tymi, którzy nie dają pomocy.*

Jer 5,30.31: *Obrzydliwość i zgroza dzieją się w kraju. Prorocy przepowiadają kłamliwie, kapłani ucząją na własną rękę, a lud mój to lubi. I cóż uczynicie, gdy kres tego nadejdzie?»*

Jer 6,13.14: *Albowiem od najmniejszego do największego wszystkich ogarnęła żądza zysku: od proroka do kapłana - wszyscy popełniają oszustwa. Usiłują zaradzić katastrofie mojego narodu, mówiąc beztrosko: "Pokój, pokój", a tymczasem nie ma pokoju.*

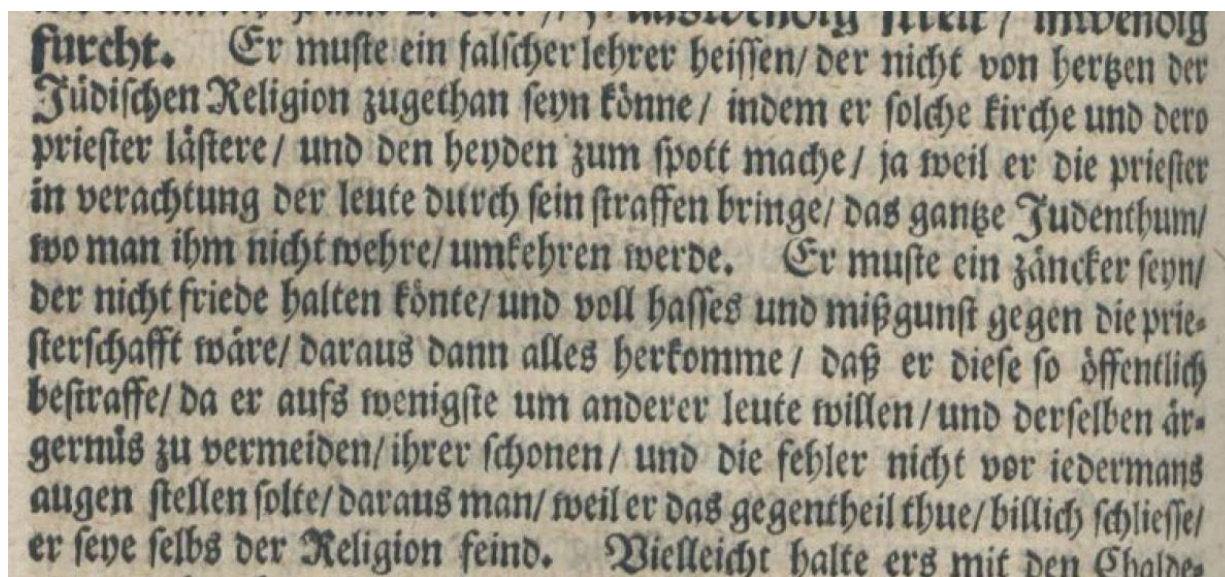
Kapłani nie przyjęli słów proroka i nie zarządzili pokuty, a lud burzył się, trwając w niepewności swojego losu.

Jer 26,7.8: *Kapłani, prorocy i cały lud słyszeli Jeremiasza mówiącego te słowa w domu Pańskim. Gdy zaś Jeremiasz skończył mówić wszystko to, co mu Pan nakazał głosić całemu ludowi, prorocy pochwycili go, mówiąc: Musisz umrzeć! [...]*

Jednak Bóg umocnił proroka i wybrał go, by słuchał Jego słów. Mimo to w kraju szerzyła się hipokryzja: **So ists dann wol ein zeugnüs des eussersten verderbens / wo diejenige / durch dero dienst die übrige zu der erkänntnis und gehorsam Gottes geführet werden solten / nicht nur selbs ihr amt lässig führen / sondern auch diejenige / die von Gott zur besserung gesandt werden / verfolgen / vorher aber in verdacht bey dem volck ziehen / darmit ihrem wort nicht mehr geglaubet werde** (str. 4). To zaś oznaczało, że lud popadł w przesadną pobożność, akcentując wszelkie przejawy zewnętrznego kultu religijnego. Tym bardziej Jeremiasz groził karami Boga i Jego gniewem, przez co stał się *ein irrgest / schwermer und lästerer der göttlichen warheit* (str. 4).

Spener koncentruje się następnie na posłudze Jeremiasza - ocenianego przez jemu współczesnych krytycznie (*daß man ihn vor einen zänckischen und unfriedlichen mann ausgegeben*; str. 5). Bóg go jednak posłał, by *niszczył i burzył, by budował i sadił* (Jer 1,10). Był on posłany, by całemu ludowi, a tym bardziej kapłanom potwierdzić ich zepsucie, wykazać ich obłudę, objawiającą się fałszywym zaufaniem do swojej religii i zewnętrznego nabożeństwa. Pozycja taka była z pewnością niewygodna dla kapłanów, przez co Jeremiasz stał się fałszywym nauczycielem, który zdradził religię żydowską,

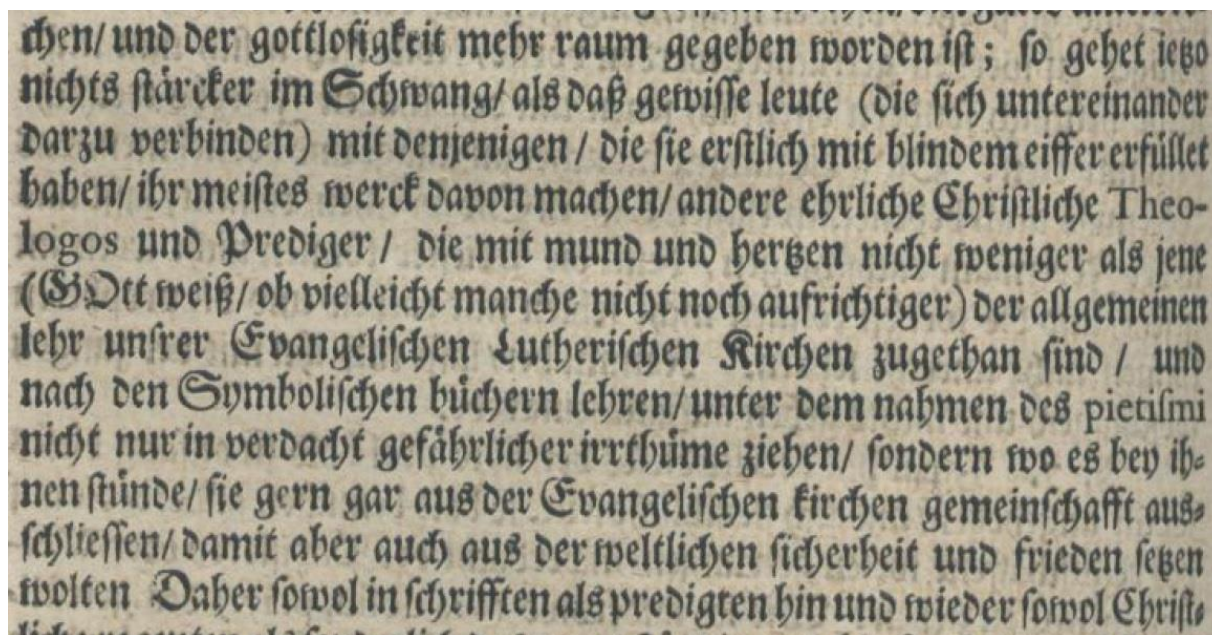
szczył z kapłanów i całego kościoła, kpił z heretyków, chciał nawracać całe żydostwo. Nie zachowywał pokoju, siał nienawiść i niezyczliwość szczególnie wobec kapłanów (str. 6):



furcht. Er muste ein falscher lehrer heissen/ der nicht von herzen der  
Jüdischen Religion zugethan seyn könne/ indem er solche kirche und dero  
priester lästere/ und den heyden zum spott mache/ ja weil er die priester  
in verachtung der leute durch sein straffen bringe/ das ganze Judenthum/  
wo man ihm nicht wehre/ umkehren werde. Er muste ein zäncker seyn/  
der nicht friede halten könnte/ und voll hasses und mißgunst gegen die prie-  
sterschafft wäre/ daraus dann alles herkomme/ daß er diese so öffentlich  
bestrafte/ da er auß wenigste um anderer leute willen/ und derselben är-  
germis zu vermeiden/ ihrer schonen/ und die fehler nicht vor iedermans  
augen stellen solte/ daraus man/ weil er das gegentheil thue/ billich schliesse/  
er seye selbs der Religion feind. Vielleicht halte ers mit den Chalde-

Spener podkreśla ludzkie pochodzenie Jeremiasza (zrodzony z matki), a więc i ludzkie słabości, ale i przeznaczenie go przez Boga do rzeczy wielkich.

Starotestamentowy obraz Jeremiasza ma według Spenera również przełożenie na czasy jemu współczesne i Kościół ewangelicki, w którym szerzy się zepsucie: *Es ist ja das verderben unter uns in allen ständen hochgestiegen / und wenig mehr von dem grad jenes alten übelstandes zurücke / ja es stehet bey uns noch immer im wachsen* (str. 8). Teolog podkreśla jednak również pomoc Boga - narzędzia dane przez Niego (modlitwę, radę), dzięki którym możliwe jest nawrócenie i przemiana serca. We wspólnocie Kościoła ewangelickiego Spener widzi kapłanów podobnych do Jeremiasza, którzy pragną naprawy Kościoła, walczą z obłudnym chrześcijaństwem i fałszywymi ambicjami, którzy dbają o żywą wiarę. Od początku XVII wieku mnożyło się zło, cielesność ludzka, błędy papizmu i weigelianizmu (zob. [Glosarium](#)). Wielu doświadczyło losów Jeremiasza. Przed 6 laty powstali pietyści, którzy pod płaszczem ortodoksji upowszechniają idee pietystyczne, stąd strach ludu i władz (str. 10):



then/ und der gottlosigkeit mehr raum gegeben worden ist; so gehet iego  
nichts stärker im Schwang/ als daß gewisse leute (die sich untereinander  
darzu verbinden) mit demjenigen / die sie erstlich mit blindem eiffer erfüllet  
haben/ ihr meistes werck davon machen/ andere ehrliche Christliche Theo-  
logos und Prediger / die mit mund und herzen nicht weniger als jene  
(Gott weiß/ ob vielleicht manche nicht noch aufrichtiger) der allgemeinen  
lehr unsrer Evangelischen Lutherischen Kirchen zugethan sind / und  
nach den Symbolischen büchern lehren/ unter dem nahmen des pietismi  
nicht nur in verdacht gefährlicher irrthüme ziehen/ sondern wo es bey ih-  
nen stünde/ sie gern gar aus der Evangelischen kirchen gemeinschafft aus-  
schliessen/ damit aber auch aus der weltlichen sicherheit und frieden seg-  
n wolten. Daher sowol in schriftten als predigten hin und wieder sowol Christo-

Następnie Spener przechodzi do swojej osoby: Bóg obdzielił go losem Jeremiasza: *Der giftigste unter allen ist wol der autor des unfugs / welcher sich seines nahmens billig zu schämen / und ihn nicht aus anderer redlicher sondern dieser ursach listig verschwiegen hat* (str. 11-12). Wśród antagonistów znajduje się Samuel Schelwig (zob. [Biogramy](#)) (str. 12-13):

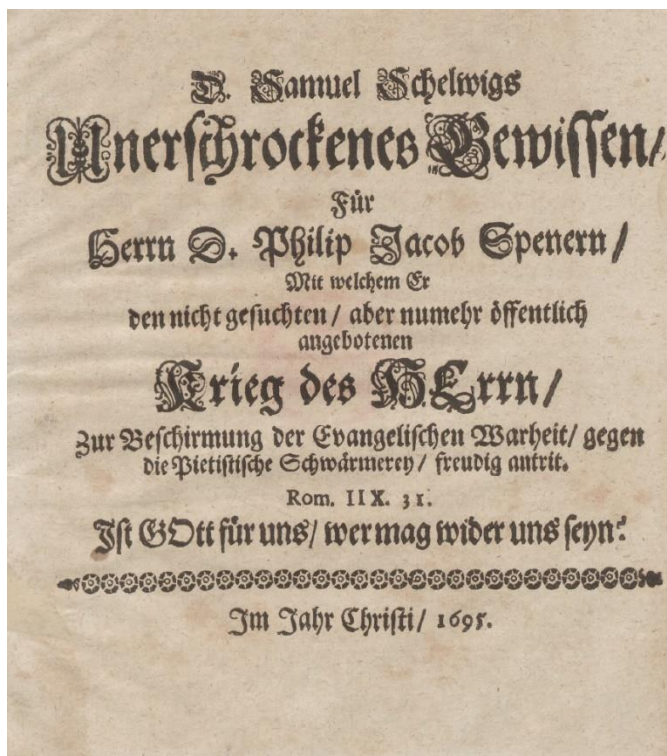
S. 9. Es ist aber dieser Hr. D. Schelwig eben derjenige / um welcher willen diese feder habe dismal er greiffen müssen. So habe nun diesen mann meine tage nie beleidiget / sondern er wird vielmehr einige zeugnissen meines gegen ihn getragenen vertrauens und liebe wissen. Weil er aber sich entweder die autorität oder hegende freundschaft mit einigen professoribus zu Leipzig bewegen lassen 1693. das so genannte gründliche und wolgesetzte bedencen der theologischen facultät zu Leipzig / heraus zu geben / und es mit einer vorrede zu recommendiren / so habe zu rettung meiner guten sache nicht anders gekont / als bey meiner beantwortung des unfugs das 4. Capitel an solches bedencen zu wenden / und so wol wie unrichtig es damit hergegangen / ans licht geleet / als auch gründlich widerleget: Ihm aber habe nur gewünschet / daß er gründlichen nachricht von der ganzen sache gehabt / und sich nicht zur edirung einnehmen lassen: welches ihm noch alle / die ihn in der warheit lieben / zu wünschen haben. Von dieser zeit an ist stets ein widriges gemüth bey ihm gegen mich gewesen / welches er zwar / als er mit mir hier voriges jahr 2. stunden redete / nichts mercken lassen / sondern noch freundlichen abschied genommen / bald aber nachmal auf seiner hin und wider auf mehrere universitäten angestellten reise fast aller orten seine bitterkeit gegen mich spüren lassen / und bey dem saur-brunnen zu Pirmont mehrern daselbs anwesenden einige meiner angegebenen irrthume unter dem titul Paradoxa novella gezeiget / auch gar communiciret / von woher mir solche auch zugesandt worden. Nach seiner rückkehr nach Danzig hat er auf der cangel gegen mich zu predigen angefangen / auch einige mahl mit austruckung meines nahmens / so ihm aber von einem Wol-Edl. Hochweisen Rath untersaget worden: so solle er meine schriffren auf die cangel gebracht / daraus einiges vor gelesen / und alsdann es zu refutiren sich unterstanden haben: daß also er nicht verborgen hat oder zu verbergen begehret / nunmehr sich vor einen öffentlichen widersacher anzugeben.

Schelwig oficjalnie (publicznie) zaatakował Spenera, który broni się niniejszym pismem, wyrażając swoją radość w sumieniu (*freudiges gewissen*). Jest przekonany, że jego nauka jest zgodna z Księgami Symbolicznymi ([zob. Glosarium](#)), a zarzuty luteran ortodoksyjnych, dotyczące poszczególnych prawd wiary, wynikają raczej z ich niewiedzy i złego rozumienia przez nich Pisma świętego i doktryny: **Wie ich nun hierinn versichert bin / daß ich die göttliche warheit auf meiner seite habe / so kan durch den beystand dessen / der allezeit die gerechte sache schützt / an endlichem sieg / aufs wenigste der vor Gott und den augen des glaubens erhalten / ob wol nicht allezeit gleich in der welt offenbar wird / nicht zweiflen** (str. 15). Jer 20,11: *Ale Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstydzeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą.* Spener modli się o prawdziwe zwycięstwo nad "ocjem kłamstwa".



Pismo datowane w Berlinie 5 kwietnia 1695 r.

Wers zamykający całość pochodzi z Ps 27,1: *Pan światłem i zbawieniem moim: kogóż mam się lękać? Pan obroną mojego życia: przed kim mam się trwożyć?*



**Samuel Schelwig:  
Unerschrockenes Gewissen, Für  
Herrn D. Philipp Jacob Spenern,  
Mit welchem Er den nicht  
gesuchten, aber numehr  
öffentlich angebotenen Krieg des  
Herrn, Zur Beschirmung der  
Evangelischen Warheit, gegen die  
Pietistische Schwärmerey,  
freudig antritt, Rom.IIX. 31. Ist Gott  
für uns / wer mag wider uns seyn.  
[S. I.] 1695.**

35 str. num.

1 str. nienum.

Dostępność: [Staatsbibliothek zu Berlin](#)

Licencja: domena publiczna

Motywym przewodnim jest 1Krl 21,20: *Achab odpowiedział na to Eliaszowi: «Już znalazłeś mnie, mój wrogu?» Wówczas [Eliasz] rzekł: «Znalazłem, bo zaprzedałeś się, żeby czynić to, co jest złe w oczach Pana, aby Go obrażać».* Samuel Schelwig (zob. [Biogramy](#)) koncentruje się na słowach Eliasza, który zarzuca Achabowi grzech. Słowa te aktualizuje także w odniesieniu do Philippa Jakoba Spenera (zob. [Biogramy](#)), który uznał go za wroga, choć jeszcze 1690 r. wykazał się wobec niego życzliwością. Jednak przekroczył granice, wstawiając się za pietystami, a mimo to Schelwig pokładał w nim ufność i nigdy nie zwątpił w jego ortodoksję. Teraz jednak ma inne myśli, zwłaszcza w obliczu zajęć pietystycznych w Lipsku, Quedlinburgu, Halberstadt i w innych miejscach. Schelwig pyta więc *Hast du mich je deinen Feind erfunden. Zu antworten: Ja ich habe dich funden / darum daß du übels thust für dein Herr* (str. 5). Sformułowanie takie z pewnością nie wybrzmiewa dobrze wśród tych, co cenią pobożność, ale sprawa jest o tyle istotna, że popularyzacja fałszywej nauki jest zdecydowanie gorszym grzechem aniżeli pycha, lenistwo, pijaństwo czy zdrada małżeńska. I choć autor zachował jeszcze resztki tolerancji i ma świadomość ewentualnego błędu, który może popełnić, to jednak: *die Sache ist Gottes / und die Zeit erfordert endlich / daß man um fernern Schaden / worüber die Kirche Christi allbereit mehr als zu viel seuffzet / vorzubeugen / grade zugehe und ihm was zu sagen ist / unter die Augen stelle* (str. 6).

W piśmie Spenera pt. [Freudiges Gewissen](#) należy wg Schelwiga rozpatrzyć trzy aspekty:

## 1. Bejammerungen

### A. Dotyczące Kościoła jako takiego

Spener uskarża się: *daß das Verderben in allen Ständen hoch gestiegen p.8 und wil dagegen gerne ALLES gebessert sehen p.9.* (str. 7), tj. na zepsucie i ślepotę widoczne we wszystkich stanach kościelnych. Schelwig z kolei twierdzi, że kondycję Kościoła można uznać za dobrą dzięki czystej i niezafałszowanej nauce, którą się w nim uprawia. W życiu jednak tych, którzy należą do wspólnoty Kościoła, faktycznie widoczne jest zepsucie we wszystkich stanach, jednak nie dotyczy to wszystkich członków danego stanu. Fakt ten odnotowany jest zarówno w Piśmie świętym (Pwt 32,15n.; Iz 1,1n.; Jer 2,9n.; Ez 5,5n.; 1Kor 1,11n.; 1Kor 3,3n.; 2Kor 12,20.21; Gal 5,7n.), jak i u ojców Kościoła. Spener zakładał, że jest możliwa przemiana wszystkiego. Według Schelwiga założenie to jest błędne, jako że: *Unterdessen / wiewol es billich ist / daß man ALLES gebessert zu sehen wüntschte / hat sich doch*

*niemand die Hoffnung zumachen daß ALLES in dieser Welt werde gebessert werde / als welches ein Chiliasischer Traum ist* (str. 8). Oczywiście jest w człowieku tęsknota, *aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany* (Ef 5,27). Sam Marcin Luter ([zob. Biogramy](#)) twierdził: *Daß müssen die Papisten (tu Schelwig dopisuje również pietystów) bekennen und sollen keinen Danck dazu haben / daß / ob gleich die Predigt recht / und der Prediger fromm ist; dennoch die Welt böse bleibt / und am Wort sich nicht bessert* (s. 8), trzeba brać pod uwagę, że nie każdy może się nawrócić, co nie oznacza, że doktryna jest zła. Słowo Boga jest prawe, dobre i zbawienne i z uwagi na swoją naturę przynosi owoc, ale nie u wszystkich.

## B. Dotyczące tych, którzy chcą pomagać Kościołowi

Są według Spenera tacy, którzy chcą stanowić wsparcie dla Kościoła, lecz nie dają rady i zamiast iść do przodu trwają w starym porządku. Schelwig sugeruje, że wielu z nich łądzi się wiarą, ale ona jest martwa (Spener: żywa wiara opiera się na miłości), podobnie jak ich nadzieja na zbawienie. Z tego względu Kościół ma misję sprawdzania ludzi, *ob sie von Gott sind* (str. 11). Jeśli znajdzie się ktoś, kto popełnia błędy, jest podejrzewany o sztuczki diabelskie (z obawy przed błędami doktrynalnymi nowochrześcijańców). Spener refutuje: Kościół nie tylko posądza dobrych kaznodziejów o szerzenie złej nauki, ale i wyklucza ich ze swojej wspólnoty. Jednak każdy według autora pisma ma obowiązek bronić się przed błędną nauką, a użycie przez Spenera dychotomii *Pietisten* i *Anti-Pietisten* potwierdza jedynie istnienie tych pierwszych (str. 13-14).

## 2. Beschuldigungen

Następnie Spener odwołuje się do pism: [Catalogi Errorum](#) Schelwiga oraz [Bedencken / Von der Pietisterey](#) uniwersytetu w Lipsku, które miały w bezpośredni sposób atakować jego samego, a w dalszej części także do [Außführliche Beschreibung Des Unfußs, Eine Christliche Predigt / Von Außtreibung Des Schwarm-Teuffels](#) oraz [Kurtze Wiederholung Der Evangelischen Warheit](#). Schelwig wyjaśnia jednak:

*Die gantze Sache verhält sich also: Weil ich durch einen aus Leipzig kommenden Studiosum selbige Schrift erhielt und sie unser Kirchen in Dantzig / nach ihrer damaligen Beschaffenheit / nützlich zu seyn erachtete / übergab ich sie dem Drucker / damit wir in der Vorrede stehet / sie einem jeden /an stat eines Probiereins dienen möchte / zuerkennen / was er bißher der Pietisterey wegen gehört und gelesen / oder hinführo hören und lesen würde / ob es Gemeinshaft mit den neuen Schwärmern habe / oder nicht* (str. 14-15).

Spener nie został wzmiankowany z nazwiska, a jedynie w domyśle jako jeden z tych mających autorytet, którzy sprzyjają propagowaniu błędnej nauki. Ten jednak jest przekonany, że to o nim mowa:

*Denn ich habe ja nicht ediret / was Hr. D. Carpovius zuerst / ohne Vorwissen der Facultät, aufgesetzt haben sol; sondern was hernach die gantze Facultät, wie sie in Leipzig gegenwärtig war / bestehende aus vier Personen / in folgender Ordnung / unterschrieben: D. Joh. Benedict. Carpov. Prof. Publ. Acad. Rector & Facult. Theol. ProDecanus. D. Georgius Moebius Prof. Prim. & Facult. Theolog. Senior. D. Georg. Lehmann Superint. D. Valentinus Alberti P.P.* (str. 16).

Pismo wydziału teologicznego w Lipsku miało jedynie wykazać istnienie sekty pietystów i krótko skonstatować jej błędy. Nieprawdą jest również, że podczas podróży Schelwiga do Niemiec ([zob. Itinerarium Antipietisticum](#)) szerzył on nienawiść wobec Spenera, zwłaszcza rozpowszechniając pismo **Paradoxa Novella**\*. *Daß aber gegen Hr. D. Spenern ich irgendwo einige Bitterkeit spüren lassen / weiß ich mich nicht zuerinnern. Vielmehr habe / wenn ich der Pietisten gedacht / oder von ihnen andere reden hören / ich Hn. D. Spenern / um daß er mit eingeflochten würde / beklaget und daß er / wie Lutherus gegen die / so unter dem Deckmantel seiner Lehre / ihre Greuel verdecken wolten / gethan / ausführlich wider sie schreiben möchte / gewünschet* (str. 18). Powyżej wzmiankowany druk nie został przygotowany przez Schelwiga, lecz za autora ma einen grundgelahrten und redlich frommen Diener Christi / welcher sie nicht aus eigenem Triebe / sondern auff Begehren einiger fürnehmen Theologorum ausgefertiget / und allenthalben mit Herrn D. Speners eigenen Worten beleget (str. 18). Jednocześnie Schelwig podkreśla, że druk ten nie był tajemnicą również w samym Gdańsku.

Spener odwołuje się także do kazań Schelwiga (po powrocie z podróży po Niemczech), w których ów rzekomo nominalnie atakował Spenera. Prawdą jest jednak (tak Schelwig), że w kazaniach wypowiadał się przeciwko Spenerowi, podobnie przeciwko jego pismom, które również cytował, starając się o ich obalenie. Niemniej, nazwisko Spenera padło na ambonie jedynie raz i to w kontekście sporu toczącego z inną osobą (bez wątplenia chodzi o Constantina Schütza, [zob. Biogramy](#)), aby nie zarzucono mu, że

jego apologia skierowana jest właśnie do tamtej osoby (str. 19). Ponadto Ministerium Duchowne zabroniło wzmiankowania Spenera na ambonie: *Es wäre E. Raht zwar nicht gesinnet / mir die Freyheit was etwan an den Neulingen in Teutschland zu tadeln wäre / zubenehmen / sehen aber doch lieber / wenn ich hinführo den D. Spener auff der Cantzel nicht nennete* (str. 19), i choć Schelwig posłuchał zalecenia, to jednak zostawił sobie ewentualność wzmiankowania jego pism, które mógłby obalać.

Duże kontrowersje budził także traktat Spenera o czynnym chrześcijaństwie, w którym traktował on o pietystach jako o tych, którzy postępują według zasad Chrystusowych i z natchnienia Ducha Świętego, umarli dla świata i prowadzą święte życie. W 1694 r. podczas kazania w trzecią niedzielę Adwentu Schelwig odniósł się do tych myśli w sposób następujący:

*Hilff ewiger Gott! Wohin komts? Weiß ein Evangelischer Doctor Theologiae / unter den Evangelischen / keine Gemeine zu finden / die einer Christlichen Kirchen gleich wäre? Was werden hiezu unsere Widersacher sagen? Geben wir ihnen nicht das Schwerdt in die Hände / uns damit als Unchristen zu schlagen? Hier schafft die Entschuldigung nichts / daß man einwenden möchte / es werde von einer solchen Christlichen Kirchen geredet / welche rechtschaffen in allen Stücken in Lehr-Verfassung und Ubung alles dessen / einer Apostolischen und in Lehr und Leben Christlichen Kirchen gleich wäre. Denn eine solche Christliche Kirche ist niemals in der Welt gewesen. Auch zu der Apostel-Zeit mangelte es schon am Leben / und an Ubung dessen / was gelehret worde. Nichts destoweniger gläubten sie / daß sie eine Christliche Kirche hätten: Auch lehren sie uns in dem Symbolo / das von ihnen den Nahmen führet / bekennen: Ich gläube eine Christliche Kirche / die Gemeine der Heiligen* (str. 20-21).

Według Schelwiga słowa Spenera świadczą o złudnym przekonywaniu wiernych do zewnętrznej pobożności, która prowadzić ma do świętości, podczas gdy Kościół jest już wspólnotą świętych - Congregatio Sanctorum (zgodnie z Wyznaniem Augsburskim, [zob. Glosarium](#)). Prawdziwym członkiem Kościoła Chrystusowego jest ten, który żyje po chrześcijańsku. *Wer da weiß / wo das Wort Gottes rein und lauter gelehret wurde / der weiß auch / wo eine rechte Christliche Kirche sey. Das Urtheil aber über das Leben derer / die in der Christlichen Kirchen sich auffhalten / überlasse man Gott / ingedenck der Apostolischen Erinnerung: Richtet nicht vor der Zeit / biß der Herr komme / welcher wird ans Licht bringen / was im Finstern verborgen ist (1.Cor.IV.5.)* (str. 22). To oznacza, że nie należy generalizować. W każdej wspólnocie znajdują się ludzie prawowierni, ale i tacy, którzy prowadzą bezbożne życie i sieją zamęt. To nie oznacza jednak, że taka jest cała wspólnota i że doktryna jest zła (również w Apokalipsie św. Jan umieścił obok wspólnoty świętych szatana i Bestie\*\*). Naszą świętością jest Chrystus.

### 3. Bedrohungen

W dalszej części Schelwig nawiązuje do gróźb, które wystosował do niego Spener, chcąc go zdyskredytować. Teolog jest gotowy przyznać się do błędu, jeśli ktoś wykazałby mu błąd. Być może jest tu także nawiązanie do sporu z Schützem (*Federkrieg*): *Ich bin nicht in Abrede / daß ich in etlichen Puncten gewust / daß Herr D. Spener ein anders lehre* (str. 31). Spener zarzuca mu atakowanie pietystów oraz brak umiejętności rozumienia doktryny Kościoła i przekręcanie prawdy.

\* \* \*

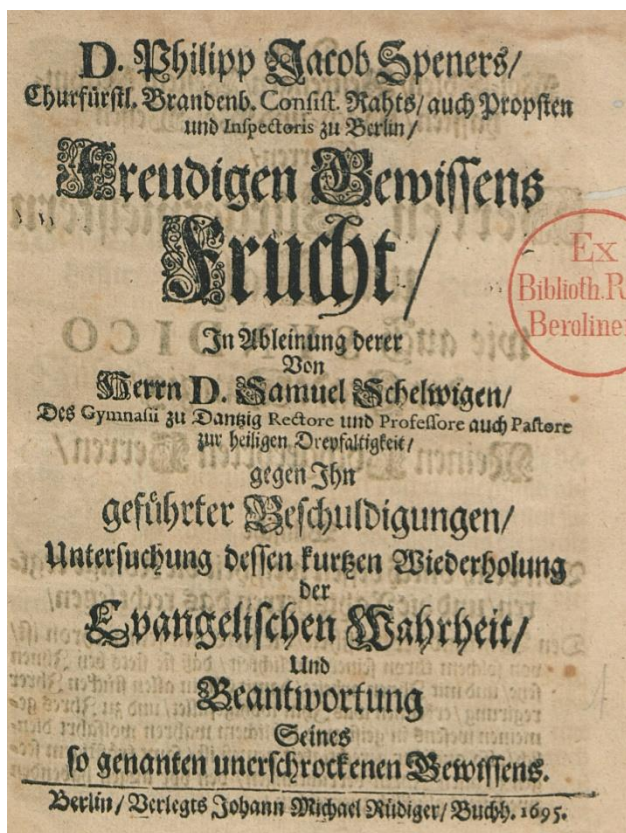
Schelwig kończy swoje pismo słowami skierowanymi do adwersarza: *Hiemit beschlüsse ich meine Antwort / die Hr. D. Spener begehret hat: Bitte ihn / so er hinführo sich mit Jeremia / oder wie es sonst einiger Pietisten Gewohnheit ist / mit Christo selbst vergleichen wil / er doch im Gegentheile mit andern / so ihm zuwider sind / nicht so ungütlich verfare / als dißmahl geschehen* (str. 34). Także wśród pietystów są tacy, których życie i działania są niegodne - niczym w Księdze Jeremiasza 28,15: *I rzekł prorok Jeremiasz do proroka Chananiaśza: «Słuchaj, Chananiaśzu! Pan cię nie posłał, ty zaś pozwoliłeś żywić temu narodowi zwodniczą nadzieję»*.

Pismo datowane na 20/30 kwietnia 1695 r. (po otrzymaniu traktatu Spenera dnia 17/27 kwietnia).

Grzegorz Większy: *Si habes amicitias cum aliquo & contigit eum tentationem fornicationis incurrere, si potes, da ei manum & trahe illum sursum. Si autem errorem aliquem fidei incurrit & non tibi acquiescit reverti, cito indice amicitias ejus abs te, ne forte removans traharis cum eo in profundum. Stehestu in Freundschaft mit jemanden und es begiebt sich / daß er in die Versuchung der Hurerey fällt / kanstu / so reiche ihm die Hand / und ziehe ihn empor. Wo er aber in einen Glaubens-Irrthum fällt / und wil dir nicht folgen / so brich die Freundschaft mit ihm geschwinde ab / daß du nicht / wo du dich zu lange verweilest / mit ihm in die Tieffe gezogen werdest* (str. nienum).

\* Zob. [D. Valentin Ernst Löschers Ober-Consistorialn und Superindend. zu Dreßden Vollständiger Timotheus Verinus Oder Darlegung der Warheit und des Friedens In denen bißherigen Pietistischen Streitigkeiten Nebst Christlicher Erklärung und abgenöthigter Schutz-Schriff Vor seine Lehre / Ambt und Person gegen Hn. D. Joach. Langen Theol. Prof. Hall. \[...\], Wittenberg 1721, s. 219-247, a zwłaszcza 227-228](#); Martin Gierl, [Pietismus und Aufklärung: theologische Polemik und die Kommunikationsreform der Wissenschaft am Ende des 17. Jahrhunderts](#), Göttingen 1997, s. 171.

\*\* Zob. Liliana Lewandowska, [Figura Smoka w Ap 12](#), [w:] *Biblica et Patristica Thoruniensia* Vol. 9 nr 1 (2016), s. 27–61.



Philipp Jakob Spener: **Freudige Gewissens Frucht / In Ableinung derer Von Herrn D. Samuel Schelwigen / Des Gymnasii zu Dantzig Rectore und Professore auch Pastore zur heiligen Dreyfaltigkeit / gegen Ihn geführter Beschuldigungen / Untersuchung dessen kurtzen Wiederholung der Evangelischen Wahrheit / Und Beantwortung Seines so genannten unerschrockenen Gewissens.** Berlin 1695.

I-88 + II-44 str. num. (ponowna paginacja od rozd. 3)

11 str. nienum (przedmowa, spis treści)

Dostępność: [Staatsbibliothek zu Berlin](#)

Licencja: domena publiczna

Ciąg dalszy sporu między Samuelem Schelwigiem a Philippem Jakobem Spenerem ([zob. Biogramy](#)). Przedmowa Spenera skierowana do Rady miasta Gdańska, której autor powierza sprawę ataku Schelwiga na jego osobę: *Ich hätte auch wünschen mögen (darüber off demüthig zu Gott geseufftzt) daß sich Hr. D. Schelwig einmal hätte begreiffen / und meiner auf öffentlicher cantzel / theils mit ausgetrucktem nahmen / theils gnugsamer bezeichnung der person / schonen mögen.* Spener zarzuca teologowi gdańskiemu głównie wzmiankowanie jego nazwiska na ambonie gdańskiej oraz powoływanie się na jego pisma w kontekście pietyzmu, przez co *die kirche in Danzig meinnetwegen in grosser gefahr stünde.* Jednocześnie nawiązuje do kilku pism Schelwiga, w tym między innymi [Außführliche Beschreibung Des Unfugs](#), [Denvnciation, gegen Herrn Constantin Schützen](#), [Kurtze Wiederholung Der Evangelischen Warheit](#) czy [Eine Christliche Predigt / Von Außtreibung Des Schwarm-Teuffels](#), próbując uzasadnić własne (ortodoksyjne) stanowisko: *Nun habe ich durch Gottes gnade in dsa drey und dreyßigste jahr auf reinen Evangelischen Lutherischen cantzeln das Evangelium geprediget; stehe auch wirkklich in dem dienst an einer reinen Evangelischen Lutherischen gemeinde unter einem solchen Durchlauchtigsten Haupt und Churfürsten / welchem es bedenklich fallen würde / da dero höchst-preißliche sorge vor gute bestellung und vorsorg / dero auch Evangelisch-Lutherischen gemeinden aller orten genugsam bekant ist / an mir einen solchen / wie ihn Hr. D. Schelwig beschreibet / zu hegen / und damit der kirchen schaden zu thun.*

Przedmowa datowana na 25 lipca 1695 r. (formalnie jeszcze w czasie pobytu Schelwiga w Niemczech, zob. jego podróż opisaną w [Itinerarium Antipietisticum](#)).

Pismo Spenera składa się z 3 rozdziałów:

### 1. Gründliche ableinung der vor Herrn D. Schelwigen vorgebrachten beschuldigungen

W kontekście wspomnianych wyżej pism autorstwa gdańskiego teologa Spener odpiera zarzuty, jakoby był patriarchą pietystów, fanatyków, wzorem dla Constantina Schütza ([zob. Biogramy](#)). Faktycznie

przyznaje rację, że o pietyzmie jako o sekcie powiedziano dotąd wiele, zaprzecza jednak, jakoby on sam miał cokolwiek do czynienia z samą sektą (str. I-2). Przytacza oficjalne dokumenty, które wydane zostały przez władze książęce: z 8 listopada 1693 r. i 26 lipca 1692 r. W pierwszym rządzie odnosi się do [Außführliche Beschreibung Des Unfugs](#), którego poszczególne punkty obala: *Wo man nun diese [...] vor die beschreibung eines Pietisten nehmen solte / so ist eine beschreibung nicht einer Secte / sondern die biß auf weniges / darzu nicht eben alle verbinden wolte / allen Christen billich zukommet* (str. I-6) - cechy przypisywane pietystom w zasadzie zastosować można a priori do wszystkich chrześcijan.

Ponadto w pierwszym rozdziale Spener w sposób dość szczegółowy rozważa zarzuty Schelwiga i stara się na każdy z nich odpowiedzieć, powołując się na ogólnodostępne listy czy dokumenty (jak np. restrykty księcia elektora [Jana Jerzego IV](#)), a także odnosząc się do historii wspomnianego Schütza: *Da er mir eine fürgenommene reformation vorwirfft / und mich Herr Past. Schützen anführer nennet. Wie er nun hierinnen diesem rechtschaffenen und um die Dantzigische kirche wolverdienten mann unrecht thut / als der meiner anführung nie gebrauchet oder bedurfft hat / noch ietzo bedarff* (str. I-24). Błędem jest posądzanie go o chęć przeprowadzania reformy Kościoła, tym bardziej, że - jak dowiedzieć się można podczas lektury pisma - tendencje takie dotyczą każdego teologa, któremu choć odrobinę zależy na zdrowiu duchowym wiernych (zob. II-42).

## 2. Erwegung Herrn D. Schelwigs kurtzen wiederholung der Evangelischen warheit

Należy pamiętać o kontekście powstania tego pisma: po wizycie Schelwiga u Spenera w Berlinie podczas podróży leczniczej do Bad Pyrmont, podczas której Schelwig, sam nic nie pojmując, rozpowszechnić miał krótkie pismo pt. "Novella paradoxa Speneriana", odsłaniające błędy rzekomego przywódcy pietystów. Wyjaśnienie stanowiska Schelwiga: zob. [tutaj](#). Nawiązanie Spenera do powyższego pisma także na str. II-24.

## 3. Beantwortung Herrn D. Schelwigs so genanten unerschrockenen gewissens

Przywołane zostają kolejne incydenty z udziałem Schelwiga, w tym m.in. wobec kaznodziei z Zirchow Philippa Christopa Zeisena (zob. [Biogramy](#)). Nawiązanie do słów Eliasza 1Krl 21,20, które cytuje [Schelwig](#), kontrpunkt: Ps 141,5: *Niech sprawiedliwy mię bije: to czyn miłości; olejek występnego niech nigdy nie ozdabia mojej głowy! Nieustannie przeciwstawiam swą modlitwę ich złości*. Schelwig oskarża teologa berlińskiego o szerzenie fałszywej nauki: *[...] wie Herr D. Schelwig mich beschuldiget / ich hätte in die kirche Gottes irrige lehren eingeführet: so fällt die schuld auf mich / und wird mir mit recht aller schaden / der daher entstehet / aufgebürdet / folglich bin ich schuldig / auch bey verlust meiner seeligkeit / solches vor der gantzen kirchen zu bekennen / zu wiederuffen / und alles mit müglicher sorgfalt zu thun / und darüber auch mit allem meinem zeitlichem rum / wo es nötig / zu leiden / was die ersetzung solches ärgernüsses / und mannigfaltigen schadens erfordert* (str. II-8). Spener przyznaje rację Schelwigowi - o zepsuciu stanu kapłańskiego, ale nie generalizuje tego przypadku. Zostawia pole do manewru dla tych, których życie i służba obronią się same. Jednocześnie sugeruje także, że pietyzm nie jest sektą samą w sobie, lecz pewnym wymysłem (*gedicht*, str. II-17).

Spener jest świadomy zaangażowania przeciwnika na ambonach i głoszenia przez niego kazań apologetycznych, a także zdecydowanych reakcji władz miasta (edykty i deklaracje z 6 maja 1693 r., 17 lipca 1694 r., 5 maja 1694 r.). Zapewnia jednak o swojej niewinności, w tym m.in. odrzucając możliwość nazwania innego - choćby najbardziej bezbożnego - kaznodziei terminem "Baals-pfaffe" (kapłan Baala), co jest bezpośrednim przytykiem w stronę Schelwiga (który się ośmielił to uczynić) (str. II-42).

\* \* \*

Szerzej na temat Spenera jako ojca pietyzmu zob. m.in.:

1. Martin H. Jung, *Pietismus*, Frankfurt am Main 2014, s. 49-52.
2. Klaus vom Orde, *Spener, Philipp Jakob*, w: *Metzler Lexikon Christlicher Denker*, M. Vinzent (red.), Stuttgart / Weimar 2000, s. 643-646.
3. Johannes Wallmann, *Der Pietismus*, Göttingen 1990, s. 36-59.
4. Armin Sierszyn, *2000 Jahre Kirchengeschichte*, Witten 2015, s. 651-659.



Im Namen JESU! Christ-Lutherische Vorstellung / In deutlichen Aufrichtigen Lehr-Sätzen / nach Gottes Wort / und den Symbolischen Kirchen-Büchern / sonderlich der Augspurgischen Confession, Und Unrichtigen Gegen-Sätzen / Aus (Tit.) Herrn D. Philippi Jacobi Speners /rc Schriften / Zur Ehre des grossen Gottes / Erhaltung der Göttlichen Wahrheit / auch Beylage der Augspurgischen Confession, und der andern Symbolischen Bücher / Geistlicher Vereinbarung der aufrichtigen Theologen, Treuer Warnung der Rechtgläubigen Lutheraner / Christlicher Abmahnung der unberuffenen Irgeister / auch Herrn D. Spenern selbst anlaß zu

geben / sich von allen Verdacht bey der Lutherischen Kirchen zubefreyen / und zu Gottes Ehren / mit allen wolbewehrten Theologis, in Einigkeit des Geistes / der Lehre / und der Liebe / durch Götlichen Beystand zuverharren / Aufgesetzt und publiciret / Von denen Theologis in Wittenberg. [S.I.] 1695.

204 str. num.

7 str. nienum. (przedmowa)

Dostępność: [Bayerische Staatsbibliothek - Münchener Digitalisierungszentrum Digitale Bibliothek](#)

Licencja: domena publiczna

Z przedmowy wydziału teologicznego w Wittenberdze (podsumowanie działalności Ph.J. Spenera, [zob. Biogramy](#)): [...] die Gnade und Wahrheit sind Gottes Ehre und Lehr / aber die Gottseligkeit ist unser Ehr und Würkung / die Gnad und Wahrheit ist vollkommen / aber unser Pietät und Gottseligkeit ist unvollkommen / in dem wir alle mannigfaltig fehlen. Jac. III.2 [...] Wünschen mögen wir auch / das alle Leute from weren / oder würden / wie wir auch im Vater Unser / nach Christi Befehl / darumb beten / und bitten / aber der Geist / und das Gesetz Gottes ist beym Paulo / und den rechtschaffenen Christen / geist ich / wir hingegen sind fleischlich / Rom VII. 14. ja unter der Sünden verkaufft / weil wir allzumal Sünder seyn / und mangeln des Ruhms / den wir bey Gott haben sollen Rom III. 13. Daher haben wir bißher bedauern / und betrauren müssen / daß sich leider! allerhand Irgeister gefunden / welche die sonst bedrängte Lutherische Kirche sehr turbiret / und unter den Schein der Gottseligkeit die Gnade Gottes bey seit gesetzt / und von ihren vollkommenen Christenthum in ihren Leben / in ihren Wercken / zu ihrer eignen Ehr viel gerühmet / die Wahrheit Gottes verlassen / und Ihren eigenen Wahn gefolget /



und daher viel Unwesens in der Kirchen gestiftet / und sind doch Pietisten genennet worden. Es hat der leidige Satan ein paar listige Stratagemata oder Kunstgriff brauchen / und dadurch so wol Veritatem, als Pietatem, der Kirchen Gottes entziehen wollen / in dem er das Wort Gottes / welches ist ein Wort der Warheit / Col. I. 5 unberuffenen / ungelehrten / ungeschickten Leuten übergeben / und / dasselbe zu erklären / Ihnen in die Hände spielen wollen / die Gottes Wort / und dessen Lehrart niemahls gelernet haben / und doch unter den Vorwand ihres Geistes lehren sollen. Die liebe Pietät hat er unter eiteln Ruhm der Vollkommenheit zur Impietät zu machen sich unterstanden. Diese Irrgeister haben das Geistliche Priesterthum / so sie durch den waren Glauben in Christo gegen sich zuzuforderst gebrauchen solten / boßhaftig gemißbraucht / und durch ihre Werck in der Welt von aussen in allen Aemptern außüben / und sich dergestalt selbst zu Lehrern und Propheten / zu Priestern / und Königen / zu machen / freventlich unterstanden. Daher sie nicht allein die Kirchen in große Unordnung / sondern auch die drey Haupt-Stände der Kirchen / ja des gantzen Menschlichen Geschlechts / den Geist-Welt- und Haußlichen Stand in gefährliche Verwirrung gesetzt / auch zur gänzlichen ruin derselben schädliche Vorbereitung gemachet. Die Kirch Gottes selbst ist verachtet / geschmähet / und ihren Feinden zum Spott gesetzt worden / in dem alle Mißbräuche der Maul Christen der Kirchen selbst aufgeleget / und dieselbe vors Antichristenthum außgeschrien worden / daß sie einer Reformation von nöthen habe. Man hat viel rühmens gemacht / daß man das fleisch gänzlich tilgen / lauter Geist werden / und die völlige Erleuchtung / und erneuerung / erhalten / und ein völliges Christenthum / nach den Leben / und Wercken / erlangen könnte. Man hat Gesetz und Evangelium / Rechtfertigung und heiligung / Gnade und Wercke / Glauben und Liebe &c. untereinander gemenget / darauß nichts anders / als verfälschung der Göttlichen Warheit / Verwirrung der Kirchen / Betrübung der Gottseligen Lehrer und Prediger / verführung der Einfältigen / u. der in ihren Glauben nicht wol gegründeten Layen / sonderliches frolocken der Feinde / und ander Unheil erfolgen müssen: Es ist uns aber von Herten leid gewesen / daß diese Irrgeister / mit allen ihren Vornehmen / auff (Titel) Herrn D. Philippum Jacobum Spenern / anietzo Churf. Brandenb. Kirchen Rath / und Probst zu Berlin / den wir iederzeit lieb / und werth gehalten / beruffen wollen / wie solches / von langen Jahren her / die / von den Pietisten / und Ihren unfertigen Händeln / an unser Collegium, von Weltlichen Regenten / und andern Obrigkeiten / auch von den Consistoriis, Ministeriis, und andern Geistlichen verschickten Acta bezeugt haben. Wir haben solches aus Liebe dem berühmten Mann nicht zutrauen / noch den Pietisten hierin Glauben geben / sondern vielmehr alles zum besten außlegen wollen. Daher wir uns bey diesen unordentlichen verfahren der Pietisten noch nicht movieren wollen / ob wir schon auß vielen Auß- und Inländischen Oertern / sonderlich von denen Theologis, auffgemunter worden / theils weil Gott selbst für seine Kirche gesorget / und den Pietisten auff die Hände geklopffet / auch ihre praxes, und Artes ans Tageliecht gebracht / das ihr unwesen an den meisten Orten sich selbst verlohren / auch wol gar in Weltliche Gerichte und Straffe verfallen: theils weil hohe Potentaten selbst ins Mittel getretten / und solche Unbefugte Schwermer auß Ihren Ländern verbannet / wie solches an Ihre Königl. Maj. in Schweden / Ihro Hochfl. Durchl. zu Luneburg / und andern Potentaten / und Magistraten / zu dero unsterblichen Nachruhm / und Preiß / biß ans Ende der Welt wird von rechtschaffenen Theologen, und Christen / gelobet werden / daß sie dergleichen falsche Propheten / die von sich selbst in ihren Schaffskleidern kommen / und in die Kirche mit allerley List einschleichen / aus ihren Königreichen / Landen / und Städten / durch öffentliche Publicirte Edicta vertrieben; theils weil unser Churfurstenthum / Gott sey Danck! so viel uns zur Zeit wissend / von dergleichen Schwermeriscen herumbläuffern befreyet / sondern aber unser Universität / und die löbl. Churstadt / von dergleichen Turbatoribus iederzeit / durch Gottes gnädige Providentz / befreyet geblieben / anderer vielen Ursachen zugeschwiegen. [...] Wir haben auch aus Liebe zu Herrn D. Spenern die feste Hoffnung in den Herrn gefasset / es würde Derselbe mit der Zeit seine Privat opinionos mildern / und mindern / oder gar ändern / oder sie doch in öffentlichen Schrifften zurückehalten / und auff Gottes Ehr / und der Kirchen Nutzen / und Friede / seine Theologische Labores richten / und mit David / nebenst uns / aus der Gnade und Warheit / die Ehr des grossen Gottes befördern / das also weiters rebelliren eingestellt / und das Heil der Kirchen / in Fried und Einigkeit des Geistes / der Lehr / und Glaubens / fest gesetzt werden könnte. [...] Herr D. Spener hat vor etlichen Tagen ein paar Bogen publiciret; wider Herrn D. **Schelwig in Dantzig** / vergleicht sich mit den Propheten Jeremia, und klaget über der Theologen widerspruch / u. Verfolgung. [...] Es hat aber vielmehr die gantze Lutherische Kirche wider Herr D. Spenern vielfältige Ursachen zuklagen / daß er ihr ein Antichristisches Hertz / einen Pöpstisch gesinneten Geist / und alle Mißbräuche der Maulchristen zueignet / auch alles übels der Gottlosen auff sie weltzet / nur daß er desto schwerere Klagen / und desto mehr Beschuldigungen wieder sie führen könne.

Dalej następuje "polemika" autorów z tezami Spenera w postaci *Der unrichtige Gegen-Satz* oraz *Der auffrichtige Lehr-Satz*, podzielonymi wg *Praeliminar-Articul* (pod tym kątem jest to typowe wczesnonowożytne pismo polemiczne):

**I. Der Erste Vorbereitungs Theil / Sonderlich aus der Vorrede der Augspurgischen Confession** (str. 1-78). Analiza nauki Kościoła - doktryny zawartej w Księgach Symbolicznych, ale i np. Collegiów Pietatis czy zbudowania duchowego, Pisma świętego, itp. ([zob. Glosarium](#)).

**II. Der Ander Theil / Von den Lehr-Articulen der Augspurgischen Confession** (str. 78-204)

O Kościele, grzechu pierwotnym, Chrystusie, usprawiedliwieniu, urzędzie kaznodziejskim, dobrych uczynkach, wspólnocie Kościoła, chrzcie św., Eucharystii, spowiedzi, pokucie, sakramentach, instytucji Kościoła i jego władzy oraz liturgii, laikach, rzeczach ostatecznych, wolnej woli, grzechach, wierze i dobrych uczynkach.



Im Nahmen JESU! Derer Theologen zu Wittenberg Gnaden-Frieden- und Freuden-volles Gewissen / In dem Heiligen Geist / Aus rom. XIV. Über das / In der That / und Warheit / Unfreudige / und Unruhige / Aber den Schein / Titul / und blossen Nahmen nach / So genandte Freudige Gewissen / (Tit.) Hrn. Philippi Jacobi Speneri / der H: Schrift Doctoris, der Kirchen zu Berlin Praepositi, und Churf. Brandenburgischen Consistorial-Raths / In seinen unnötigen / unbefugten / und unzeitigen Schweren-Gerichten / wider dieselbe bezeuget / Allen Christlichen / warheitliebenden / und Auffrichtigen Augspurgischen Confessions-Verwandten / wegen unbeschuldeter Ehren-Rettung / wolmeinend eröffnet. Lucae IX. v.

## 55. Wisset Ihr nicht / welches Geistes Kinder Ihr sey? Wittenberg 1695.

32 str. num.

Dostępność: [Staatsbibliothek zu Berlin](#)

Licencja: domena publiczna

Pismo przygotowane przez wydział teologiczny uniwersytetu w Wittenberdze, sygnowane przez teologów Johannes Deuschmanna, Caspara Löschera, Philippa Ludovica Hannekena, Johanna Georga Neumanna ([zob. Biogramy](#)). Odpowiedź / Opinia wydziału na temat samego Philippa Jacoba Spenera ([zob. Biogramy](#)) i jego teologii - choć raczej głównie stosunku Spenera do wydziału i jego ogólnej predylekcji do pietyzmu. Pozdrowienia w formie zwyczajowej z odwołaniem do błogosławieństw i zapewnieniem o szacunku wobec Spenera, przy jednoczesnym podkreśleniu negatywnego wydzwięku całej sytuacji:

*...so wird ja Herr D. Spener / als ein gelehrter / geübter / wolerfahrner / und Liebs-voller Theologus / [wenn er wird wieder zu sich selbst kommen / und von seinen bösen affecten gegen Uns / durch Gottes Gnade / befreyet seyn/] reifflich erwegen / und überlegen / das die Theologi zu Wittenberg sich für ihn nicht fürchten können / wenn sie gleich gern wolten (str. 4). Wir grüssen ihn im Nahmen Gottes / aus den Worte Gottes zur Nachfolge Davids / des warhafftigen Gottes Mannes / mit lauter Gottes Gnade: Herr D. Spener dancket mit lauter schweren Gerichten: wir grüssen ihn von den Geist der Warheit / mit*

*der Göttlichen Warheit; Herr D. Spener dancket uns mit Unwarheiten / und was ihm der Lügen-Geist / durch seine LügenApostel lässet beybringen / das schreibet er öffentlich wider uns in die Welt hinein!* (str. 5).

Wydział zaznacza jednak swój pozytywny stosunek do Spenera, Rz 12,21: *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!*, wyrażając swoją wierność wobec prawdziwej nauki Kościoła luterkańskiego: [Rz 14,17](#); [J 1,16](#); [Ef 2,14](#):

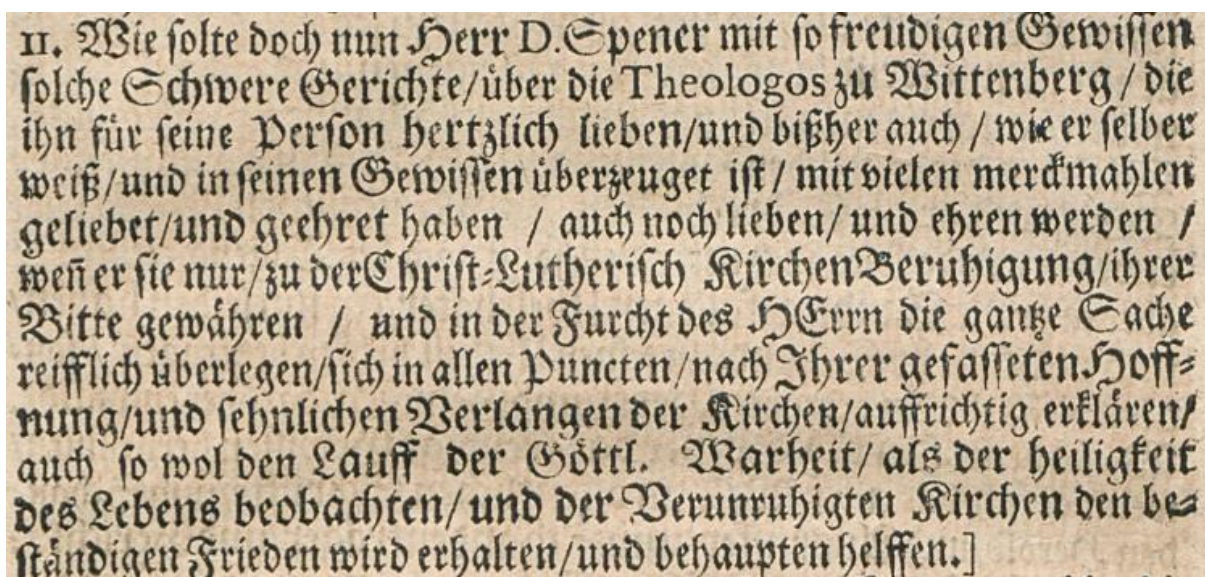
*Mit diesen Gnaden-Frieden- und Freuden-vollen Gewissen [chodzi o tytuł tego pisma - przyp. LL] treten wir nun für den Gott der Warheit / für das Antlitz der Heiligen Hochgelobten Dreyfaltigkeit / Gott Vater / Sohn / und Heil. Geist / für das Angesicht der Christl. Kirchen / und aller aufrichtigen Theologen / und wollen Erstlich Herr D. Speners unbefugtes Urtheil der Schweren-Gerichte wider uns anführen / hernach aber mit wenigen unser Meinung von demselben / mit Theologischen glimpff / als Theologi, deutlich außführen* (str. 7).



(str. 8)

Wyciąg (fragment) z pisma Spenera pt. [Freudiges Gewissen](#), odwołujący się do traktatu przygotowanego przez wydział teologiczny w Wittenberdze pt. [Christ-Lutherische Vorstellung in deutlichen aufrichtigen Lehr-Sätzen](#), który według samego zainteresowanego był prześmiewczy i zmusił go do uzasadnienia swojej niewinności. Wydział teologiczny przytacza [Mt 7,1-5](#) i postanawia nie odpłacać złem za zło ani nie naśladować ludzkich / cielesnych / skłonności Spenera, chce jedynie wiedzieć, czym zasłużył sobie na krytykę z jego strony: *Wir haben ihn bißher geliebet / geehret / alles zum besten gedeutet / und was insgemein von denen Pietisten / und andern / Ihm schuld gegeben worden / solches entweder nicht angenommen / oder aufs glimpfflichste erkläret* (str. 10). Spener zaś sformułował swoje surowe sądy. *Solche Pasquillanten hätten die schwehren Schand-Gerichte von Ihm verdient / (aber nicht unsere Facultät:) In dem Sie die Unrichtige Gegen-Sätze / mit schlechten Ehren Herr D. Speners / zu Ketzereyen / und Schwermereyen machen / welche wir Herr D. Spenern nicht beylegen / doch was die lieben Seelen / die guten Seelen &c. thun wie Hr. D. Spener solche Leute nennet / daß ist alles wolgethan!* (str. 11).

Następnie teolodzy podejmują rozważania na temat wzmiankowanego w tytułach pism Spenera (ale i Samuela Schelwiga, [zob. Biogramy](#)) "sumienia" (Gewissen): *so werden wir auß den Worten Herrn D. Speneri / die aus seinen Herten / und Gewissen herfliessen / erkennen mögen / waß er im Schilde führe / was er für ein Hertz / und Gewissen damahls gehabt / als er das schreckliche Urtheil der Schweren Gerichte darauß abgefasset / und ob dasselbe ein freudiges / oder unfreudiges / ein ruhiges oder unruhiges Gewissen genennet werden solle?* (str. 13).



II. Wie solte doch nun Herr D. Spener mit so freudigen Gewissen  
solche Schwere Gerichte/über die Theologos zu Wittenberg / die  
ihn für seine Person hertzlich lieben/und bissher auch / wie er selber  
weiß/und in seinen Gewissen überzueget ist / mit vielen merckmahlen  
geliebet/und geehret haben / auch noch lieben/ und ehren werden /  
weñ er sie nur / zu der Christ-Lutherisch Kirchen Beruhigung / ihrer  
Bitte gewähren / und in der Furcht des HErrn die ganze Sache  
reifflich überlegen / sich in allen Puncten / nach Ihrer gefasseten Hoff-  
nung / und sehnlichen Verlangen der Kirchen / auffrichtig erklären /  
auch so wol den Lauff der Göttl. Wahrheit / als der heiligkeit  
des Lebens beobachten / und der Verunruhigten Kirchen den bes-  
ständigen Frieden wird erhalten / und behaupten helfen.]

(str. 15)

Jeśli Spener chce uchodzić za prawdziwego chrześcijanina i członka Kościoła luterańskiego, musi z pomocą Bożą starać się czuwać nad nauką i czcią Boga i unikać hańby (str. 15-16), związanej z ferowaniem wyroków kłamliwych, opartych na emocjach, musi promować prawdę boską.



de. Wil Er uns aber zu seinen Begnern erwählen / so wolle Er doch  
eine Christliche / Theologische / freundliche / Ihm selbst / wol-  
anständige Schreib-Orth gebrauchen / und nicht mit Schimpff  
und Schand / mit Unwarheiten / und mit Sophistischen Kunst-  
Griffen / wider uns schreiben / wir wollen ihn auch also antwor-  
ten / und von denen wichtigen Sachen selbst reden / wie sie da liegen.

(str. 28)

Wil Er auch ein Reformatör vitae seyn / oder werden / wie er von seinen Anhängern bißher ausgeruffen worden / so überlege Er in der Furcht des Herren den Beruff darzu. Qualis vocatio, talis successus, vel talis benedictio! Haben die lieben alten Theologi, sonderlich wider die Eigenwillige Läufer / und Irrgeister / zu sagen pflegen. Er möchte auch wol reifflich bedancken / ob solche Reformation aus Gott sey / oder nicht? (str. 28).



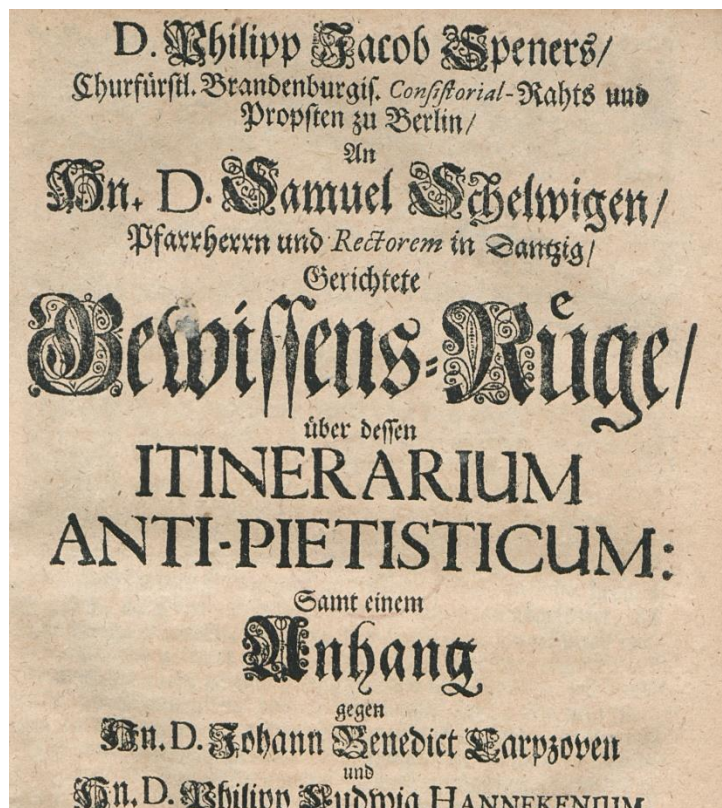
da molimina ! Er sehe doch die Reformationem B. Lutheri an /  
wi Gott der HErr schleunig / und herrlich auch rechtwunderlich /  
daselbige Grosse Werck fortgesetzt. Den 31. Octob. Anno 1517.  
wurden die Theses allhier an der Schloß-Kirchen / wider das Pab-  
stuhm / oder vielmehr wider den Ablass / angeschlagen / in weniger  
Zeit giengen sie in allen Ländern u nbher ! GOTT führete auch  
das Werck so wunderbarlich hinaus / das Lutherus fast wider seinen  
Willen in solchen Reformationen-Werck Gottes bleiben mußte.

(str. 28)

Gerechten. Ob aber ferner eine sonderbare allgemeine Reformatio vitae durch Menschen von nöthen / wo die puritas doctrinae, oder reine Lehr geprediget wird / ist auch mit Fleiß zu überlegen. **G D E** / und sein Wort / muß die Leute fromm machen. Unsere Collegia, Exercitia, Examina &c. richten wenig / oder bey der waren Geistlichen Frömmigkeit gar nichts auß ! Deus dat velle, & perficere, **G D E** gibt das wollen / und Vollbringen nach seinen / nicht aber nach unsern / Wolgefallen / Philip. II. 13. Über äußerlichen guten Wandel und Leben / muß die Hohe Obrigkeit mit ihren Gesetzen eiffrig halten. Die wahre **G D** Sta tes Furcht aber ist eine Gabe **G D** ttes / eine Frucht des Geistes ! Wil Herr D. Spener auch die Neurungen nicht fahren lassen / kan Er sie ja wohl privatim vor sich behalten / nur daß die bedrängte Kirche damit nicht beschweret / und die Einfältigen gereizert werden. **G D E** gebe auch / daß wir nur allesamt die Besz

(str. 30)

Schließlich wollen wir Herr D. Spener nochmals freundlich erinnern / er wolle doch ins künftige unser Theologisch Collegium nicht so spött- und Verächtlich halten / noch hinführo mit Schimpff und Schanden uns belegen (str. 30).



Philipp Jacob Spener:  
Gewissens-Rüge / über dessen  
Itinerarium Antipietisticum:  
Samt einem Anhang gegen  
Hn. D. Johann Benedict  
Carpzoven und Hn. D. Philipp  
Ludwig Hannekenium,  
Professores Theol. zu Leipzig  
und Wittenberg. Berlin [1696].

56 str. num.

6 str. nienum. (przedmowa, spis treści)

Dostępność: [Bayerische Staatsbibliothek - Münchener Digitalisierungszentrum Digitale Bibliothek](#)

Licencja: domena publiczna

Philipp Jacob Spener ([zob. Biogramy](#)) nawiązuje w swoim druku do opublikowanych przed 1696 r. pism związanych z działalnością polemiczną Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)), Johanna Benedicta Carpzova ([zob. Biogramy](#)) czy Philippa Ludovica Hannekena ([zob. Biogramy](#)) (zob. przedmowa i wzmiankowane pisma), koncentrując się głównie na [Itinerarium Antipietisticum](#) Schelwiga, pełnego *fabeln und unwahren erzehlungen*, skonfiskowanego w Lipsku, zabronionego we Frankfurcie nad Menem. Potwierdza tym samym dzieło Schelwiga, *sich gegen das achte gebot / wider liebe / gerechtigkeit und wahrheit vergriffen, den Pietismum zu einer secte machen, die unschuldige beschuldigen* (zob. przedmowa). Ps 118,13-16:

13 Popchnięto mnie, popchnięto, bym upadł,

lecz Pan mi dopomógł.

14 Pan, moja moc i pieśń,

stał się moim Zbawcą.

15 Okrzyki radości i wybawienia

w namiotach ludzi sprawiedliwych:

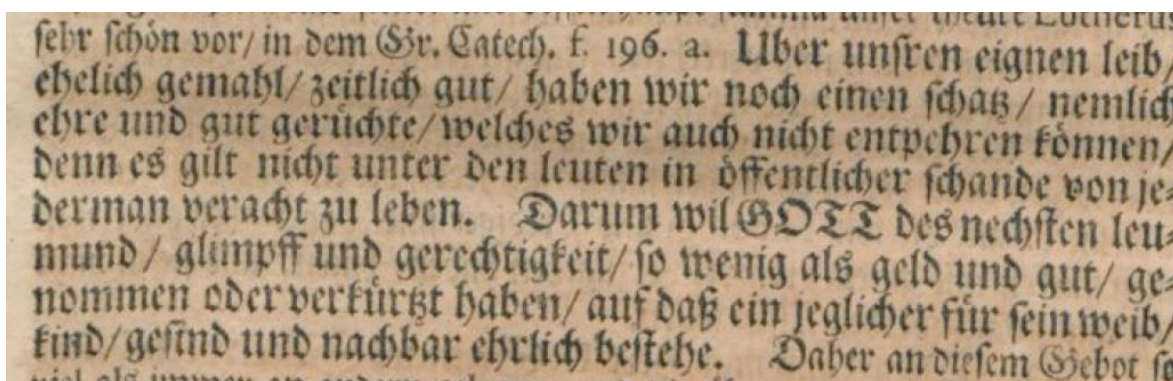
Prawica Pańska moc okazuje,

16 prawica Pańska wysoko wzniesiona,

prawica Pańska moc okazuje.

Przedmowa datowana na dzień 4 kwietnia 1696 r. (dwa lata po wzmiankowanej w tytule podróży Schelwiga do Niemiec).

Spener rozpoczyna od nawiązania do godności chrześcijanina według nauki Lutera (str. 1):



Pismo przeniknięte jest rozważaniami na temat przekroczenia przez Schelwiga ósmego przykazania i wykroczenia przeciw prawdzie i miłości. *Es fordert Gott von uns zum fördersten die Wahrheit / nichts anders zu reden / als daß unsere reden so wol mit unsrem hertzen / als auch mit der that / überein kommen / und wir deswegen nictes von unsrem nechsten reden / was nicht wahr / und sonderlich in denen dingen / daran dem nechsten und seiner wohlfahrt gelegen / wahr zu seyn uns gewiß beandt ist* (str. 1-2). Ef 4,25: *Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego; Za 8,16: A takie przykazania powinniście zachować: Bądźcie prawdomówni wobec bliźnich, w bramach waszych ogłaszajcie wyroki sprawiedliwe, zapewniające zgodę!* Obmawianie drugiej osoby, składanie fałszywego świadectwa, kierowanie na drugiego podejrzeń, brak szacunku w mowie i piśmie, przekręcanie prawdy i zła interpretacja jest esencją złamania ósmego przykazania, co też uczynił Schelwig, drukując swój opis podróży ([Itinerarium Antipietisticum](#)) i przyznając się w nim do rezygnacji z kuracji (cudowne ozdrowienie) i poświęcenia czasu pietyzmowi wbrew edyktowi Rady miasta Gdańska z 5 maja 1694 r. (*sich auch keiner partheylichkeit in- und ausser landes theilhaftig zu machen*, str. 3), a także uczynienia z Spenera przywódcy sekty pietystów, ojca pietyzmu (str. 4).

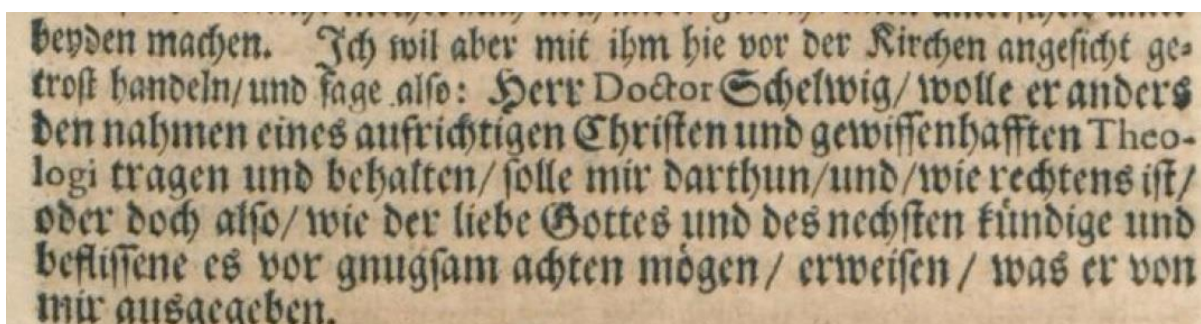
#### Wykroczenia przeciw miłości i sprawiedliwości:

- upublicznienie sprawy wobec wielu rzetelnych / uczciwych ludzi i prowadzenie szerszego dyskursu na ten temat przez Schelwiga, który w ten sposób utracił zaufanie (str. 5-6);
- publikowanie prywatnej korespondencji różnych osób bez ich zgody (str. 6nn.). Sam Luter mówił: *Was heimlich ist / sol man heimlich lassen bleiben / biß ihm befohlen werde oder recht gewinne / dasselbige offenbar zu machen* (str. 6), *Da gedencke nun Herr Doct. Schelwig [...] daß er so viele anderer leute briefe / die nicht an ihn geschrieben sind / und zwar zu derselbigen nicht geringem nachtheil und schaden / durch den druck gemein gemacht habe / und also in die sünde zugleich des siebenden und achten Gebots offenbarlich gefallen seye* (str. 8) - tym bardziej, że nie dysponując oryginałem, nie ma się pewności, czy list taki jest prawdziwy. Jednocześnie Spener wskazuje, że Schelwig nie podjął się przedruku prywatnej korespondencji między Spenerem a swoim synem, Johannem Schelwigem, studentem teologii, który wyraźnie zafascynowany był radami udzielanymi przez Spenera;
- pisanie o rzetelnych ludziach (określanych przez Schelwiga mianem pietystów) publicznie, wyrażając swoją nienawiść i wytykając im ich błędy (str. 10nn.): *Ists unbillig / daß er unter die Pietisten alle diejenige zehlet / an denen er einiges unordentliches findet / wo sie nur mißfallen an dem bösen / was man insgemein vorzugehen siehet / bezeugen: Wie es denn fast dahin kommet / daß alle Pietisten heissen sollen / die mit gegenwärtigem zustand und allgemeinen verderben nicht zufrieden sind / und hergegen besserung erfordern* (str. 10-11); zob. 1Tm 5,19. Luter: *Darum wil Gott gewehret haben / daß niemand dem andern übel nachrede / wenn ers gleich schuldig ist / und dieser wol weiß / vielweniger so ers nicht weiß / und allein von hören-sagen genommen hat* (str. 15-16);
- pisanie w opisach podróży / itinerariuszach relacji o różnych osobach i ich twórczości;
- upublicznianie "Novella paradoxa Speneriana" (zob. [Freudige Gewissens Frucht](#)) w Pyrmoncie, Wittenberdze, Lipsku i Jenie.

#### Wykroczenia przeciw prawdzie:



- kłamstwa szerzone względem różnych ludzi, w tym teologów Johanna Jacoba Zollera, Eberhara Zellera, Johanna Kaspara Schade, Philippa Christopha Zeise, Joachima Justusa Breithaupta, Paula Antona czy Augusta Hermanna Francke ([zob. Biogramy](#)) (zob. str. 18-32), określając ich mianem *schwermer oder irriger lehrer* (str. 23), *eine neue höchst-schädliche Secte* (str. 24);
- *Meine ursach dieser vermuhtung [zbyt szybkie oskarżanie ludzi o pietyzm - so helle als die Sonne am Mittag scheint] ist [...] auch / weil was seit der zeit seiner zurückkunfft Herr Doctor Schelwig von dem Pietismo als einer neuen und sondern secte in öffentlichen schrifftten gegen Herrn Constantin Schützen ([zob. Biogramy](#)) und mich heraus gegeben / weder einiges sonnen- noch mond- noch sternen-licht gibet / sondern seine vorgeben lauter dunckele wolcken sind / die aber immer wieder von einer bessern sonnen der wahrheit strahlen sich vertreiben müssen lassen* (str. 33).



beyden machen. Ich wil aber mit ihm hie vor der Kirchen angeficht gestrost handeln/und sage also: Herr Doctor Schelwig/wolle er anders den nahmen eines aufrichtigen Christen und gewissenhaften Theologi tragen und behalten/ solle mir darthun/und/wie rechtens ist/ oder doch also/ wie der liebe Gottes und des nechsten kündige und beflüssene es vor gnugsam achten mögen/ erweisen/ was er von mir ausgegeben.

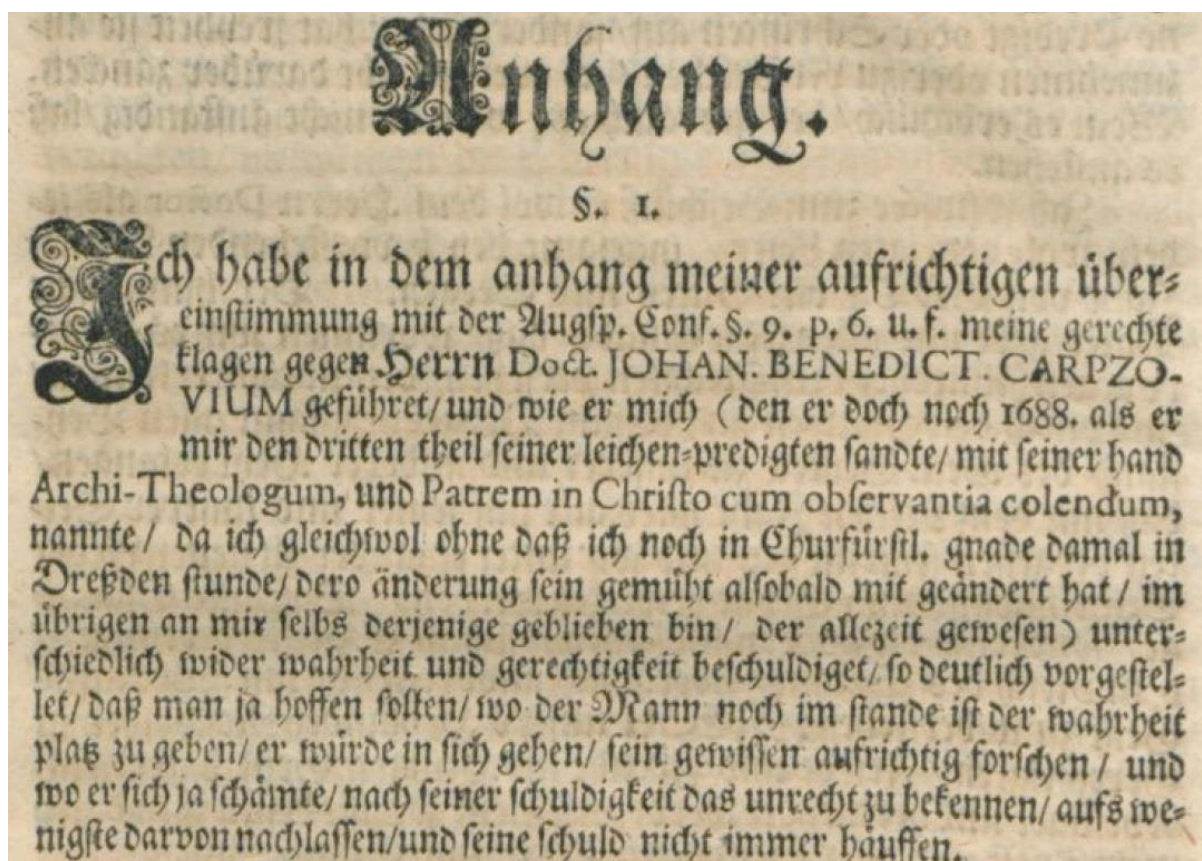
Z powyższego wynika, iż swoim pismem ([Itinerarium Antipietisticum](#)) Schelwig wykroczył przeciwko ósmemu przykazaniu, a wina jego jest cięższa, bowiem Spener prosił go w prywatnym liście - z uwagi na wspólnotę Kościoła - o nierozpowszechnianie niesprawdzonych informacji i oskarżeń (str. 36), o nieszerzenie nienawiści (szczególnie przeciwko niemu), lecz ciężką (wspólną) pracę duszpasterską dla zbudowania wspólnoty.

Do pisma dołączone są **załączniki**:

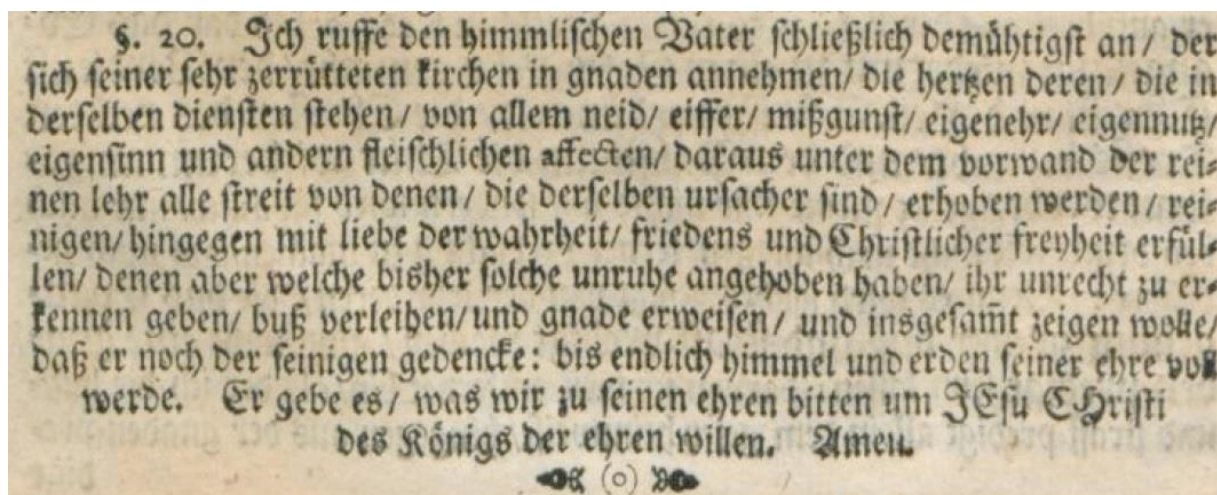


Wahrhaftige Nachricht  
von dem  
Was Herr D. Schelwig in Danzig  
von mir unten-benahmten in einer Schrift  
angeführet.

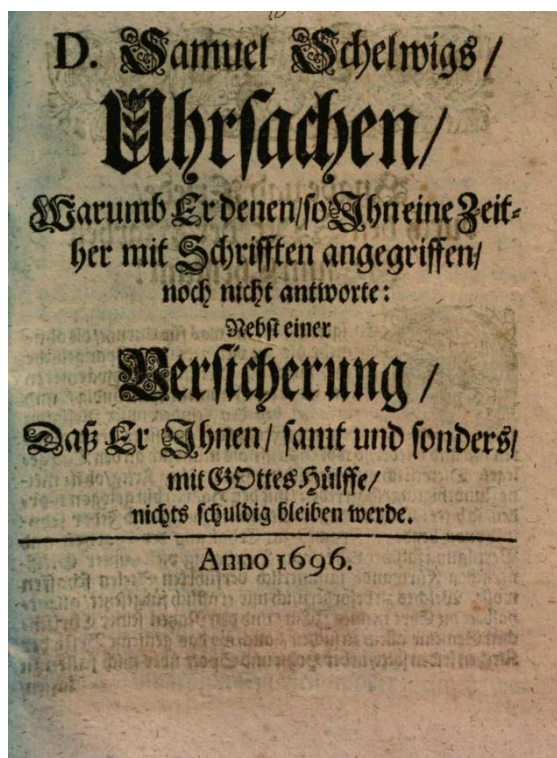
Pismo autorstwa Johanna Caspara Schade, niemieckiego kaznodziei luterańskiego, poety, zwolennika pietyzmu, na temat publicznego znieważania jego osoby przez Schelwiga na ambonie (*mit Nennung meines Namens*, str. 38) oraz w pismach. Przytoczone zostają przykłady pomówień (str. 39-40) oraz zapewnienie kaznodziei o swojej rzetelnej postudze: *Ich habe bis diese Stund / durch Gottes Gnade still von äusserlichen Anspruch gesessen / und mein Amt abgewartet durch Lehren und Unterweisen / mich auch weder in ietzige Streit-Händel einmischen / geschweige jemand gegen mich durch Schrifft reitzen wollen / wäre auch dieses ersten Anspruchs / zum wenigsten der Gegen-Antwort gern entübriget gewesen; denn ich liebe den Frieden in der Wahrheit / und ermahne andre zu solchem* (str. 40). Napisane w Berlinie w trzecią niedzielę Adwentu 1695 r.



Odniesienie Spenera do oskarżeń Carpzoza wysuniętych w jego pismach: odnośnie do zmyślenia informacji o rzekomo błędnej nauce, składania fałszywego świadectwa o innych, wysuwania różnych hipotez, wymyślenia tezy o istniejącej sekcji pietystów i osądzeniu bez dowodów (str. 43-44). Następnie szeroka konfrontacja z tezami Hannekena.



(str. 56)



Samuel Schelwig: *Ursachen / Warumb Er denen / so Ihn eine Zeithen mit Schrifften angegriffen / noch nicht antworte : Nebst einer Versicherung / Daß Er Ihnen / samt und sonders / mit Gottes Hülffe nichts schuldig bleiben werde.* [S.l.] 1696.

7 str. nienum.

Dostępność: [Bayerische Staatsbibliothek - Münchener Digitalisierungszentrum Digitale Bibliothek](#)

Licencja: domena publiczna

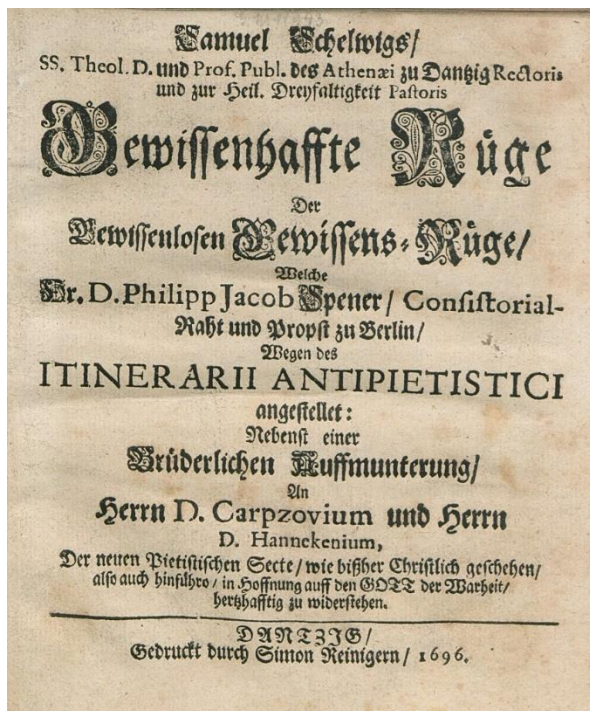
Krótką odpowiedź Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)) na pismo Philippa Jacoba Spenera ([zob. Biogramy](#)) pt. [Freudige Gewissens Frucht](#). Schelwig, czując się wciągnięty w spory, bierze w obronę Kościoła ewangelickiego, uciśnionego przez *Pietistische Schwärmerey* i wrogów nauki luteranckiej - Mt 5,11-

12: *Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.* Do tej pory uczynił wiele, by wykazać pietystom ich błędy doktrynalne. Mimo to Spener zarządził od niego w zmiankowanym piśmie: *Ich habe bißher beständig geleugnet / leugne es noch / und kan nimmermehr dargethan werden / daß sich die ienige / so man Pietisten nennet / jemals etwas dessen theilhaftig gemacht haben / was sie zu einer Secte machte. Daher wird Hr. D. Schelwig den Erweiß wol immer schuldig bleiben / oder vielmehr was er dazu anwenden wird / unrichtig erfunden werden.* A ponieważ zgodnie z Rz 13,8: *Nikomiu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością*, Schelwig chce spłacić ów dług, zapowiada również **opublikowanie obszernego traktatu pt. [Sectirische Pietistery](#)** (I tom w druku, II w czystopisie, III opracowywany jeszcze). *Bevor ich aber damit zu Ende komme / werde ich keinem Pietisten / der wider mich schreibet / antworten.* W piśmie nowym odwoła się on do doktryny pietystów. W międzyczasie oczekuje jednak odzewu innych teologów zaangażowanych w sprawę, m.in. Augusta Hermanna Francke ([zob. Biogramy](#)), a także na ujawnienie autorów dwóch pism polemicznych, które leżały u podstaw jego [Itinerarium Antipietisticum](#) (*Paßqvillant* oraz *Vagant*). W odniesieniu do J 3,20: *Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków*, oczekuje jawności - tak jak ujawnili się Johann Jacob Zoller czy Jacob Dornkrell von Eberhertz ([zob. Biogramy](#)). Powołuje się także na nauki [Chryzostoma](#):

*Dir ist es so nützlich nicht / daß man dich nicht schmähe / als es deinen Widersacher beißt / daß er dich nicht zum Zorn bewegen kan. Kennestu die Art boßhafter Leute nicht / wie sie die Schläge / die sie einnehmen / so geringe achten / und den Nechsten zu verwunden / sich ärger als die wilden Säue bemühen / auch darauff weit mehr / als auff das / was sie selbst leiden müssen / bedacht sind? Wenn du demnach einem solchen Menschen dessen beraubest / wozu er am meisten Lust hat / so machstu sein gantzes Fürnehmen zu nichte / und offenbahrest / daß er einem verächtlichen Buben ähnlicher / als einem tapfern Manne sey. Du zwar erlangest das Lob eines Weisen: Er aber wird für ein unvernünftiges Thier / wegen seiner Boßheit / gehalten.*

Schelwig zapewnia ostatecznie, że wszelkie próby odwiedzenia go od pierwotnego zamiaru ukazania sekty pietyzmu spełzną na niczym.

Pismo datowane na 17/27 kwietnia 1696 r.



**Samuel Schelwig: Gewissenhafte Rüge Der Gewissenlosen Gewissens-Rüge / Welche Hr. D. Philipp Jacob Spener / Consistorial-Rath und Propst zu Berlin / Wegen des Itinerarii Antipietistici angestellt: Nebenst einer Brüderlichen Auffmunterung / An Herrn D. Carpzovium und Herrn D. Hannekenium, Der neuen Pietistischen Secte / wie bißher Christlich geschehen / also auch hinführo / in Hoffnung auff den GOTT der Warheit / hertzhafftig zu widerstehen. Dantzig 1696.**

87 str. num.

Dostępność: [Staatsbibliothek zu Berlin](#)

Licencja: domena publiczna

Pismo Samuela Schelwiga, skierowane do Philippa Jacoba Spenera ([zob. Biogramy](#)) jest świadectwem żywej polemiki, nasyconej emocjami, ale i rzeczowością, a niekiedy wręcz naukowym podejściem do analizowanych zagadnień (cytacja). Ukazuje w pewien sposób "żywy" dialog między dwoma przeciwnikami, którzy walczą słowem, na piśmie, jednak język pisma jest tak elastyczny, żywy i dynamiczny, że odnieść można wrażenie, jakoby naprawdę ze sobą rozmawiali. Pismo jest idealnym przykładem indywidualnego zaangażowania danego oponenta w spór. Schelwig, prawdopodobnie po raz pierwszy w tak oczywisty sposób, pozwala sobie na uszczypliwości i złośliwości wobec Spenera, nie przebierając niekiedy w słowach.

Schelwig wyraża nadzieję na nawrócenie Spenera. Nawiązuje do wydanych w ostatnich kilku latach pism, które stanowią motywację dla niniejszego pisma, a jednocześnie zaostrzyły spór: [Kurtze Wiederholung Der Evangelischen Warheit](#), [Gewissens Frucht](#), [Die Durch einen Brieff entdeckte Neue Schwärmer-Ligue](#), [M. N. H. Brieff / von Jetzigen Theologischen Streitigkeiten in Teutschland](#) oraz [Itinerarium Antipietisticum](#). Jednocześnie odrzuca możliwość, by swoim [Itinerarium](#) chciał wykazać, *daß die Pietisten eine Rotte von bösen Leuten sey* (str. 5). Dziennik ten nie był w żaden sposób powiązany z [Gewissens Frucht](#), ponieważ był już w druku, kiedy tamten się ukazał (*Gleich als dieses Reise-Büchlein dem Druck übergeben werden solte / kommt Hr. D. Speners Gewissens-Frucht gegen mich heraus*, str. 6). Schelwig przyznaje, że podróż do Niemiec (1694) wykorzystał nie tylko w celach leczniczych (tym bardziej, że zdrowie odzyskał dość szybko), ale i na zgłębienie tematu pietyzmu. W obecnym czasie jest na etapie przygotowania ostatniego tomu "Die Sectirische Pietisterey" ([zob. pkt. 14, 15, 16](#)): *wovon der erste Theil Anno 1695. den 13. (23.) Novembris an Ort und Stelle gesand worden< der andere aber schon vom 3. Aprilis dieses jetytlaufenden 1696. Jahres fertig gelegen* (str. 6).

***Ich halte freylich die Pietisten für eine Rotte / und zwar für eine schädliche Rotte / aber wegen ihrer falschen und gefährlichen Lehre*** (str. 7).

*[...] dem Hn. D. Spenern / als dem Haupte und Urheber dieser Secte* (str. 8).

Schelwig ma świadomość, że swoimi pismami, a szczególnie [Die Sectirische Pietisterey](#) wsadził kij w mrowisko w kontekście sporu z pietystami, ale ma też świadomość, że z ręki pietystów on sam wiele

wycierpiął, znosząc paszkwile i ich niesprawiedliwość. Spener zarzucał Schelwigowi wykroczenie przeciw prawdzie i miłości.

**Ein Pietist handelt auff zweyerley Art wider die Orthodoxye, nemlich durch die Chiliasterey und durch falsche Lehre / alwo die Chiliasterey nicht minder unter der falschen Lehre / als die Sünde wider der Wahrheit / unter der Sünde wider die Liebe begriffen ist** (str. 10).

Schelwig jest przekonany, że [Itinerarium](#) jest dziennikiem z podróży, protokołem wydarzeń, w których brał udział, które ma prawo opisywać z własnej perspektywy.

**Wie wolte ich wünschen / daß ich die Pietisten für meine Freunde und zwar für gute Freunde halten könnte, Aber sie legen davon schlechte Proben ab. Auch weiß ich von grosser Freundschaft / die sie mir auff der Reise bezeuget hätten / wenig zu rühmen: Es sey denn / daß eine Freundschaft heissen soll / wenn sie mir nicht geschadet. Doch mögen sie / dem Hrn. D. Spener zu Ehren / gute Freunde heissen** (str. 13).

Na temat motywacji przygotowania dziennika z podróży: *Dieweil nun ein Pietist mir ungescheuet antichtet / was ich mit andern oder andre mit mir auff der Reise geredet haben sollen; wer kan mir die Freyheit streitig machen zu erzehlen / was für Reden warhafftig gefallen sind? \* Ich hielt dieses zu offenbahren nöthig / theils meiner wegen / damit meine Unschuld aus Gegenhaltung des Paßquills und des Itinerarii, kund würde: theils des Paßquillanten wegen / damit er in sich gehen / und das mir zugefügte Unrecht erkennen und bereuen möchte: theils anderer Christen wegen / damit dieselbe nicht im irrigen Wahn und ungleicher Meinung / von mir und andern redlichen Lehrern / stecken bleiben* (str. 15-16).

Następnie Schelwig polemizuje z zarzutami wobec swojego [Itinerarium](#):

1. przedruk listów w dzienniku (listów nie ukradł, nie otrzymał potajemnie, lecz wszystkie były ofiarowane przez autorów/osoby zaangażowane wraz ze zgodą na upublicznienie. A kiedy Spener powołuje się na Lutera zabraniającego ujawniania rzeczy, które są tajemne, Schelwig pisze: *Lutherus heist gestohlene Brieffe / die nach seiner Meinung dem rechtmässigen Besitzer / wieder dessen Willen / entwendet worden; Welches auff keinen einigen von denen Brieffen / die ich ausgegeben / gebracht werden kan. Denn entweder haben die Besitzer selbige zuvor andern gemein gemacht / [...] oder sie sind mir von denen / die das Original mit Rechte in Händen gehabt / mitgetheilet worden* (str. 19). Jest przekonany, że pewne rzeczy zawarte w listach mógł ujawnić, tym bardziej, jeśli przekazane były przez osoby bezpośrednio zaangażowane, "rozmówców" - listy są pewnego rodzaju rozmową. Sam kierował się zasadą: *Salus Ecclesiae suprema Lex esto: Der Kirchen Heyl ist das fürnehmste Gesetz / wornach man sich in Kirchen-Sachen zurichten hat* (str. 23). Zamiarem Schelwiga było nie oczernianie pietystów, ale przekonanie ich na podstawie ich nieprzyzwoitych opinii i czynów, by nabrali niechęci wobec głoszonych przez siebie nauk. Niektóre z przedrukowanych listów miał osobiście do dyspozycji, inne są pozyskane z innych źródeł);
2. Schelwig nie wymyśla istnienia sekty i nie upatruje pietysty w każdym, kto popełnia błędy (*Denn so weit ists bey ihm kommen / daß alle die / für rechtschaffene Christen / das ist Pietisten / angenommen und außgeschryen werden / die nur mit dem gegenwertigen Zustande und ertichteten allgemeinen Verderben nicht zu frieden sind / sondern Besserung erfordern*, str. 30. Złośliwość: *Beyläuffig erinnere ich / daß wer gerne Fabeln lieset / dieselbe in dem dritten Capitel der Gewissens-Frucht / des Hrn. D. Speners / in ziemlicher Menge sein beysamen antreffe [...]*, str. 31. *So gehet es nunmehr den Pietisten / derer Liebes-Mantel sehr schmahln seyn muß / dieweil unter demselben nicht ein einiger von denen Theologis, so sich nicht zu ihnen bekennen / Raum hat*, str. 33. Nie podziela również zdania, jakoby potrzebował świadków do wysuwanych przez siebie oskarżeń pietystów (zgodnie z [1Tm 5,19](#)) - nie występuje tu jednak jako sędzia, ale jako *Denunciant*, który informuje);
3. przyczyny podjęcia podróży leczniczej (złośliwość / sarkazm: *Es sey wahr oder nicht / so nehme ichs auff mich: Die Gesundheit und dero Nohtdurfft ist nicht die fürnehmste Ursach meiner Reise / sondern nur ein Vorwand anderer Absichten / nemlich die Beschaffenheit des Pietistischen Unwesens gründlich zuerkündigen / gewesen. Mein / was würde Hr. D. Spener darauß machen: Ich biete ihm Trotz / daß er mich überführe / daß ich darinnen wieder die Liebe Gottes / oder des*

Nechsten / oder auch wieder meine Amts-Pflicht gehandelt hätte. Wo er hinziele / mercke ich wol / nemlich darauß zu erzwingen / ich hätte meine geehrte Obrigkeit mit Unwahrheit hintergangen. Aber auch damit kommt er nicht fort / nachdem meine Herren Patroni sich vergnügen lassen / zuvernehmen / daß die Gesundheit und dero Nohtdurfft die Ursache meiner Reise wäre / wie sie es denn auch wahrhaftig war, str. 36. Denn wer auff der Reise die Gesdunheit erlanget hat / mag gleichwol die Reise fortsetzen / um die erlangte Gesundheit zumehren und zustärcken, str. 37);

4. podróż z aprobatą władz (**Hätte Hr. D. Spener Theologisch / ja auch nur klug handeln wollen / so wäre er mit dieser Gewissen-Rüge zu Hause geblieben**, str. 38. Rada nie wysłała go w podróż, nie opłaciła jej i nie nakazała wstępować do ligi antypietystycznej. Błędem jest także twierdzenie, że wszystkie ordynki dnia 5 maja 1694 r. wydały edykt zakazujący mu zabierania stanowiska w rzeczowej sprawie zarówno w Gdańsku, jak i w Niemczech. Po jego wyjeździe jedynie rada wydała postanowienie / *Schluß* / , które otrzymał 16/26 maja w Halle. Jednocześnie suponował, że Gdańsk śmieje się z inwencji Spenera: *Daß diese polypragmatische Invention des Hrn. D. Speners in Dantzig von vielen vernünftigen Leuten zimlich belacht worden*, str. 40);
5. spory natury semantycznej (rozumienie poszczególnych twierdzeń) (złośliwość: *Daß mir die Pietisten verzeihen wollen / was ich ihnen zuwieder gethan / höre ich nicht ungerne: Ihr Gewissen wird sie verhoffentlich überzeugen / daß sie mich / wo ich nicht in meinem heiligen Amte von ihnen unter die Füße getreten werden wolte / eine Nohtwehre zu ergreifen / gezwungen. Ich bin aber nicht weniger erbötig / ihnen alles / was sie mir bißher zugetrieben / von Grund der Seelen zuvergeben / jedoch daß sie zuvor auffhören Pietisten zu seyn*, str. 46);

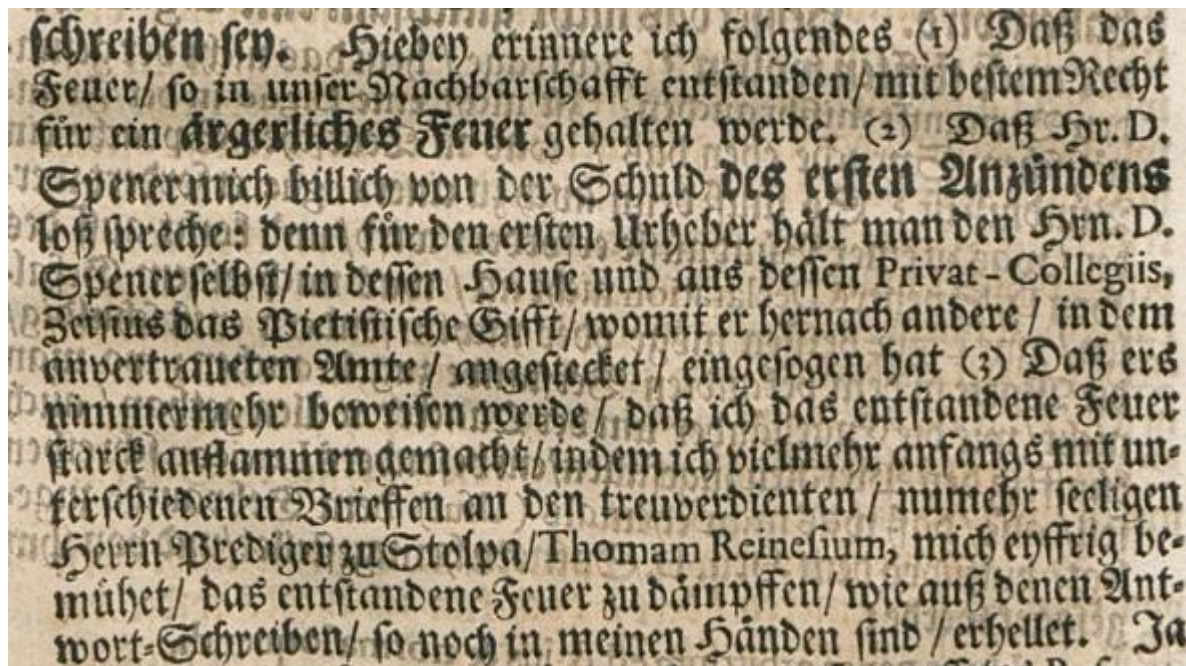
... auf einen harten Knorren einen harten Keil gebrau-  
chen müssen / zu rechtfertigen. Hr. D. Spener verspricht n. 3. p. 2.  
in seiner Schrift ohne bitteren Haß / in wahrer Liebe zu han-  
deln : Ob er dieses in acht genommen oder nicht / läßt sich leicht  
schließen / wenn man dagegen hält / daß er mich einem gewissen-  
losen Advocaten vergleicht (Præf.): Daß er theils selbst / theils  
durch anderer ihm gelehnete Federn / von mir schreibt / ich sey  
ein gefährlicher Mann (n. 5. p. 5.) Ich hätte gestohlene  
Briefe publiciret. (n. 7. p. 8.) Von mir sey die Wahrheit  
schändlich verletzet worden. (n. 18. p. 18.) Ich sey von offenbah-  
rer Bosheit nicht zu retten. (n. 22. p. 24.) Ich solle mich end-  
lich schämen lernen. (n. 22. p. 24.) Ich hätte meine Heucheleien  
erschrecklich verrathen. (n. 25. p. 27.) Mein Gott heiße  
daß Sol. (ibid. p. 28.) Daß er mein Itinerarium, welches auß-  
zugeben mich doch die Pietisten selbst / durch ihre verleumderische  
Pasquille genöthiget / für das andere Theil des Unfugs / eines  
nach Hrn. D. Speners falschen Beschreibung / leichtfertigen  
Buchs ausschreyet / auch noch mit andern Lasterungen bele-  
get. (Præf. p. 1. nemque n. 17. p. 18.) Daß er die Historiam Pietismi,  
so ich noch schreiben soll / allbereit verwirfft und verdammet.  
(Præf.) Daß er mir allen Credit abschneidet. (n. 5. p. 6. n. 34.  
p. 34.) Wird nicht hicmit das achte Gebot übertreten? alsß wor-  
innen nach Herrn Doct. Speners selbsteigenen Erklärung  
Aufferreden und bösen Rumor machen /

(str. 47)

Spener skłamał o skonfiskowaniu Itinerarium (*Es sey eine grosse derbe Lügen [...] Versichere den geneigten Leser & da- die Herren Bücher-Commissarii in Leipzig / von keiner Confiscation wissen / wie ichs mit schriftlichen Documenten beweisen kan*, str. 48).

*Nicht minder unwahr ists / was man auff Pietistischer Seite von der Ligue gegen Hrn. D. Spenern schätzet. Selbst Hr. D. Spener erkennet / daß es mit der Warheit nicht übereinkomme und wil doch dem lügenhaften Liguen-Tichter überhelfen / fürgebende / es sey gleichsam eine Ligue gemacht worden* (str. 49).

Odniesienia do Philippa Christopa Zeise ([zob. Biogramy](#)):



(str. 51)

*Was Zeisius angerichtet und wie viel (auch fürnehme Leute) er ans Narrenseil gebracht / und wie das Feuer noch nicht gelöscht sey / ob es schon etwas gleichsam unter der Asche bedeckt liegt / wird zu seiner Zeit / mit Gottes Hülffe / Historischer Weise deutlich außgeführt werden. Indessen dancket billich die Evangelische Kirche dem Hn. Philippo Palovio, numehr treufleißigen Predigern zu Stetin / daß er den Wolff zuerst entdeckt* (str. 52).

*Ich weiß zwar wol / daß Hr. D. Spener nicht gern von einer Schwärmerey höret / doch kan ich nichts wieder die Warheit / sondern nur für die Warheit / und werde dannenhero genöthiget / sein Gewissen auch wegen der Prahlerey zurügen / [...] Sein Abweichen von der reinen Lehre ist ihm schon so offte und deutlich gezeigt worden / daß ers vergeblich zu vertuschen sich bemühet*, str. 52-53.

Odniesienie do syna Johanna Schelwiga ([zob. Biogramy](#)): Spener wykorzystał ich spotkanie, by sprawdzić prawdziwość Johanna, złożonego chorobą i słabością. Kiedy Schelwig zorientował się, że ten przejawia skłonności do pietyzmu, przemówił mu do rozumu, co wzburzyło Spenera. Schelwig stwierdza, że w jego sercu nie ma złości względem Spenera, ale boskia ambicja względem jego fałszywej nauki, którą ten chce wprowadzić do Kościoła. Jeśli wyrzeczy się jej i ukorzy, będzie go chwalił.

Nie jest prawdą, że Spener nigdy nie nawiązywał publicznie do Schelwiga: *Mir schrieb ein Freund aus der Marck gar ein anders / wie daß nemlich Hr. D. Spener / nachdem ich den Catalogum Errorum Schützianorum heraußgegeben / außdrücklich und nahmentlich auff der Cantzel sich wieder D. Schelwigen aus Dantzic beklaget habe / daß er ihn zum Patriarchen der Pietisten machen* (str. 61).

Bardzo ciekawe sprawozdanie z głoszonych przez Schelwiga kazań wraz z krótkim opisem zagadnień na nich poruszanych:

- Dom. 1 Advent. / 1 niedziela Adwentu - o chiliazmie (str. 63)

- Dom. 4. Advent. / 4 niedziela Adwentu - o anonimowych pismach-paszkwilach pietystów (str. 63-65)
- drugi dzień Bożego Narodzenia - pytanie, czy Bóg powołuje ludzi dzięki prawu? (str. 65-66)
- uroczystość Objawienia Pańskiego / Epifanii - o trzech królach, o oświeceniu (str. 66-68)
- święto Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny / Ofiarowania Pańskiego - o entuzjazmie pietystów (str. 68)
- Dom. 5. p. Epiph. / 5 niedziela po Objawieniu Pańskim - o Kościele, heretykach, którzy oczekują Kościoła uwolnionego ze wszelkich grzechów i ułomności w tym świecie i w Królestwie chiliastycznym (str. 68)
- Dom. Sexagesimae / Niedziela Sześćdziesiątnicy / Niedziela Mięsopustna, Sexagesimae - o słowie Bożym i porównaniu nauk Spenera do błędów gdańskiego teologa Hermanna Rahtmanna ([zob. Biogramy](#)) (str. 68-71)
- Dom. Reminiscere / 2 niedziela Wielkiego Postu Reminiscere - o wierze i składających się na nią poznaniu, akceptacji i zaufaniu (str. 71-73)
- Dom. Judica / 5 niedziela Wielkiego Postu Judica - nt. J 8,51: *Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki* (str. 73-76)
- drugi dzień świąt wielkanocnych - o Collegiach Pietatis (str. 76)
- Dom. Quasimodogeniti / 1 niedziela po Wielkanocy Quasimodogeniti - o kluczach do królestwa niebieskiego (str. 76-77)
- Dom. Misericordias Domini / 2 niedziela po Wielkanocy Misericordias Domini - o urządzie kaznodziejskim i tych, którzy pełnią go bez przygotowania (str. 77)
- Dom. Cantate / 4 niedziela po Wielkanocy Cantate - o wierze (str. 77-78)
- Dom. Exaudi / 6 niedziela po Wielkanocy Exaudi - o urządzie kaznodziejskim, nauczaniu i sądzeniu według doktryny Kościoła (str. 78-79)
- trzeci dzień Zielonych Świąt - o potępieniu heretyków (str. 79-80)
- uroczystość Trójcy Świętej - o tajemnicy Trójcy Świętej (str. 80-81)
- Dom. II. p. Trinit. / 2 niedziela po Trójcy Świętej - o Ewangelii jako słowie wiary (Rz 10,8) w kontekście uczynków (str. 81)
- Dom. III. p. Trinit. / 3 niedziela po Trójcy Świętej - o pokucie (str. 81)

***So weit habe ich / in diesem Jahre / Anlaß gehabt / die Pietistische Greuel / der Gemeine Christi zur H. Dreyfaltigkeit in Dantzig / auff der Cantzel fürzustellen*** (str. 82).

**Załącznik** (str. 82-85): List do Johanna Benedicta Carpzoza oraz Philippa Ludovica Hannekena ([zob. Biogramy](#)), opiewający ich wytrwałość w dążeniu do prawdy i przeciwstawiania się sekcje pietystów, sporządzony w języku niemieckim (bo tylko takim językiem posługują się pietyści, odrzucając łacinę). W piśmie tym Schelwig dziękuje nieformalnie Spenerowi, że zestawiał go w swoich traktatach polemicznych z innymi wybitnymi teologami, np. Augustem Pfeifferem (z Lubeki), Johannem Georgiem Neumannem (z Wittenbergi) oraz innymi z wydziału teologicznego w Wittenberdze. List datowany w Gdańsku na dzień 15 sierpnia 1696 r. Podpisany: *Zu Gebet und Dienst / auch treuem Beystande in der gemeinen Kirchen-Noht Verpflichtester Samuel Schelwig / D.*





Philipp Christoph Zeise: Unverzagtes Gewissen / Für des Hn. D. Samuel Schelwigs in Dantzig so genandtem Unerschrockenem Gewissen (Für Hn. D. Philipp Jacob Spenern / rc.) Darinnen Er Ihn zugleich mit angetastet / und unbefugter Weise geschmähet hat / welcher Unfug hierinnen kürztlich der Gebühr nach abgewiesen wird / Nebst Einer vormals ertheilten schriftlichen Antwort auf drey Ihme vorgelegte Theologische Fragen / samt einiger Theologischen Facultäten ihren Responsis über dieselbe Psalm. LVI. vers. 5. 6. Ich wil Gottes Wort rühmen / auf Gott wil ich hoffen und mich nicht fürchten / was solte mir Fleisch thun? Täglich fechten sie meine Wort an / all ihr Gedancken sind

an / all ihr Gedancken sind daß Sie mir übel thun. Franckfurt und Leipzig 1696.

59 str. num.

Dostępność: [Göttinger Digitalisierungszentrum](#)

Licencja: domena publiczna

Autor Philipp Christoph Zeise ([zob. Biogramy](#)) wychodzi od Jer 20,7-8:

*Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść;  
ujarzmiłeś mnie i przemogłeś.*

*Stałem się codziennym pośmiewiskiem,  
wszyscy mi urągają.*

*Albowiem ilekroć mam zabierać głos,  
muszę obwieszczać:*

*«Gwałt i ruina!»*

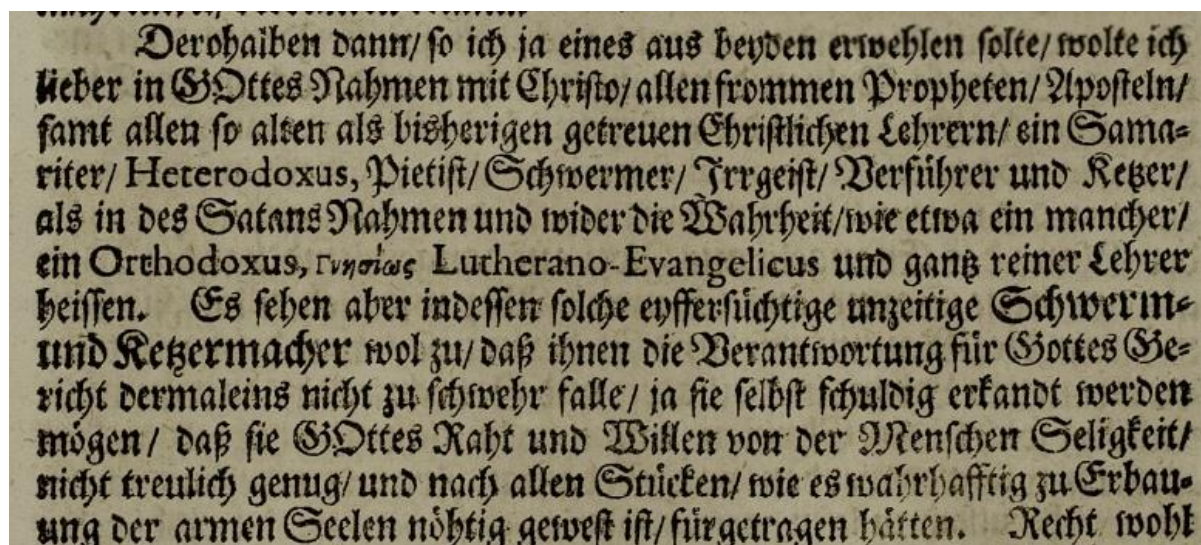
*Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie  
codzienną zniewagą i pośmiewiskiem.*

Informuje o długoletniej posłudze kaznodziejskiej oraz sytuacji, kiedy w obliczu *Heuchel-Glauben* jego słuchacze musieli zmierzyć się z surowymi wyrokami boskimi dotyczącymi *falsches Christenthum* (str. 3). Ostrzegał ich wielokrotnie, prosił o prawdziwą pokutę i zachęcał do żywej wiary i prawego życia w Chrystusie (Ef 4,21-24). Katechizował i nauczał zgodnie z Pismem świętym, mimo to doświadczał pokus ze strony szatana (ataków ze strony wydziału teologicznego na Pomorzu Przednim, jak i niektórych kaznodziejów - np. w latach 1689, 1691, str. 7): *Denn wie Luther gesprochen [...] Wer etwas Göttliches fürnimmt / der muß dem Teuffel das Maul lassen darwider zu plaudern und zu lügen [...] Gott sey davor*

daß meine Arbeit nicht jedermann gefalle. [...] Ein Christ rühmet sich / dessen sich alle andere schämen / nemlich des Creutztes und daß er viel leidet (str. 5). Wyjaśniał wiernym, jak dalece prawdziwy chrześcijanin (odrodzony) może zachowywać prawo Boskie.

So hat nichts destoweniger Herr **D. Samuel Schelwig** (zob. [Biogramy](#)) / Pastor an der Grau-München-Kirche Rector und Professor des Gymnasii zu Dantzig / (welcher bißher mit seinem wol-verdienten Collegen (Tit.) Hn. **Constantino Schützen** (zob. [Biogramy](#)), Pastore an der Ober-Pfarr-Kirchen daselbst / einen solchen hefftigen / unnötigen / ärgerlichen Streit des so genandten **Pietismi** halben geheget / in welchen Er auch Herrn. D. **Spenern** (zob. [Biogramy](#)) mit Gewalt hinein gezogen hat;) sich nicht entblödet / mich für einen offenbaren Schwermer auszuruffen / (woraus dann erhellet / wie leider! der Stöhren-Friede der Teuffel / welcher sonderlich ietziger Zeit allenthalben so grosse Unruh anrichtet / auch hier wieder aufs neue gerne Unfrieden zu stifften / und ein Feuer anzublasen so sehr geflissen sey) wenn er in seinem neulich ausgegangenen so genanten [Unerschrockenen Gewissen](#) für Hn. D. Spenern / rc. welches ich erst vorgestern Abends pridie Dom. II. p. Tr. zu Gesicht bekommen / und mit unverzagtem Herten und Gewissen gelesen habe / pag. 4. also schreibet: Damals aber befrembdete mich in etwas / daß er sich des Zeisii eines offenbaren Schwermers in Pommern annahm / und dabey de moderatione Evangelica legis, anders als es die heilsame und untadeliche Worte leiden / zu schreiben schiene (str. 9).

Spener ujął się za Zeise w liście do Schelwiga z dnia 10 stycznia 1690 r., przez co sam naraził się Schelwigowi, ściągając na siebie podejrzenia. Schelwig z kolei już wcześniej rozprawiał się z Zeise, m.in. podczas swojego nauczania w gimnazjum, oskarżając go o *offenbare Schwermerey* (str. 11). Jednocześnie Zeise przytacza opinię m.in. [księcia elektora Fryderyka III](#): *So haben Wir rc. und wiederum: Wie ihr denn andern Theils Zeisium von der imputirten irrigen Lehre und Verdacht völlig zu absolviren / rc.* (str. 12). Podobną opinię zasięgnął on od wydziałów teologicznych w Lipsku, Jenie, Rostocku i Altdorfie (zob. [załączniki](#)). Zeise nie wie, czym zasłużył na krytykę Schelwiga i uznanie go za oczywistego fanatyka (*Schwermer und Ketzer*), a żaden z jego znajomych nie potwierdzi tej wersji, podobnie jego słuchacze. Doktorowi teologii z pewnością nie przystoi oczernianie kogokolwiek w ten sposób. Podobny los spotkał zresztą innych wielkich teologów: Arndta, Lütkemanna, Großgebauera, Müllera z Rostocku (zob. [Biogramy](#)) i innych.



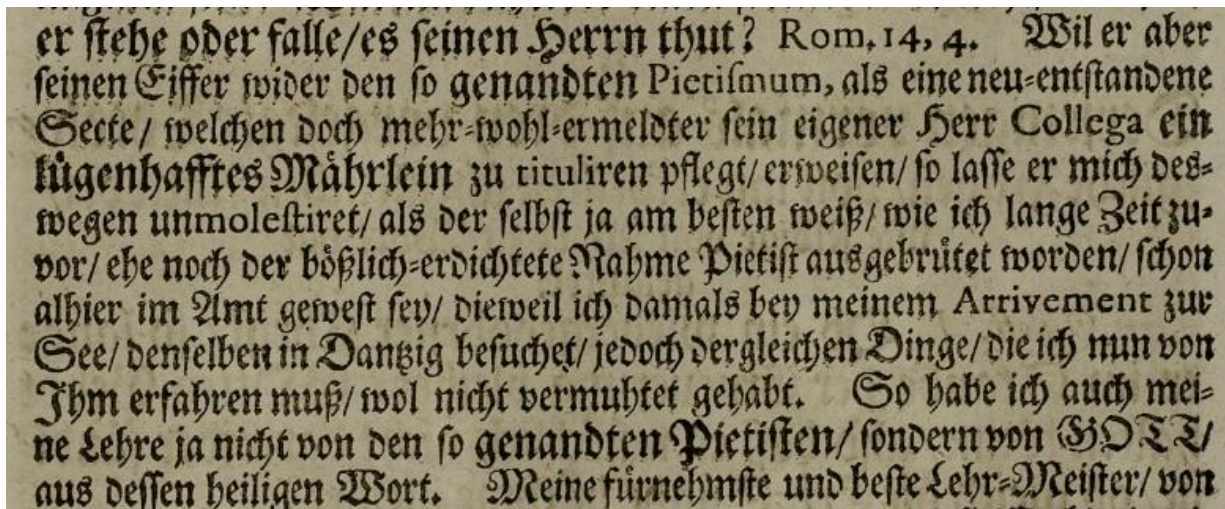
Derohalben dann/ so ich ja eines aus beyden erwählen solte/ wolte ich lieber in Gottes Nahmen mit Christo/ allen frommen Propheten/ Aposteln/ samt allen so alten als bisherigen getreuen Christlichen Lehrern/ ein Samariter/ Heterodoxus, Pietist/ Schwermer/ Irrgeist/ Verführer und Keger/ als in des Satans Nahmen und wider die Wahrheit/wie etwa ein mancher/ ein Orthodoxus, *Γνωστως* Lutherano-Evangelicus und ganz reiner Lehrer heißen. Es sehen aber indessen solche eyfferfüchtige unzeitige Schwerm- und Kegermacher wol zu/ daß ihnen die Verantwortung für Gottes Gericht dermaleins nicht zu schwehr falle/ ja sie selbst schuldig erkandt werden mögen/ daß sie Gottes Raht und Willen von der Menschen Seligkeit/ nicht treulich genug/ und nach allen Stücken/ wie es wahrhaftig zu Erbauung der armen Seelen nöhtig gewest ist/ fürgetragen hätten. Recht wohl

(str. 23)

Wir (Prediger) müssen auch den göttlichen Willen gantz / den gantzen Raht des Herrn / trachten den Gemeinden vorzutragen / nicht nur einen Theil; nicht nur das Gesetz / sondern auch das Evangelium / nicht nur das Evangelium / sondern auch das Gesetz; nicht nur dasjenige was die Leute gerne hören / sondern auch was dem alten Adam wehe thut / [...] wer anders thut / und die Lehre nicht gantz treibet / sonderlich / der zwar lehret von Christo / wie er uns erlöset habe mit seinem Verdienst / und wie derjenige der da glaubet / aus dem Glauben selig werde; lehret aber nicht dabey was der Glaube seye / woran man ihn kenne / wie er nicht neben einem gottlosen Leben stehen möge / und was solche Lehren mehr sind / die der Sicherheit unserer Zeit / nohtwendig entgegen gehalten werden sollen. [...] Item wo nur ein Theil göttlicher Wahrheit getrieben wird / und das zu dessen Verstand nöhtiges wird dabey ausgelassen / so wird jene Wahrheit in dem falschen Verstand / nunmehr eine falsche Lehre / und werden solche Lehrer Ursach an der falschen Einbildung und Sicherheit ihrer Zuhörer / zu

**beyderseits Verdammniß / die sind nachmals auch NB. falsche Propheten unter den Schaafs-Peltzen der wahren Lehre / und doch in der That reissende Wölffe** (str. 23-24).

Zeise zwraca się do Schelwiga z prośbą o zdjęcie z niego brzemienia herezji i dziwi się, że tak szanowany teolog miesza się w spory jego nie dotyczące.



(str. 27)

Od str. 28 - załączniki:

### 1. Trzy pytania i ich wyjaśnienie, które stanowią podstawę oskarżeń

*I. Ob ein wiedergebahrner Christ / so lange er im Stande der Erneuerung bleibet / Gottes Gebot halten könne / also daß er würcklich nicht darwider sündige / ob gleich die Erb-Sünde in ihm bleibet?* (zob. str. 28-33) Trafne podsumowanie: *Wir wiedergebahrnen Christen insgesamt so viel nur derselben wahrhaftig in der gantzen Welt gefunden werden / halten seine Gebot / und thun was für ihm gefällig ist. [...] Und wer seine Gebot hält / der bleibet in Gott / und Gott in ihm* (str. 30). *Demnach ist so gewiß / daß ein wiedergebahrner Christ Gottes Gebot nicht nur wie jetzt gedacht halten könne / sondern auch würcklich halte / daß auch derjenige / so sie nicht hält / Christum nicht seliglich kan erkennen noch lieben* (str. 31). **So hält ein wahrer wiedergebahrner Christ / so lang er im Stand der Erneuerung lebet / die Gebot Gottes wahrhaftig / so daß ob schon die Erb-Sünde in ihm bleibet / er doch vorsetzlich und muhtwillig darwider nicht sündiget / ob wol sonst würckliche Sünde begehet** (str. 33).

*II. Ob ein solcher wiedergebahrner Christ / der mit gantzem Ernst nach Gottes Geboten suchet zu wandeln / wenn er sich beym Versöhn-Amt einsettel / mit Wahrheit sagen könne: Er habe Gottes Gebot nicht gehalten / zum wenigsten von der Zeit an / da er als ein neugebahrner Christ gewandelt?* (str. 33-36). *Zwar ein erneuerter Christ / weiß und erkennet sein eigen Unvermögen und Schwachheit gar wol. Sintemal je redlicher und ernstlicher seine Bestrebung nach der wahren Vollkommenheit ist / je schmerzlicher er seine Unvollkommenheit in sich fühlet / davon laulichte Christen insgemein sonst viel Worte zu machen pflegen / aber im Grund wenig davon verstehen* (str. 33).

gen. Darzu denn auf Seiten des Predigers grosse Sorgfalt/Eyfer/Klugheit und Erfahrung vonnöhten ist. Ex hoc & alio capite hat das Verhöhn-Amte / wo es anders behöriger massen geführet wird / auch bey denen als neugebohrnen Christen wandelnden seinen herrlichen Nutzen. Denn wie das natürliche Leben / also auch geistliche neue Leben eines Christen immerzu Nutriments und Stärckung bedürfftig ist. Inmassen ja das Heilige Abendmahl selbst Sacramentum Confirmationis ist. Und ist gar nicht zu loben an denjenigen Beichtvatern / welche wenn ein oder anderes rechtschaffenes Beicht-Kind / so sich sein Christenthum eyfrig läst angelegen seyn / in seiner Beicht etwa sich nicht eben mit groben muhtwilligen Sündern vergleicht / oder in derer Junfft sich mit zehlet / so fort ihme solches verdencken / und vor eine sonderbare eingebildete Heiligkeit und Vollkommenheit imputiren / oder doch zum wenigsten eine solche ungeschickte Absolution sprechen / die sich besser auf einen offenbaren böshaftigen Sünder und lasterhaften Menschen reimet. Da doch solchen Beicht-Vatern / wo sie selbst lebendiges Erkänntnis göttlicher Wahrheit haben / wol anstünde / so viel an ihnen ist / alles wol zu prüffen und guten Unterscheid zu halten / zwischen Kindern Gottes und des Liechts / und den Kindern der Welt und der Finsterniß. Zwischen denen die aus Bosheit und mit Willen sündigen / und denen die aus Schwachheit straucheln / und von einem Fehl-Tritt übereilet werden. Zwischen faulen Schalks- und wiederum getreuen frommen

(str. 35)

*Kan ein wiedergebohrner Christ / der mit gantzem Ernst nach Gottes Geboten sucht zu wandeln / wenn er sich bey dem Versöhn-Amte einstellt / mit Wahrheit nicht sagen / daß er von der Zeit an / da er als ein neugebohrner Christ gewandelt hat / die Gebot Gottes nach der Mäßigung des Evangelii nicht gehalten habe / ob wol nach der Strenge des Gesetzes / davon aber hier die Frage nicht ist (str. 36).*

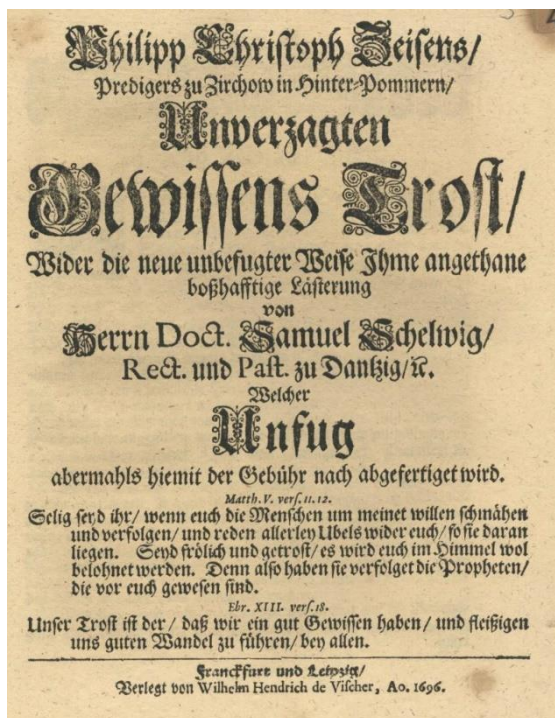
*III. Durch was für Wercke sich der Glaube bez einem recht bekehrten Christen am meisten hervor thue? (str. 36-37).*

So ist denn auch folgendes der Glaube eines recht-bekehrten Christen fruchtbar in allen guten Wercken / Col. 1. nach Art eines guten Baums. Wie aber ein solcher Baum nicht nur seine gütige Eigenschafften allen seinen Früchten mittheilet / sondern auch eine Frucht die andere an Grösse / Schönheit ja etwa übertrifft / wiewol es geschicht / daß die kleinste und unansehnlichste Früchte öftters die andere einholen / und auch wol ihnen zuvor thun; Also möchte man auch sagen / daß der seligmachende Glaube in einem recht-bekehrten Christen / durch allerhand gute Wercke sich hervor thue / indessen aber desselben Krafft dennoch offmalen in einem guten Wercke und Christlichen Tugend stärker und scheinbarer sich verführen lasse / als in dem andern.

(str. 36)

**2. Opinie wydziałów teologicznych uniwersytetów w Lipsku** (str. 37-40; datowana na 31 maja 1689 r.), Rostocku (str. 41-45; na pismo dostarczone 22 września; datowana na 1 października 1689 r.; *Und weil denn solche Euere Antwort auf die Drey Fragen / nebst der fernern Declaration [...] mit dem was wir bisher gemeldet übereinstimmt / und demnach wir dieselbige gäntzlich reiner Lehre und richtig zu*

*seyn censiren*, str. 45), **Jenie** (str. 46-51; na pismo dostarczone dnia 30 sierpnia; datowana na 5 października 1689 r.; *[..] nachdem die Lehre an sich selbst / als der H. Schrift conform allbereit gnugsam zu erkennen ist*, str. 50), **Altorffie** (str. 51-59; datowana na 28 października 1689 r.; *Wir können nach Gewissenhaffter Untersuchung in der Antwort auf die drey vorgelegte Fragen nichts finden / welches dem Fürbilde der heilsamen Lehre in den Canonischen und Symbolischen Schriften verfasst / nicht gemäß wäre*, str. 51; *Daß dieses Responsum der Heil. Göttl. Schrift / unsern Libris Normalibus und andern Schriften der reinen Lehrer gemäß sey / bekennen wir Decanus, Senior und Professores der Theologischen Facultät bey der Nürnbergischen Universität zu Altorff / und bekräftigen es mit unser Facultät Insiegel*, str. 59).



Philipp Christoph Zeise: Unverzagten Gewissens Trost / Wider die neue unbefugter Weise Ihme angethane boßhaftige Lästung von Herrn Doct. Samuel Schelwig / Rect. und Past. zu Dantzig / rc. Welcher Unfug abermahls hiemit der Gebühr nach abgefertiget wird Matth. V. vers. 11. 12. Selig sey ihr / wenn euch die Menschen um meinet willen schmähen und verfolgen / und reden allerley Ubels wider euch / so sie daran liegen. Seyd frölich und getrist / es wird euch im Himmel wol belohnet werden. Denn also haben sie verfolget die Propheten / die vor euch gewesen sind. Ebr. XIII. vers. 18. Unser Trost ist der / daß wir ein gut Gewissen haben / und

fleißigen uns guten Wandel zu führen / bey allen. Franckfurt und Leipzig 1696.

23 str. num.

Dostępność: [Sächsische Landesbibliothek – Staats- und Universitätsbibliothek Dresden](#)

Licencja: domena publiczna

Pismo Philippa Christopa Zeise ([zob. Biogramy](#)), przygotowane w odpowiedzi na wydane przez Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)) [Itinerarium Antipietisticum](#), w którym oskarża on Zeisego o sprzyjanie błędnej nauce pietystów i popełnianie błędów doktrynalnych oraz obyczajowych. Zeise rozpoczyna od informacji o liście, który otrzymał od chrześcijańskiego studenta ze Słupska na temat dziennika podróży Schelwiga, w którym ów "odgrzał" stare kłamstwa. Były one dla niego tak intrygujące, że postanowił zapoznać się z dziennikiem, choć pozyskanie go nie było proste. Pismo to ocenione zostało jako kolejny "Unfug", a więc nawiązujące do [Außführliche Beschreibung Des Unfugs](#). Zeise informuje także o przygotowanym rok wcześniej [Unverzagtes Gewissen](#). Ocenia Schelwiga surowo, ukazując go w charakterze pieniącego się w złości Szawła (Dz 9,1), który rozpowszechnia kłamstwa i oszczerstwa: *Denn es den Lügen geht wie den Schnee-Ballen / die immer grösser werden / aber zuletzt wieder verschmelzen* (str. 4-5).

Przedmiotem dezaprobaty Zeisego względem poczynań Schelwiga jest fragment [Itinerarium Antipietisticum](#) ze str. 84-85, w którym pojawia się oskarżenie o fanatyzm (*Schwärmerey*), będące czystą prowokacją. Mt 7,12: *Wszystko więc, co będzie chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie!* *Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy.*

Zarzuty i obrona:

**Der erste Punct nun lautet also:**  
Daß er Zeisius auf ernstliches Befragen coram Confistorio beständig negiret/ ja gar einen Eyd auf erfordern abzu-  
legen sich erbohten/ wie er das so genandte Denck-Büchlein  
nicht gelesen/ auch keinem recommendiret; dann aber bey  
der Commission ein solches/ und daß er es vor Orthodox ge-  
halten/ bekandt.

(str.

9n.) Zeise nie zaprzecza, że korzystał z *Denckbüchlein*, ale w momencie przesłuchania przez konsystorium duchownych nie miał do niego dostępu, wobec czego z pewnością nie jest to kłamstwo. Jednocześnie podkreśla, że pismo przedstawił im także do oceny, żywiąc wątpliwości. Argument antytypetyczny na miarę [Unfug](#).

**Der andere Punct:**  
Daß er fremde Zuhörer in seinem Kirch-Spiel/ da doch  
die benachbahrte Prediger/ als welchen er hiedurch in ihr  
Amt gegriffen/ sich beschwehret/ zugelassen/ und sie nicht abge-  
wiesen/ noch da sie sich nicht wollen abweisen lassen/ es dem  
Confistorio denunciiret.

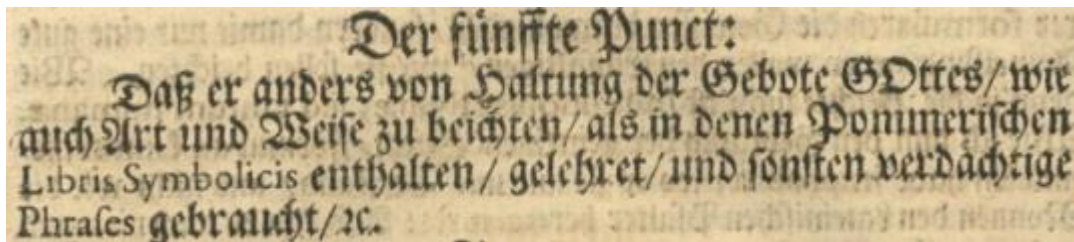
(str. 12n.) Zeise zaprzecza, jakoby gościł czy zapraszał do siebie obcych kaznodziejów, czy też atakował ich posługę kaznodziejską (w przeciwieństwie do Schelwiga), ale nie odsyłał ich, jeśli przybywali do niego posłuchać jego kazań i katechizacji.

**Der dritte Punct heist:**  
Ungeziemete und ungewöhnliche Spazier-Gänge/ mit  
Frauen-Zimmer/ auf späten Abend/ fürgenommen.

(str. 14n.) Zeise nigdy nie uczestniczył w takich spacerach, a każdy, kto zna jego posługę, nigdy by go o to nie posądził, wiedząc o jego skromności, wstydzie i nobliwości. Jeśli był widziany w towarzystwie kobiet, były to zawsze pobożne niewiasty, członkinie jego wspólnoty/gminy lub przyjezdne ze Słupska. *Weil nun Herr D. Schelwig auch hiedurch meine Persohn bey der Welt in einen übeln Verdacht hat bringen wollen / wiewol gantz unschuldig; so giebt er mir hiemit zugleich anlaß / auch ihn zu erinnern / daß er in sich wolle gehen / sein Leben und Wesen untersuchen / ob er denn so rein sey in diesem Stück [...]* (str. 15).

**Der vierdte Punct:**  
Daß er den Privat-Conventicula zu Stolpe in Koschwitz-  
gen Hause mit beygewohnet/ und daselbst Abend-Predigten  
und Bet-Stunden gehalten.

(str. 16) *Privat-Conventicula* to według Zeisego spotkania skoncentrowane na hazardzie, jedzeniu i picciu, które odbywają się w niektórych miejscach (zwłaszcza w miastach) także w niedziele, nie są to jednak spotkania o charakterze chrześcijańskim ze słuchaniem słowa Bożego, napominaniem, zbudowaniem, pocieszeniem czy wzmocnieniem, 1Tes 5,5.11: *Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteście synami nocy ani ciemności. [...] Dlatego zachęcajcie się wzajemnie i budujcie jedni drugich, jak to zresztą czynicie.* W Słupsku był jedynie raz w domu pana Koschwitza, podczas posiłku. Ponieważ modlitwą i śpiewem chwalono tam Boga za Jego dary, został on poproszony o krótkie wyjaśnienie perykopy biblijnej, co w zasadzie jest chwalebny obowiązkim kaznodziei. Nigdy jednak nie odprawiał tam regularnych nabożeństw i nie głosił kazań wieczornych.



(str. 17n.) Jako kaznodzieja ewangelicki i nauczyciel Pisma świętego zawsze nauczał w zgodzie z nim i księgami symbolicznymi (zob. [Glosarium](#)) czy innymi chrześcijańskimi teologami.

Następnie Zeise ponownie (bo już w [Unverzagtes Gewissen](#) to uczynił) przytacza opinię [księcia elektora Fryderyka III](#), odnoszącą się do braku jakichkolwiek zarzutów wobec teologa, a jednocześnie zarzuca Schelwigowi prostytuowanie się myślami o fanatyzmie i oskarżeniami wysuwanyymi wobec niewinnych. *So habe denn nun verhoffentlich den Ungrund der falschen Beschuldigungen Herrn D. Schelwigen wider mich / mit sattsamen kräftigen Gegen-Grund / vermittelst Göttlicher Gnaden-Verleihung / klärllich entdeckt / womit denn seine mir angedichtete Schwärmerey / so er auf solch fundament gesetzt hat / von selbst mit zu Boden fällt. Gott aber rühre sein Hertz / und eröffne seine Augen / daß er die Schwere seiner Sünden / da er mich so gantz ohne Grund / unbethöret / unüberzeuget / ohne die geringste ihme iemahlen gegebene Ursache / bloß aus giftiger Widersacheranstifften / dermassen hart zu zweyen mahlen angegriffen* (str. 21).

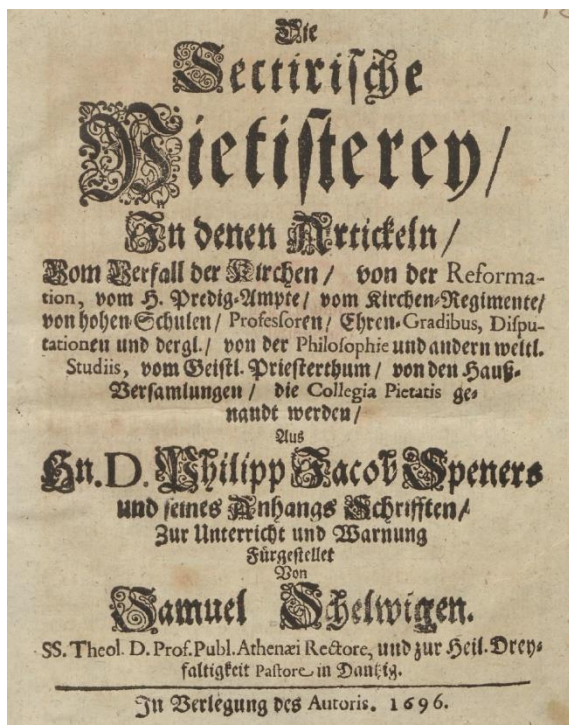
*Darum so fürchte ich mich auch vor aller meiner Calumnianten und Widersacher ihrem Widersprechen / und wie böse sie es immer meinen / nicht ein Härlein / noch lasse mich solches befremden / Gott wird es doch wol machen / gleich wie Er auch die bisherige Proben / mir nicht ungesegnet hat gelassen / daß ich durch seine Gnade den güldenen Spruch Pauli etwas besser habe verstehen lernen: Rom. 5.v.3. [Rz 5,3.4: Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość - wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś - nadzieję] wenn er spricht: Trübsahl bringet Gedult / Gedult aber bringet Erfahrung / Erfahrung aber bringet Hoffnung / Hoffnung aber lässet nicht zu Schanden werden. Und bin ich meinen Widerwärtigen / die mich so geübet haben / billig zu Danck verbunden / daß durch sie ohne ihren Danck / mir gleichwol so viel Gutes an der Seelen wiederfahren ist rc. Aber auch ihnen nichts bessers zu wünschen weiß / als daß es ihnen eben so ergehen möge / wie sie es mir und andern bis dato gemacht haben* (str. 23).

J 15,18-20: Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwaj znenawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Pamiętajcie na słowo, które do was powiedziałem: "Sługa nie jest większy od swego pana". Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać.



(str. 23)





Samuel Schelwig: Die Sectirische Pietisterey / In denen Artickeln / Vom Verfall der Kirchen / von der Reformation, vom H. Predig-Ampte / vom Kirchen-Regimente / von hohen Schulen / Professoren / Ehren-Gradibus, Disputationen und dergl. / von der Philosophie und andern weltl. Studiis, vom Geistl. Priesterthum / von den Hauß-Versammlungen / die Collegia Pietatis genandt werden / Aus Hn. D. Philip Jacob Speners und seines Anhangs Schrifften / Zur Unterrichte und Warnung Fürgestellt / Von Samuel Schelwigen / SS. Theol. D. Prof. Publ. Athenaei Rectore und zur H. Dreyfaltigkeit Pastore in Dantzig. [S.l.]

1696.

160+60 str. num.

2 str. nienum. (spis treści)

Dostępność: [Münchener](#)

[Digitalisierungszentrum](#)

Licencja: domena publiczna

Trzytomowe dzieło Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)) wydane zostało w Hamburgu i Gdańsku pod koniec lat 90-tych XVII wieku i do dzisiaj uznane w historiografii za istotny wkład ortodoksji luteranckiej w ocenę pietyzmu według kryteriów ówczesnych fakultetów teologicznych, dokonujących definitywnego rozróżnienia między heretyckim pietyzmem a prawowierną ortodoksją i uznających ruch pobożnościowy nie za próbę odświeżenia skostniałej praktyki religijnej luteranizmu, lecz wyłącznie za próbę wprowadzenia chaosu do Kościoła ewangelickiego i doprowadzenia do jego upadku. Dzieło zapewniło Schelwigowi zaszczytne, choć niekoniecznie chlubne miejsce w historiografii pietyzmu, pokazując jego zatwardziałość w głoszeniu czystej nauki Marcina Lutra i wąskość horyzontów myślowych (naturalnie ocena ta dokonywana jest z dzisiejszej perspektywy, uznającej pietyzm za swoisty ruch zmierzający do odnowy życia religijnego chrześcijan bez uszczerbku na głoszonej nauce wiary).

Pierwszy tom *Die Sectirische Pietisterey* ukazał się w 1696 r. i od samego początku zakładał, że pietyzm jest niebezpieczną sektą w Kościele Bożym, która wymaga definitywnego odrzucenia.

Paradygmatem dla ruchu stał się wiersz Joachima Felleri (1638–1691), uczonego i polihistora, profesora poezji i rektora uniwersytetu w Lipsku, który ukazał się w drukowanym kazaniu Johanna Benedicta Carpzova na okoliczność pochówku studenta Martina Borna w 1689 r.<sup>[1]</sup> Odnotował to również Schelwig:

Es ist jetzt Stadtbekandt der Nahm der **Pietisten**:

Was ist ein **Pietist**? der Gottes Wort studirt /  
Und nach demselben auch ein heiliges Leben führt /  
Das ist ja wol gethan / ja wol von jedem Christen /  
Denn dieses machts nicht auß / wenn man nach Rhetoristen  
Und Disputanten Art / sich auff der Cantzel zielt:  
Und nach der Lehre nicht lebt heilig / wies gebührt.  
Die Pietät die muß voraus im Herten nisten /  
Die baut auch zehnmal mehr / als wolgesetzte Wort /  
Ja alle Wissenschaftt / sie nutzt auch hier und dort.  
Drum weil der Seelge war / bey mancher schönen Gabe /  
Unn nimmer-müden Fleiß / ein guter **Pietist** /  
So ist er nunmehr auch ein guter Qvietist /  
Die Seel ruht wol in GOtt / der Leib auch wol im Grabe.

Autor konstatuje istnienie wzmiankowanego ruchu i nawiązując do etymologii teologicznej terminu „pietysta” (łac. *pious*, pobożny, bogobojny, prawy, religijny), przywołuje dwa wyznaczniki dla duchowego zbudowania chrześcijan, tj. studium słowa Bożego (Pisma świętego) oraz święte (pobożne) życie zgodne z treścią biblijną. Kontrastu dopełnia tu odwołanie do krytykowanej przez pietystów barokowej postawy kaznodziejów ewangelickich, którzy w przesadnej dbałości o retorycznie poprawny i estetyczny styl głoszonych kazań oraz przygotowanie skutecznych dysput teologicznych zatracili ducha i duszpasterstwo przekuli w scholastyczny wykład dogmatów bez odniesienia do rzeczywistości liturgicznej i społecznej słuchaczy (administrowanie sakramentami). Autor stwierdza więc za pietystami, że przywiązanie do naukowego podejścia do wiary i czystej nauki luteranckiej nie jest gwarantem i wyznacznikiem prawego i przyzwoitego życia. Pobożność należy bowiem nosić w sercu! Jaka jest jej istota? Z pewnością nie mogło tu być mowy o postawie chrześcijanina, opartej na wyłącznie emocjonalnym przeżywaniu wiary (serce jest bowiem synonimem sfery uczuć). U podstaw antropologii wczesnonowożytnej nadal leżała bowiem teoria humoralna, wywodząca się ze szkoły Hipokratesa i dopracowana przez rzymskiego lekarza Galena, która w uwarunkowaniach fizjologicznych doszukiwała się etiologii temperamentu i charakteru człowieka, co miało także przełożenie na jego kondycję fizyczną (stany chorobowe)[2]. Wiara egzaltowana, tj. intensywne, zbyt głębokie oddawanie się przeżyciom religijnym (być może na granicy ekstazy) musiałoby oznaczać w konsekwencji szkodę nie tylko na duszy, ale i na ciele człowieka[3] – nota bene właśnie to poruszanie się pietystów na granicy mistycyzmu (doświadczeń relacji człowieka z rzeczywistością transcendentną) stanowiło doskonałą pożywkę dla teologów ortodoksyjnych, podejmujących się krytyki ruchu[4]. Zdaje się więc, że pietyści, projektując uwewnętrznienie wiary, mieli na myśli raczej szczerą, autentyczne przeżywanie relacji z Bogiem – do głębi duszy –, pełne przenikliwej troski o własne (i bliźniego) zbawienie, uświęcenie oraz wszechstronne zbudowanie w nieustannej optyce dążenia do Królestwa Niebieskiego[5] – stąd także eklezjologia oparta na naśladowaniu Chrystusa. Chrześcijanin winien żyć zdecydowanym chrześcijaństwem, zewnętrznie widocznym, nawet w postawie oderwania od świata (w oparciu o J 16,33: „Jam zwyciężył świat”). Tylko tak zorientowana wiara mogła być efektywna eschatologicznie, przewyższając najbardziej wysublimowane konstrukty umysłowe i zaawansowaną dogmatykę akademicką.

Sonet Feller w sposób syntetyczny dotyka istoty pietyzmu, jaką było wypełnianie „praktycznego chrześcijaństwa”. Jednak takie wyprofilowanie religii i ukierunkowanie na zwykłego człowieka, zgoła inne od akademickiego (szkolnego) wykładu doktryny, budziło sprzeciw teologów ortodoksyjnych, gdyż rewolucja pobożnościowa dokonywała reorganizacji życia Kościoła, w znaczny sposób utrudniając jego funkcjonowanie w uporządkowanych nowożytnych organizmach miejskich.

Do słów Joachima Feller nawiązywało wielu pietystów, czyniąc – szczególnie z wierszy drugiego i trzeciego – swój „dekalog”: „Was ist ein Pietist? der **Gottes Wort studirt** / Und nach demselben auch ein **heiliges Leben führt**”. Cytowali go jednak także i adwersarze, którzy pragnęli wytrącić im z rąk argument odwołujący się do kształtowania pobożności chrześcijańskiej. Jednym z przykładów tak rozumianej krytyki jest właśnie pismo Samuela Schelwiga *Die Sectirische Pietistery*[6], uchodzące za syntezę heretyckiej istoty pietyzmu. Jest ona o tyle ciekawa, o ile dostarcza współczesnemu czytelnikowi niezwykle cennych informacji „z autopsji” na temat tej – według autora – niebezpiecznej

sekty, dokonującej rozłamu w Kościele Pańskim. W piśmie Schelwig przywołuje opinie współczesnych mu teologów<sup>[7]</sup> i ukazuje zróżnicowany obraz pietyzmu. Warto w tym miejscu nadmienić, iż pierwsze pisma nowego ruchu ukazują bardziej krytyczne podejście do tematu po to, by w późniejszym czasie dokonać publicznego „coming out'u” i potwierdzić jego istnienie.

Schelwig podobnie jak Feller sięga dalej – po etymologię analizowanego terminu („Warum man gewisse Leute Pietisten genennet / davon fallen verschiedene Meynungen”<sup>[8]</sup>). Z jednej strony odtwarza obraz własny pietystów jako propagatorów prawdziwego chrześcijaństwa i bojaźni Bożej, pełniących dzieło Pana i miłujących Jego słowo, ćwiczących się w miłości i dążących do jej urzeczywistnienia w życiu codziennym, z drugiej zaś powątpiewa w oczywistość semantyczną terminu „pietyzm”, powtarzając za autorem *Imago Pietismi*, że kryje on w sobie nadużycia i błędy w zakresie praktykowania pobożności („Mißbrauch und die Irrthümer bey solcher Ubung”; „falsch-gerühmte Gottseligkeit”<sup>[9]</sup>). Pietyzm był według niego przykrywką dla fanatyzmu, zepsucia, obłudy, pychy faryzejskiej, przekorności i poklasku. Miał opierać się na uczynkowości i nie wynikać wcale z żywej wiary w Chrystusa czy teologii usprawiedliwienia grzesznika przez Boga. Takie przesłanie odnajdujemy również w opinii wydziału teologicznego w Lipsku na temat prawowierności pietystów, gdzie czytamy, że są to „Leute / welche sich für anderen / mit Beten / mit Seufftzen / mit Kopffhängen / mit Fasten / imgleichen in Kleidung und anderen Dingen / heilig / gerecht / und gottseelig anstellen / [...] welche andere zur Pietät wollen anführen / und haben doch das Geschicke nicht dazu”<sup>[10]</sup>.

Prawdopodobnie odrębną sprawą pozostaje tu kwestia indywidualnej konfirmacji przynależności do wspomnianego ruchu. Według Schelwiga wśród zwolenników myśli speneriańskiej odnaleźć można takich, których „łatka” pietystów nie mierzi, lecz co najwyżej raduje, bowiem cieszą się oni z chwały, która przypadła im w udziale. Oświadczała ona nawet: „wer dem Pietismo durchaus entsaget / muß sich zum Atheismo bekennen”<sup>[11]</sup>. August Hermann Francke (1663–1727), teolog luteriański, pedagog i przedstawiciel pietyzmu halleńskiego, stwierdzał z satysfakcją – co skrupulatnie odnotowuje także Schelwig – że wychodzą oni z cienia, manifestując swoje przekonania w wyrazie twarzy, gestach czy ubiorze. Do rzeczonyj grupy tej przynależą jednak i tacy, którzy trwają przy nowej pobożności, odrzuciwszy oficjalną nomenklaturę. Z perspektywy Kościoła ortodoksyjnego jest to ukryta herezja – w ujęciu samych zainteresowanych zabieg ten stanowi jednak ochronę przed zaszeregowaniem ich do „zgrai” (niem. „Rotte”) odszczepieńców i schizmatyków, którzy łamią jedność wspólnoty Chrystusowej<sup>[12]</sup>.

Pod względem semantyki teologicznej, jak zauważa gdański pastor, są oni niegodni tego terminu, gdyż jest on zbyt dobry i zbyt święty (stąd też określenie „pseudo-pietyści”). Skrajności „Pietas” i „Pietismus” oraz „Pius” i „Pietista” dzieli od siebie bowiem nie przepaść, lecz mała subtelna granica. Z tego względu w jego mniemaniu nie będzie to obraza prawdziwej pobożności, jeśli wyraźnie zaakcentuje się bogoburczą konstytucję zwolenników teologii Spenera. Schelwig pisał już o tym w przedmowie do dzieła *Gründliches und volgesetztes Bedencken / Von der Pietisterey*, będącego zapisem postanowień posiedzenia wydziału teologicznego w Lipsku z 23 marca 1690 r.:

*Denn so wenig die Wörter Deus und Deaster / wovon jenes Gott / dieses einen Abgott bedeutet / einerley sind: so wenig sind auch die Wörter Pius und Pietista einerley: deren jenes einen wahrhaftig Gottesfürchtigen bezeichnet; dieses / so zu sagen / einen Affen in der Gottesfurcht / der / wo er nicht seinem eigenen Gutdüncken folget / sonst / was andere auf Gott wohlgefällige Art thun oder gethan haben / auf Gott mißfällige Art nachmachtet*<sup>[13]</sup>.

Powyższy fragment stanowi wymowną przeciwagę dla sonetu J. Feller o istocie pietyzmu. Schelwig zestawiając ze sobą terminy „Deus” i „Deaster” (Bóg – bożek), ukazuje paradoks kontrastu „Pius” i „Pietista” (pobożny – pietysta), z których pierwszy oznaczać ma męża prawdziwie bogobojnego, drugi zaś małpę przepelnioną nieautentyczną bojaźnią Bożą. I właśnie ona w sytuacjach, gdzie nie kieruje się swoim zdaniem, ślepo podąża za innymi (prawdziwie) pobożnymi, naśladowując („małpując”) ich cnoty, aczkolwiek w sposób Bogu wcale niemiły. Historia wielokrotnie dowiodła istnienia herezji, która przybierała przedziwne chwalebne imiona, wiodąc na pokuszenie prawowiernych chrześcijan<sup>[14]</sup>.

Podsumowując: πάντα προς οικοδομην γενέθω, „Wszystko niech służy zbudowaniu” (1Kor 14,26). Upomnienie nowotestamentowe, do którego nawiązuje Samuel Schelwig w *Die Sectirische Pietisterey*<sup>[15]</sup>, zaleca umiar w praktykowaniu „prawdziwego” chrześcijaństwa i zachowanie „nieuszminkowanej” pobożności. Taki stan ducha służyć będzie z pewnością także oczyszczeniu wiernych z zarzutu posiadania braków moralnych.

Współczesne badania nad historią Kościoła umożliwiły nam właściwą ocenę pietyzmu. Wiemy, że wykształcił się on z ewangelicyzmu luteriańskiego jako ruch propagujący odnowiony model pobożności

chrześcijańskiej, tworząc tym samym kontrast do przeintelektualizowanej praktyki liturgicznej i codziennej Kościoła ortodoksyjnego. Przetwał aż do początków XIX wieku, a jego podstawowe założenia odnajdujemy wówczas w ruchach herrnhutów czy w towarzystwie chrześcijańskim „Deutsche Christentumsgesellschaft”. Celem pietyzmu było wdrożenie reformy życia liturgicznego chrześcijan na bazie odnowienia relacji do Boga i bliźniego oraz powrotu do źródeł wiary. W perspektywie czasu należy uznać, iż dla Kościoła luterańskiego był to mocny impuls do podjęcia starań o modernizację przestrzeni społeczno-moralnej i zmianę sposobu postrzegania człowieka w kontekście całej wspólnoty świętych. Pietyzm zweryfikował trwałość akademickiego stylu uprawiania teologii i wzbogacił ewangelicyzm o nową duchowość i nowe formy apostołstwa, które dowartościowały indywidualne doświadczanie relacji bliskości z Chrystusem.

\* \* \*

Zamiarem Schelwiga w *Die Sectirische Pietisterey* było wykazanie błędów pietyzmu (stąd w przeciwieństwie do wcześniejszych pism polemicznych głównie teologiczny wydźwięk dzieła): *Wollen aber nicht alle Irrthümer / welche Hr. D. Spener / oder sonst einer und der andere aus den Pietisten / für sich allein / ohne Beipflichtung anderer heget / derer sonst nicht wenige hinzugethan werden könnten / für diesesmahl auff die Schaubühne stellen / sondern uns mit denen vergnügen / worinnen Hr. D. Spener vorgegangen und andere Ihm gefolget: jedoch so / daß sie fast allenthalben das Arge ärger gemacht. Denn mit irrigen Meynungen in der Theologie / ist es nicht anders als mit einem Schnee-Balle beschaffen / der je länger man ihn hin und her wältzet / je grösser er wird / also daß man auff denselben gar wol ziehen mag / was Vellejus Paterculus (l.2.c.3) von bösen Exempeln schreibt: Non ibi consistunt, unde coeperunt; sed qvamlibet in tenuem recepta tramitem, latissime evagandi sibi viam faciunt: & ubi semel recto deerratum est, in praeceptis pervenitur. Sie bleiben da nicht stehen / wo sie angefangen / sondern wenn sie gleich auff einem engen Steige sich befinden / reissen sie doch bald weiter auß und öffnen ihnen einen breitem Weg / und wenn man einmahl von dem was recht ist abweicht / folget ein geher Abfall darauff (s. 10).*

Następuje osiem artykułów poświęconych każdorazowo innemu problemowi (kontrowersyjne założenia pietyzmu) – ocena na podstawie pism polemicznych pietyzmu, Pisma św. oraz ksiąg symbolicznych:

1. **Vom Verfall der Evangelischen Kirche** (s. 11-32): Schelwig diagnozuje intencje pietystów, by wykorzystać rzekomy upadek Kościoła (biblijny Babilon, Kościół nieprawdziwy) do wprowadzenia własnych innowacji i innej nauki czy nabożeństw. *Also haben wir vernommen / was der Pietisten Meinung vom Verfall der Evangelischen Kirchen sey. Solche Klagen treiben sie so hoch / daß auch einige nur der Mängel willen / die sie bey uns spüren / schon angefangen sich von unser Kirchlichen Gemeinschaft abzusondern: die übrige aber sind bißhero noch / doch nicht umb ihrer / sondern umb unser willen / ob sie noch durchs Wort und leben einige gewinnen möchten / bey uns blieben: wie es Herr D. Spener selbst gestehet / in der Freyheit der Gläubigen c.8.n. 12.p. 121.(s. 25).* Pietyści naśladowają w tym chiliastów i donatystów.
2. **Von der Reformation der Evangel. Kirchen** (s. 32-53): upadek Kościoła prowadzi wprost do przyjęcia nowej reformacji, tj. wprowadzenia nowych nauk (Spener jako nowy Luter).
3. **Vom Heil. Predig-Ampte** (s. 54-86): urząd kaznodziejcki / kościelny w ewangelicyzmie nie oznaczał negacji kapłaństwa powszechnego wszystkich wierzących, lecz szczególne wybranie/posłanie tych, którzy mieli kierować lud na ścieżki Pana. Według Schelwiga Spener zanegował funkcję stanu duchownego, przyznając wiernym świeckim większą autonomię w Kościele, a także władzę zastępowania duchownych podczas praktyk religijnych (w grę wchodziły przede wszystkim Collegia Pietatis), ale i podjął się surowej krytyki ówczesnego mu urzędu duchownego, porównując kaznodziejów do kapłanów za czasów Jeremiasza. *Aber auch das ist noch nicht alles / sondern der Pietistische Geist schwärmet weiter herumb. Selbigen heissen unsere Lehrer und Prediger Teuffels-Apostel / Sathans-Werckzeuge / Schriftgelehrte / Hohepriester / der Drachen Saamen / Weltgeistliche / nur Fleischlichgesinnete / die keinen Geist haben (s. 66). Unterweilen machen sich die Pietisten über einzelne Personen her / und geben ihnen die Schärffe ihrer giftigen Zungen und Feder zu schmecken (s. 72). Das andere was keines weges*

*entschuldiget werden kan / ist / daß die Pietisten dem Predig-Ampte / so durch gottlose Menschen verwaltet wird / die heilsame Krafft bey den Zuhörern abschneiden und von dem Unterscheide zwischen den Gnaden-Predigern und Natur-Predigern / nachzügliche Dinge zu Marckte bringen* (s. 76).

4. **Von dem Kirchen-Regimente** (s. 86-118): artykuł dotyczący organizacji wewnętrznej Kościoła, praktyki wiary, codzienności religijnej chrześcijan, władzy kościelnej.
5. **Von hohen Schulen / deroselben Professoren / Ehren-Gradibus, Disputationen und dergleichen** (s. 118-145): Schelwig dokonuje oceny nastawienia pietystów względem szkół (studiów) i nauczycieli, a także przydatności studiów teologicznych. Artykuł ten ma związek z krytyką pietystyczną względem urzędu kaznodziejskiego (szkoły jako wyraz faryzeizmu i przejaw działalności uczonych w Piśmie; wiedza zamiast praktyki; dysputacje zamiast bliskiego wykładu treści wiary).
6. **Von der Philosophie und andern weltlichen Studiis** (s. 145-160): Według Spenera studia filozoficzne są nieprzydatne z uwagi na wysoki stopień abstrakcji i niepraktyczności w codzienności chrześcijańskiej.
7. **Von dem Geistlichen Priesterthum** (s. 1-25 = powtórna paginacja): *Hiemit ist nach der Pietisten Meynung und Fürnehmen / der Lehr-Stand herunter gebracht / und der Wehrstand auf eine zeitlang / so lange sie desselben bedürffen / durch Freygebigkeit aus fremden Gütern / zum Vortheil der neuen Schwärmer / gewonnen und ins Netze gelocket. Noch bleibt der Nährstand / und zwar darinnen besonders auch das weibliche Geschlecht / welches in Hegung und Fortpflanzung der Ketzereyen / von Alters her / immerdar viel beygetragen / übrig. Diesen Leuten wird gleichfals das Maul geschmieret / damit sie die neue Seite um so viel begieriger annehmen / und gegen die bißherige Lerher / welche / als ob sie ihnen etwas wieder Recht und Billigkeit vorenthielten / heßlich abgemahlet worden / desto gehässiger erweisen mögen. Hierzu aber zugelingen / ist kaum was tauglicher / als der schöne Fürwand des geistlichen Priesterthums. Da wird die Gemeine beredet / daß man sie um dieses Kleinoth bringen wolle. Denn als ein ungenanter Pietist / in dem kurtzen Beweiß der freyen Zusammenkünffte p. 38.39. den Collegiis Pietatis die aus dem geistlichen Priesterthum hergehohlet werden / das Wort redete / fragt er: Wie wollen denn die Feinde der Gläubigen Gemeinschaft den Leib Christi angesehen haben? Sollen an demselbigen die Glieder zu ihres Leibes Erhaltung todt seyn / sich nicht bewegen / noch die Gaben einander darreichen / darzu Christus / der andere Adam / sie gezeuget hat?* (s. 1-2). Marcin Luter dowartościował kapłaństwo powszechne wszystkich wierzących, nie odbierając powagi urzędowi kaznodziejskiemu jako wybranemu i posłanemu ani autorytetu nauczycielom Kościoła. Spener zdawał się według Schelwiga rezygnować z takiego rozumienia kapłaństwa wszystkich wierzących dając świeckim, w tym kobietom, rzemieślnikom, kupcom (a więc osobom nieprzygotowanym teologicznie/merytorycznie) władzę występowania w roli autorytetu nauczycielskiego.
8. **Von Hauß-Versammlungen / die zur Beförderung der Gottseligkeit angestellet und daher Collegia Pietatis genennet werden** (s. 26-56): Choć pewne pierwowzory spotkań biblijnych odnaleźć można już było we wcześniejszej tradycji pietystycznej (Jean de Labadie, 1610-1674), uważa się, że ich faktycznym twórcą był Ph.J. Spener, który wraz z Johannem Jakobem Schützem (1640-1690) udoskonalił i upowszechnił tę formę kształcenia religijnego wierzących chrześcijan. Schelwig uważał, że były one bezpośrednim skutkiem nadinterpretowanego kapłaństwa powszechnego (np. s. 34) i mimo iż miały na celu (wg Spenera) zacieśnianie więzi między braćmi chrześcijanami oraz wszechstronne biblijne kształcenie w wierze były także nośnikiem błędów. Przyczyn takiego stanu rzeczy należało szukać w rzekomym zniechęcaniu do uczestnictwa w tradycyjnej liturgii, zezwalaniu wiernym świeckim na moderowanie takich spotkań (co gorsza – kobietom i przedstawicielom niższych warstw społecznych i gospodarczych) i braku nadzoru kapłana. Schelwig nazywa je terminami *Hauß-Versammlungen* (s. 33; por. s. 39n.), a za Philippem Ludwigem Hannekenem (1637-1706), [zob. Biogramy](#) przytacza ich definicję: *Ein Collegium Pietatis ist eine Zusammen-Forderung des Volckes in Privat-Häuser / mit Hindansetzung des bischöfflichen Rechts / welches der Obrigkeit / in Absehen auff die äusserliche Kirchen-Versorgung zukommt /*

*angestellet / umb die Biebel / von Wort zu Wort / wie es die Ordnung des Buches mit sich bringet / fürzunehmen / solcher Gestalt / daß alle Disputation von den Geheimnissen des Glaubens auff die Seite gesetzt / oder die Sache doch nach dem Verstande des geringsten Pöfels / aus Bürgern oder wol auch Bauren bestehend / eingerichtet werde / um einen geistlichen Syncretißmum bey Leuten von allerhand Religion zu wege zu bringen (s. 34). Dwa określenia, które pojawiają się w odniesieniu do Collegiów Pietatis (po stronie pietystów), to *Nutzbarkeit* i *Nothwendigkeit* (zob. s. 42-46).*

## Zugabe

- s. 57-60 / Pieśń używana często przez Johanna Wilhelma Petersena (1649-1727), radykalnego pietystę, w tłumaczeniu na j. niemiecki i łaciński.

## Beschluß

*Hiemit endiget sich im Nahmen Jesu / womit angefangen worden / der erste Theil von der Sectirischen Pietisterey. Gott sey gelobet für die Gnade / die er in Außfertigung des Werckes / biß hieher erwiesen. Er wolle verleyen / daß gegenwärtiges Büchlein / zur Erbauung vieler Seelen gelesen werde. Künftig hat der geneigte Leser / so der Herr will / in kurtzen den andern Theil zu hoffen / welcher handeln wird von der Frey-Geisterey / von Lehr-Büchern der Evangelischen Kirche / von der Chiliasterey / von der Heiligen Schrifft und der hieraus entspringenden Erleuchtung / und von der Enthusiasterey. Alles Gott zu Ehren! (s. 60).*

[1] Przedruk: Johann Benedikt Carpzov, *Bey Christlichem Begräbnüß Herrn Martin Borns / von Belgard aus Pommern / der H. Schrifft Studiosi, Den 7. Augusti Anno 1689. Gehaltene Leich-Predigt / Sampt Herrn L. Joachim Fellers / poeseos P. P. sel. damahls gefertigten Epicedio*, s.l. 1692, s. 32.

[2] Co ciekawe, poglądom takim hołdowali także duchowni.

[3] Zob. przykładowo powiązanie zapadalności na choroby epidemiczne, np. dżumę, z konstytucją osobowościową i temperamentem człowieka, np. L. Górska, *Dżuma – epidemia duszy i ciała? Sposoby zwalczania dżumy w nowożytnym Gdańsku*, w: *Studia Humanistyczne Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej we Wrocławiu* nr 3 (2010): *Człowiek wobec choroby*, red. B. Płonka-Syroka, Wrocław 2010, s. 279–309.

[4] Ewangelicyzm ortodoksyjny odrzucał wszelkie przejawy nauk opartych na uwewnętrznionej, mistycznej relacji z Bogiem, stąd krytyka Johanna Arndta, który w swojej nauce podkreślał znaczenie naśladowania Chrystusa i mistycznej więzi z Nim.

[5] Pietyści wierzyli, że istnieje tylko jedna droga prowadząca do Boga, „ciasna brama i wąska droga, która prowadzi do życia” (por. Mt 7,6.12-14).

[6] S. Schelwig, [Die Sectirische Pietisterey / In denen Artickeln / Vom Verfall der Kirchen / von der Reformation, vom H. Predig-Ampte / vom Kirchen-Regimente / von hohen Schulen / Professoren / Ehren-Gradibus, Disputationen und dergl. / von der Philosophie und andern weltl. Studiis, vom Geistl. Priesterthum / von den Hauß-Versammlungen / die Collegia Pietatis genandt werden / Aus Hn. D. Philip Jacob Speners und seines Anhangs Schrifften / Zur Unterricht und Warnung Fürgestellt / Von Samuel Schelwigen / SS. Theol. D. Prof. Athenaei Rectore und zur H. Dreyfaltigkeit Pastore in Dantzig. \[S.l.\] 1696..](#)

[7] S. Schelwig powołuje się na kilka współczesnych mu dzieł z końca XVII wieku: (1) *Imago Pietismi, hoc est, Brevis delineatio abusuum & errorum, qvi Pietismum, barbarè quidem, sed fortassis jure sic dictum, constituere dicuntur Hunc in finem conscripta, ut habeant Pietistae, si pii sunt, in qvo detestando innocentiam suam declarent...*, s.l. 1691; (2) Ph.J. Spener, *Sieg Der Wahrheit und der Unschuld / Gezeigt In Gründlicher Beantwortung Hn. Joh. Friderich Mayers / D. Letztren Schrifft Unter dem Titul: Mißbrauch der Freyheit der Gläubigen zum Deckel der Boßheit*, Cölln an der Spree 1692; (3) *Unmaßgebliches Bedencken Von Denen also genandten Pietisten Und Collegiis Pietatis Von einem*

*Liebhaber der Göttlichen Warheit Und zu Bekräftigung derselben auffgesetzt / Und In dem Druck gegeben*, s.l. 1692; (4) Przedmowa Philippa Jacoba Spenera do *Bericht und Erinnerung gegen das Ebenbild der Pietisterey*, s.l. 1692.

[8] Schelwig, *Die Sectirische Pietisterey*, s. 3.

[9] Tamże, s. 4.

[10] Tamże, s. 5.

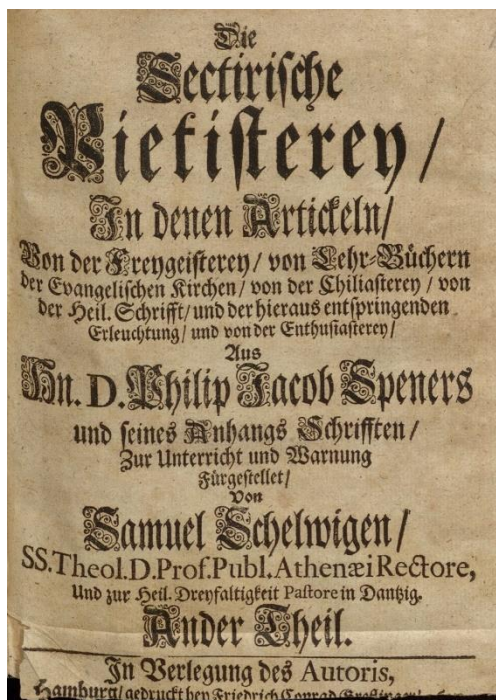
[11] Tamże.

[12] „Ich meyne klar zu seyn / daß der Nahme Pietist nicht soll gebraucht noch fortgepflantzet / sondern gedämpffet werden / und sey davon weder zu schreiben / zu predigen / noch zu schwätzen / und da man / als bißhero gleichwol / so viel ich weiß / nicht geschehen / Leute finden und convinciren könte / welche in der Lehre / oder in disciplina & moribus irren / denen zeige man ihre Mißbräuche und Irrthümer an sich selbst ab / man widerlege auch falsche Lehre / von der man glaubwürdige Vermuthung hätte / ob man gleich die Autores so genau nicht wüste / bey ereigneter Gelegenheit pro concione & inscriptis, nachdem die Gefahr der Verleitung sich anlässet: aber um ungewissen Verlauts willen / von einzeln Schwärmern / von denen man nichts gründliches weiß / stracks einen Nahmen einer Secte und Rotte aufzubringen und zu hegen / die Predigten davon öffters zu erfüllen / oder Schrifften außgehen zu lassen / darinnen über neue Ketzereyen und Spaltungen unserer Kirche geklaget wird / die doch / Gott Lob! noch niemand mit Warheit zu demonstriren vermag / das hat nicht nur oben angezeigte / und andere grosse Incommoda, sondern giebt auch Anlaß zu Rotten / macht dere Anfänger stoltz / und erwecket endlich an statt einer eingebildeten / eine würckliche Trennung in der Kirchen und Gemeinden”. *Bericht und Erinnerung gegen das Ebenbild der Pietisterey* (zob. przyp. 21), 1692, cyt. za: Schelwig, *Die Sectirische Pietisterey* (zob. przyp. 20), s. 6.

[13] Przedmowa S. Schelwiga w: *Gründliches und wolgesetztes Bedencken / Von der Pietisterey: Welches Zum Unterricht und Warnung / für die Christl. Gemeine / hier und an andern benachbarten Orten / Nebst Einer Vorrede / Dem öffentlichen Druck übergiebet / Und zu bedachtsamer Lesung und fleißiger Behertzigung / wolmeinend recommendiret / D. Samuel Schelwig / Des Athenäi in Dantzig Rector, der Gemeinde zur H. Dreyfaltigkeit Pastor / und S. S. Theol. Professor, Dantzig 1693*, brak paginacji.

[14] W tekście Schelwig wymienia m.in. gnostyków, enkratytów, nowacjan, manichejczyków, euchitów (messalian), apostolików.

[15] Schelwig, *Die Sectirische Pietisterey* (zob. przyp. 20), s. 9.



**Samuel Schelwig: Die Sectirische Pietisterey / In denen Artickeln / Von der Freygeisterey / von Lehr-Büchern der Evangelischen Kirchen / von der Chiliasterey / von der Heil. Schrifft / und der hieraus entspringenden Erleuchtung / und von der Enthusiasterey / Aus Hn. D. Philip Jacob Speners und seines Anhangs Schrifften / Zur Unterricht und Warnung Fürgestellt / Von Samuel Schelwigen / SS. Theol. D. Prof. Publ. Athenæi Rectore und zur H. Dreyfaltigkeit Pastore in Dantsig. Ander Theil. Hamburg 1697.**

270 str. num.

3 str. nienum. (spis treści, *Beschluß*)

Dostępność: [Göttinger Digitalisierungszentrum](#)

Licencja: domena publiczna

Cd. [Die Sectirische Pietisterey t. I.](#)

9. **Von der Freygeisterey** (s.1-62): *Was man sonst in der Theologie Libertatem oder vielmehr Licentiam prophetandi nennet / das wollen wir im Teuschen eine Freygeisterey heissen / welche darinnen bestehet / daß man einem / so er nur dem Ansehen nach / ein gottfürchtiges Leben führet / im übrigen freystellet zu lehren und demnach auch zu gläuben / was er will: oder zum wenigsten / daß mans nicht zu genau nimmt und um einen oder den andern / ja um eine gantze Handvoll Glaubens-Articul / wenn sie gleich darüber im Lauffe bleiben / viel Wesens machet. Darauf legen es die Pietisten an / und trachten hiedurch zur allgemeinen Einigkeit der Religion / welche sie im Chiliastischen Reiche zu erlangen verhoffen / die Bahn zu machen* (s. 1-2). Wolność w zakresie głoszenia słowa Bożego była o tyle niebezpieczna, że prowadzić mogła do szerzenia błędnych herezji (luteranie obawiali się tendencji mistycyzujących, zob. s. 9nn., spirytualistycznych i chiliastycznych ze strony pietyzmu – zob. Kaspar Schwenkfeld, 1490-1561; Valentin Weigel, 1533-1588) – z tego względu tak bardzo krytykowano wystąpienia m.in. Johannya Eleonory Petersen (z d. von Merlau, 1644-1724) i jej męża Johanna Wilhelma Petersena (1649-1727), którzy propagowali np. medytacje jako rozmowy serca z Bogiem. Pietyzm zdominowany był wg ortodoksyjnych teologów przez *Schwarm-Geister* (s. 3) czy *Irrgeister* (s. 8), które sprzyjały powstawaniu herezji, *Schwachheiten / Fehltritte* rc. (s. 5). *Aus diesen und dergleichen Meynungen / besonders aus den Vorfahren der Pietisten / so man ihnen den freyen Lauf ungehindert liesse / kan anders nichts / als der Untergang der wahren Evangelischen Religion / erfolgen* (s. 55).
10. **Von den Lehr-Büchern der Evangelischen Kirche** (s. 63-94): Artykuł poświęcony powadze i funkcji ksiąg wyznaniowych / symbolicznych, które pietyści w wyniku pielęgnowania w sobie *Freygeisterey* nienależycie szanowali, przedkładając nade wszystko Pismo św. jako główny, o ile nie jedyny, autorytet wiary. Według nich księgi symboliczne zawierają błędy i nie uwzględniają

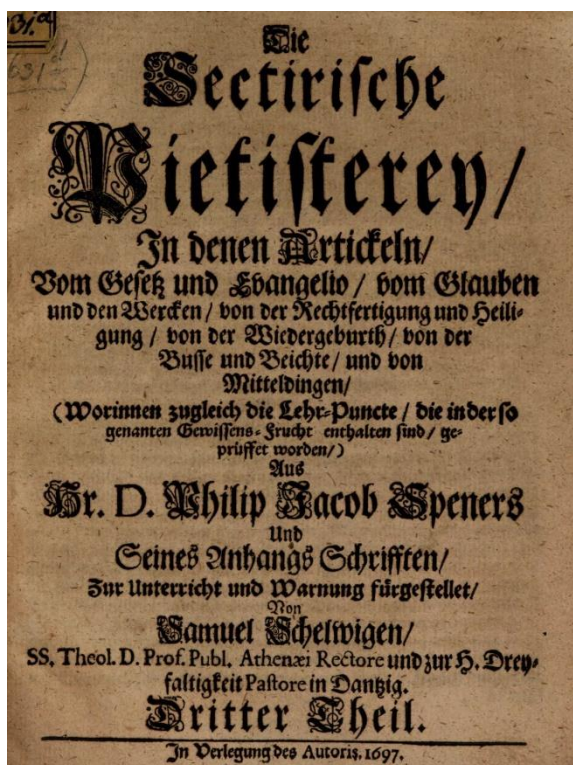


wszelkich kazusów, nie są aktualizowane stosownie do sytuacji bieżącej i wydarzeń ponad 100 lat po Reformacji Lutera. Ponadto w przeciwieństwie do Pisma św. Księgi te spisane zostały ręką ludzką (*Menschen-Satzung*, s. 66, w sensie nie pochodzą od Boga jako takie, lecz są ludzkim opracowaniem Biblii spisanej pod natchnieniem Bożym) i nie zawsze zgadzają się ze słowem Bożym. Schelwig uzasadnia, iż petyści trzymają się treści ksiąg symbolicznych, o ile te zgadzają się ze słowem Bożym. Jeśli tak nie jest, nie traktują ich jako autorytet w sprawach nauki wiary: *Man beginne die Symbolische Bücher der Evangelischen Kirchen geringe zu halten* (s. 64). Jako takie nie są wiążące dla chrześcijan.

11. **Von der Chiliasterey** (s. 95-172): chiliizm to koncepcja wyznająca nadzieję na bliskie nadejście tysiactletniego panowania Królestwa Bożego w wymiarze mesjańskim, związana również z upadkiem Babilonu (Kościoła) i nawróceniem Żydów i pogan (zob. Glosarium): *Was nun die Chiliasterey betrifft / so begreifen wir unter selbigem Nahmen alles / was von bessern Zeiten / so die Christliche Kirche vorm jüngsten Tage / vermöge der Tausend Jahre / derer die Offenbarung Johannis gedencket / ohne oder auch mit Zuziehung anderer vermeinten in oder ausser Gottes Wort enthaltenen Bezeugungen als künftigt / gehoffet und als zu hoffen gelehret wird* (s. 97). [...] *erinnerte ich mich / daß der Satan schon in der alten Kirchen oftmals den Schwärmern ein oder mehr Weiber zugestellet / um die irrige Lehre desto bequemer fortzupflantzen* (nt. J.E. Petersen jako jednej z *Hauptchiliasten*, s. 112). Chiliizm traktowany był jako sekciarstwo.
12. **Von der heiligen Schrift und der hieraus entspringenden Erleuchtung** (s. 173-201): Petyści byli według Schelwiga przekonani, że Pismo św. winno zastąpić inne księgi chrześcijańskie. Krytykowali przekłady Lutera na j. niemiecki, postulując w pewnej mierze powrót do języków biblijnych hebrajskiego i greckiego (stąd nota bene istotny wkład petyzmu w rozwój bibliistyki). Były w tym także znamiona powrotu do herezji Hermanna Rathmanna (1585-1628) ([https://de.wikisource.org/wiki/ADB:Rathmann,\\_Hermann](https://de.wikisource.org/wiki/ADB:Rathmann,_Hermann)), który uważał, że Pismo św. przestaje być słowem Boga w momencie, kiedy jest inaczej rozumiane niż w Boskim zamysle, a także że w momencie, kiedy nie jest używane, nie ma mocy Bożej. Schelwig nie negował autorytetu Pisma św. jako głównej księgi chrześcijaństwa, ale uznawał rolę ksiąg symbolicznych. *Die Pietisten hingegen wollen lieber / daß alle andere Bücher abgeschaffet / und die Bibel allein beybehalten würde* (s. 173). Schelwig odpowiada na rathmannowe błędy petystów w postrzeganiu Biblii jako nieustannie skutecznego słowa Bożego.
13. **Von der Enthusiasterey** (s. 201-262): *Enthusiasten seyn und heissen [...] schwärmerische Menschen / die Gottes Eingeben oder Trieb (ausser der H. Schrift) erdichten / oder sich einbilden und ihren Lehren fürschtützen und also indem sie entweder den teuflischen oder melancholischen Einbildungen / den Nahmen der göttlichen Offenbarungen beylegen / sich und andere elendiglich betriegen* (s. 202). Po przytoczeniu krótkiego zarysu historii entuzjastów (przykłady wielu wybranych kobiet – prorokiń, które w fanatyzmie głosiły błędne nauki, zob. historie Kathariny Reinecke, Anny Margarethy Jahn w Halberstadt, Anny Marii Schuchart i Marii Graf w Erfurcie, Magdaleny Elrich i Anny Ewy Jakobs w Quedlinburgu). Artykuły Szmalkaldzkie: *damit wir uns bewahren für den Enthusiasten / das ist Geistern / so sich rühmen / ohne und vor den Wort den Geist zu haben und darnach die Schrift oder mündlich Wort richten / deuten und dehnen ihres Gefallens / wie der Müntzer thät und noch viel thun heutiges Tages / die zwischen dem Geist und Buchstaben scharffe Richter seyn wollen und wissen nicht was sie sagen / und setzen. [...] Wir verwerffen und verdammen auch den Irrthum der Enthusiasten / welche dichten daß Gott ohne Mittel / ohne Gehör Gottes Wort / auch ohne Gebrauch der H. Sacramenten die Menschen zu sich ziehe / erleuchte / gerecht und seelig mache. [...] Enthusiasten heissen die ohne Predigt Gottes Wort auf himmlische Erleuchtung des Geistes waren. [...] So haben auch die alten und neuen Enthusiasten gelehrt / daß Gott die Menschen ohn alle Mittel und Instrument der Creatur / das ist ohne die äusserliche Predigt und Gehör Gottes Worts / durch seinen Geist bekehre / und zu der seeligmachenden Bekänntuß Christi ziehe* (s. 244-245).

## Beschluß

*Hiermit endiget sich nun auch im Namen Gottes der ander Theil von der Sectirischen Pietisterey. Der Herr / der barmhertzige Vater im Himmel / lasse diese Arbeit in vielen reiche Früchte schaffen zu Ehren seines heiligen Namens. Künfftige Michaels-Messe sollet ihr / Werthe Leser / mit der Hülffe und Segen Gottes den Dritten Theil zu euren Dienst noch empfangen.*



Samuel Schelwig: Die Sectirische Pietisterey / In denen Artickeln / Vom Gesetz und Evangelio / vom Glauben / und den Wercken / von der Rechtfertigung und Heiligung / von der Wiedergeburt / von der Busse und Beichte / und von Mitteldingen / (Worinnen zugleich die Lehr-Puncte / die in der so genannten Gewissens-Frucht enthalten sind / geprüft worden /) Aus Hr. D. Philip Jacob Speners Und Seines Anhangs Schrifften / Zur Unterricht und Warnung fürgestellt / Von Samuel Schelwigen / SS. Theol. D. Prof. Publ. Athenaei Rectore und zur H. Dreyfaltigkeit Pastore in Dantzic. Dritter Theil. [Dantzic] [1696-1697].

212 str. num.

Dostępność: [Göttinger Digitalisierungszentrum](#)

Licencja: domena publiczna

Cd. [Die Sectirische Pietisterey t. II.](#)

14. **Vom Gesetz und Evangelio** (s. 1-30): jedno z ważniejszych rozstrzygnięć w luteranizmie – relacja między Prawem a Ewangelią, którą petyści według Schelwiga zakłámują (w odniesieniu do spełniania uczynków czy ćwiczenia się w pobożności poprzez wypełnianie prawa). *Denn auch die vermischen das Gesetz und Evangelium / welche die Leute durch blosse Gesetz-Predigten fromm machen wollen* (s. 10). *Nicht minder wird das Evangelium mit dem Gesetze vermischet / wenn man dem Evangelio zuschreibet / daß es ein heiliges Leben so wol als das Gesetz erfordert und der Unterscheid allein darinnen bestehe / daß das Evangelium mit wenigern Lebens-Früchten / als das Gesetz zu frieden sey / und dazu die Kraft also zu leben ertheile / welches das Gesetz zuthun nicht vermöge* (s. 11 – itd.).
15. **Von dem Glauben und den Wercken** (s. 30-64): rozważania na temat martwej wiary (por. S. 33n.) i uczynków.
16. **Von der Rechtfertigung und Heiligung** (s. 64-120): rozważania na temat usprawiedliwienia i uświęcenia dzięki czynnej wierze (postulat pietystów – konieczność wypełniania dobrych uczynków, by być uświęconym: wg Spenera uczynki są koniecznym owocem wiary koniecznej do zbawienia, por. s. 80). *Zugabe* w postaci pieśni pietystycznej, w której wyrażone jest zadziwienie własną doskonałością: *Ach wie wichtig / ach wie richtig / ist der Christen Leben: Wenn sie Gott von Herten lieben / ihre Busse nicht aufschieben / und sich stets im Guten üben [...]* (s. 118-120).

17. **Von der Wiedergeburt** (s. 121-146): termin odwołujący się wprost do takich zagadnień teologicznych jak usprawiedliwienie i odnowienie/odrodzenie. *Das Wort Regeneratio, das ist / Wiedergeburt / wird also erstlich gebraucht / daß es zugleich die Vergebung der Sünden / allein um Christus Willen / und die nachfolgende Erneuerung begreift / welche der Heil. Geist würcket in denen / so durch den Glauben gerechtfertiget sind. Darnach wird es gebraucht allein pro remissione peccatorum & adoptione in filios Die, das ist / daß es heisset allein Vergebung der Sünden / daß wir zu Kindern Gottes angenommen werden / und in diesem andern Verstand wird in der Apologia viel und oft dieses Wort gebraucht / da geschrieben wird Justificatio est regeneratio, das ist / die Rechtfertigung für Gott ist die Wiedergeburt / wie auch St. Paulus solche Wort unterschiedlich gesetzt / Tit. 3. Er hat uns selig gemacht / durch das Wasserbad der Wiedergeburt und Erneuerung des Heil. Geistes. Wie denn auch das Wort Vivificatio, das ist / Lebendigmachung / zu Zeiten in gleichem Verstande gebraucht worden. Denn so der Mensch durch den Glauben (welchen allein der Heil. Geist würcket) gerechtfertiget / solches warhafftig eine Wiedergeburt ist / weil aus einem Kind des Zorns / ein Kind Gottes / und also aus dem Todt in das Leben gesetzt wird / wie geschrieben stehet / da wir Todt waren in Sünden / hat er uns samt Christo lebendig gemacht. Eph. 2. (s. 122). Schelwig nie zgadza się z nauką Spenera, wg którego ponowne narodzenie związane jest ze zmianą, tj. nadaniem człowiekowi nowej natury.*
18. **Von der Busse und Beichte** (s. 147-172): Spener nauczał (wg Schelwiga), *als ob aus Schuld der Prediger / ihrer viel bey uns nicht einmal / was die wahre Busse sey / gewust / bevor er mit der Pietistey auffgezogen kommen. (...) daß aller Evangelischer Trost keinem zu Nutz komme / der uns so lange er in Unbußfertigkeit verharret / und zwar daß solche Unbußfertigkeit wäre / als lange der Mensch sich nicht ernstlich vorgenommen habe / von allen wissentlichen Sünden / nach dem Vermögen / das Gott geben werde / abzustehen / und also deroselben Dienst gantz abzusagen (s. 148). Dla Spenera istnieje Reue i Buße. Indessen unangesehen die Pietisten unsern Beichtstuhl nicht anfechten / so massen sie sich gleichwohl das Recht zu absolviren oder von Sünden loßzusprechen / mit Außschlüssung anderer / die ihres Gebäues nicht sind / gerne an. Hr. D. Spener plumpt zwar so grob nicht hinein / daß er sein gantzes Hertz außschütten solte / sondern wil das Ansehen haben / als redte er nur von gottlosen Predigern; wiewol er auch dißfals der Donatischen Meinung sehr nahe tritt / wenn er in der Pr. Vom Beichtwesen p. 18. seq. schreibt: Das Predigt-Amt kan ohne den Heil. Geist wol etlicher massen geführt werden / und würcket das Wort / wo es noch rein vorgetragen wird / so dann die Heil. Sacramenten auch aus dem Mund und Hand derjenigen / die den Heil. Geist nicht haben / zu deren / die dessen Krafft an sich nicht hindern / Seeligkeit: Aber bey weiten wird die Frucht so reichlich nicht folgen / die in allen Stücken billich verlangt würde. Nicht allein weil derjenige / welcher den Heil. Geist nicht hat / auch das heilige Leben nicht führen kan / das zu dem Amte erfodert wird / sondern durch sein Aegerniß vieles der sonsten nöthigen Erbauung selbst niederschläget / wie er auch den Seegen zu seinem Amt ohne den Heil. Geist nicht erbitten kan: sondern auch weil er die göttliche Dinge selbst nicht warhafftig versteht / als wozu der Heil. Geist nöthig ist / daher auch nicht gründlich solche andern vorzustellen vermag / auch diejenige Weißheit nicht hat mit Gesetz und Evangelio also umzugehen / daß er jedes an rechtem Orte / zu rechter Zeit und an die rechte Persohnen anwende: da sonsten ausser solcher Weißheit / die gleichwol eine Weißheit des Heil. Geistes ist / der rechte Unterscheid / so doch zu fruchtbahrer Verrichtung des Amts höchstnöthig ist / nicht gehalten werden kan (s. 162-163).*
19. **Von den Mitteldingen** (s. 173-190): tzw. adiafora - w filozofii kwestia, sprawa lub rzecz moralnie obojętna, w religii obrządek, zwyczaj, ceremoniał, który jest dopuszczalny, ale nie nakazany (zob. [Wikipedia](#)). Schelwig opisuje stosunek pietystów do rzeczy moralnie obojętnych, tj. m.in. teatru, gry w karty, śmiechu, spotkań towarzyskich, spacerowania, tytułów, dysputowania, szermierki etc. *Hiernechst ist an den Pietisten zu straffen / daß sie so viel an und für sich untadliche von der Kirchen angenommene / und bißher beständig beybehaltene Ceremonien / wo nicht gar abschaffen / jedoch verdächtig zu machen bemühet sind / (...) wollen jedoch dieselbige aufs neue nahmkundig machen und dem geneigten Leser / an berührtem Orte mehrere Nachricht einholen lassen: da bezeiget den nemlich die Pietisten ihr Mißfallen (1) über die Evangelische und Epistolische*

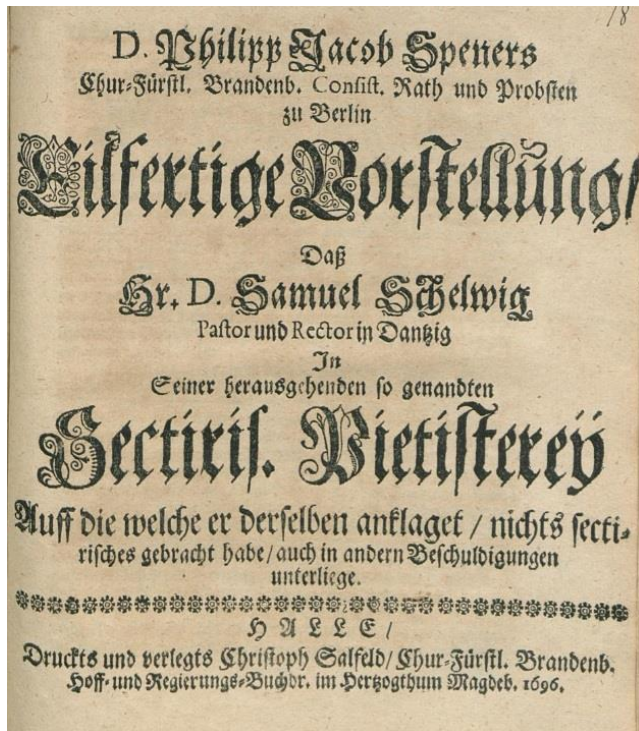
Texte (...), (2) über das Besprengen in der Tauffe / worfür sie die Täuflinge lieber eingetauchet sehen (...) (3) über den Exorcismus (...) (4) über die Freyheit / da man einen jeglichen / auff seine Gefahr / dafür er doch gewarnet wird / läßt zum Abendmahl zugehen (...) (5) über einige Kirchen-Gesänge (...) (6) über den Beichtstuhl (...) (7) über andere Dinge (s. 175).

**Beschluß des gantzen Werckes** (s. 190-208)

Dieses sind die fürnehmste Artickel / worinnen die leidige Pietisterey / von der reinen Lehre unser Evangelischen Kirchen abgehet. (...)

Motywacja Schelwiga: Gleichwohl habe mich / in Hoffnung des Nutzens / welchen der Leser daraus schöpfen könnte / keine Verdrießlichkeit anfechten / vielweniger abhalten lassen. Traun dienet mein geringes Werck / die Frage zu beantworten / was die Pietisterey sey? Womit sich unsere Widersacher so breit und krauß machen. Es dienet denen Rechtgläubigen / sie in der Wahrheit zu befestigen und von Irrthümern abzuhalten: Es dienet denen Verführten / sie auff den rechten Weg zu bringen: Es dienet zum Zeugnisse gegen die Nachfolger / daß wir die Lehre unser Vorfahren / welche allein an gewissen Orten privilegiret worden / nicht verlassen: Es dienet unsern Nachkommen / sich fürm Aergerniß zu hüten / und wenn man sich etwa künfftiger Zeit auff dergleichen Lehre / als hier getadelte wird / beruffen sollte / den Widerspruch zu zeigen: Es dienet / als in einem kurtzen Außzuge / den Inhalt weitläufftiger Schrifften / die in diesem Streite ans Tagelicht kommen / beysammen zu haben: Es dienet auch mir und andern treuen Arbeitern JESU Christi / damit dieselbe / welche uns wegen Vertheidigung der Wahrheit bißher für unnütze Zäncker und Stäcker gehalten und aufgeschrien / ihren Unfug zu erkennen und Gott ab zu bitten Anlaß überkommen (s. 191).

**Eine Secte** heisse / einen von der wahren Kirchen abgesonderten Hauffen / welcher entweder auch Grund-Irrthümer in der Lehre hat / daß alsdenn eine Ketzerische Secte wird / oder doch bey Behaltung der Grund-Lehren / entweder wegen anderer Neben-Lehren / oder wegen der Kirchen-Zucht oder wegen anderer dergleichen Ursachen / wider die Liebe sich von der rechtgläubigen Gemeine trennet und also eine Rotte machet (s. 192, słowa Spenera z [Eilfertige Vorstellung](#)). Daß nun die Pietisterey eine Secte sey / erhellet (1) aus dem / was bißher in meinem Buche durch alle Artickel erwiesen worden: dieweil sich die Pietisten in so viel Lehr-Puncten / von der Evangelischen als der wahren Kirchen absondern. (...) Zu dem / so geben die Pietisten selbst ihre Absonderung von unser Kirchen auff vielfältige Art und Weise an den Tag. (...) (3) Von den Worten der Pietisten wenden wir uns zu den Wercken / indem sie durch allerhand neue Verfassungen / die Kirche zu reformiren trachten / und hiemit sich handgreifflich von uns absondern. (...) (4) Über diß haben wir schon (...) vernommen / daß die Pietisten das Recht von Sünden kräftig loßzusprechen für sich allein / mit Außschliessung anderer / die zu ihrem Hauffen nicht gehören / praetendiren; wodurch sie sich unstretig von uns absondern / daß entweder wir die wir / bey der alten Lehre bleiben / oder sie / die etwas neues auffbringen / eine Secte machen müssen. (5) Und was haben wir mehr Worte nöthig / nachdem im Erweiß der Spenerischen Ubereilung den Pietisten unterschiedliche Exempel der Sectirischen Absonderung fürgeleget worden seynd. (...) (s. 192-198). (Bliżej im do Kościoła rzymsko-katolickiego niż do ewangelickiego). Spener zaprzeczył, że pietyzm jest także Fabel, która powstała w ramach sekty Kościoła ewangelickiego.



Philipp Jacob Spener: Eilfertige Vorstellung / Daß Hr. D. Samuel Schelwig Pastor und Rector in Dantzig In Seiner herausgehenden so genandten Sectiris. Pietisterey Auff die welche er derselben anlaget / nichts sectirisches gebracht habe / auch in andern Beschuldigungen unterliege. Halle 1696.

26 str. nienum.

Dostępność: [Staatsbibliothek zu Berlin](#)

Licencja: domena publiczna

Krótką odpowiedź Philippa Jakoba Spenera ([zob. Biogramy](#)) przygotowana na okoliczność wydania przez Samuela Schelwiga ([zob. Biogramy](#)) tekstu "[Sectirische Pietisterey](#)":

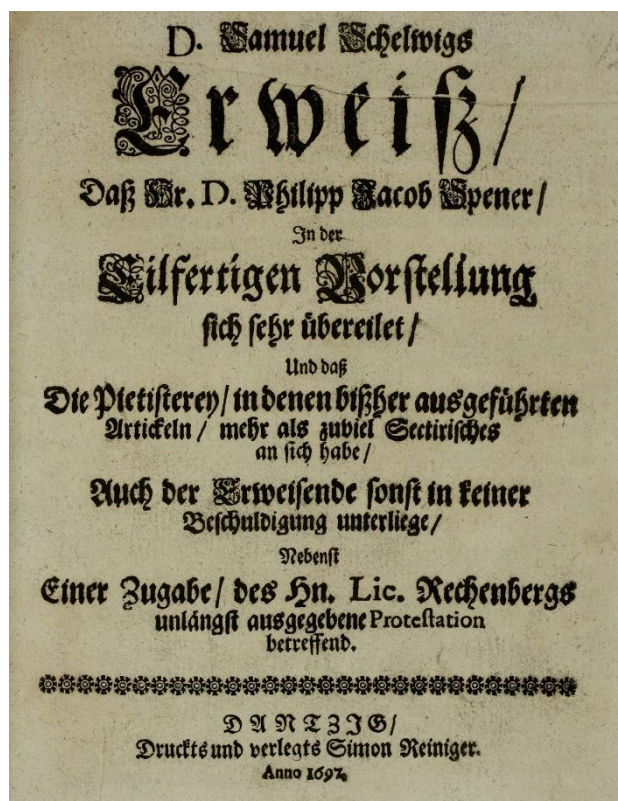
*Es hat Herr D. Schelwig von guter zeit her gedrohet / die historiam pietismi aus vielen zusammen gebrachten Documenten verfaßt heraus zu geben / damit gleichsam die Sache zu ende gebracht / und daß der Pietismus eine Secte, daher zu hassen / zu verwerffen und nach vermögen zu hindern seye / dargethan werden sollen / wie dann bisher viel rühmens davon gemacht / und mit verlangen darauf gewartet worden: Nun gehet der erste theil in Hamburg gedruckt diese meß heraus: Weilen dann mir so bald ein exemplar von einem ort / daher Sonsten dergleichen nicht leicht empfangen / zugesandt worden / und noch etliche wenige tage auf die meß übrig sind / habe es als eine göttl. gütige schickung angesehen / die mich erinnerte / mich dieser kurtzen frist darzu zu gebrauchen / ein klein antidotum zu verfertigen / und zu verwahrung derer / welchen die Schelwigische schrifft unter augen kommen wird / insgemein zu zeigen / wie sie allerdings / wohin doch der zwecke / auch nach dem titul Sectirische Pietisterey gehet / durchaus nicht erwiesen habe / daß der Pietismus eine Secte seye.*

Teolog usiłuje obalić tezę przeciwnika, jakoby pietyzm na wielu płaszczyznach był sektą innowierców, chrześcijan odłamujących się z Kościoła luterańskiego:

*meine eigentliche absicht aber dismal ist / allein zu zeigen / daß Herr D. Schelwig in diesem tractat noch nicht erwiesen habe / daß die Pietisterey / wie er sie nennet / sectirisch seye; daher seine schrifft / in allem wo noch etwas wahres darinnen ist / weit neben dem zweck hinschieße: welches nach allen articuln erwiesen werden kan.*

Spener wychodzi od definicji sekty: *Wir setzen aber zum grunde / daß eine secte heisse einen von der wahren kirchen abgesonderten hauffen / welcher entweder auch grund-irrhumen in der lehre hat / da es alsdann eine ketzerische Secte wird / oder doch bey behaltung der grundlehren / entweder wegen anderer nebenlehren / oder wegen der kirchenzucht / oder wegen anderer dergleichen ursachen / wieder die liebe sich von der rechtläubigen gemeinde trennet / und also eine rotte macht. Wo sich dieses nicht findet / da ist auch keine Secte, und geschiehet also mit der Beschuldigung zuviel, by następnie po kolei w punktach w kilku zdaniach zaprzeczyć bądź skrytykować podejście przeciwnika do pietyzmu:*

1. Verfall der Evangelischen Kirche (faktyczna krytyka obecnego stanu Kościoła i sprzeniewierzenia się powołaniu)
2. Reformation (zaprzeczenie, jakoby Spener wprowadzał reformy na miarę tych Marcina Lutra)
3. Predigtamt (potwierdzenie, że urząd ten nadal jest potrzebny)
4. relacja między władzą świecką a kościelną (rozważania na temat możliwości ingerowania władzy świeckiej w sprawy kościelne)
5. Schulen (zaprzeczenie, jakoby Spener rezygnował ze studium teologii)
6. Erudition (potwierdzenie, że obok żywej wiary potrzebne jest choćby podstawowe wykształcenie teologiczne)
7. Geistliches Priestertum (potwierdzenie, że każdy pełni urząd kapłański)
8. Collegia pietatis (uzasadnienie konwentykli biblijnych w nawiązaniu do duchow(n)ego kapłaństwa).



Samuel Schelwig: Erweiß / Daß Hr. D. Philipp Jacob Spener / In der Eilfertigen Vorstellung sich sehr übereilet / Und daß Die Pietistery / in denen bißher ausgeführten Artickeln / mehr als zuviel Sectirisches an sich habe / Auch der Erweisende sonst in keiner Beschuldigung unterliege / Nebenst Einer Zugabe / des Hn. Lic. Rechenbergs unlängst ausgegebene Protestation betreffend. Dantzig 1697.

60 str. num.

Dostępność: [DFG-Viewer](#)

Licencja: domena publiczna

Pismo przygotowane przez S. Schelwiga (zob. Biogramy), którego motywacją do wydania [Die Sectirische Pietistery](#) nie było *hiedruch der gelehrten Welt bekindt zu werden ani dem Hrn. D. Spener oder einigen seines Anhangs ohne Noht beschwerlich zufallen / oder ihnen Verdruß zu erwecken*, lecz raczej którego przynagliła do tego *die Liebe zu GOTT und meinem Nechsten* (s. 1). Teolog uznał, że będzie z tego więcej korzyści, które pozwolą na wzrastanie w Bogu.

*Es dienet traun jetzt gemeldte Schriff t allen Christen ins gemein / damit sie die Ursache des gegenwärtigen Kirchen-Streits / wegen der Pietistery / gründlich erlernen und daß wir nicht um geringe und unwerthe Dinge miteinander zancken / augenscheinlich inne werden* (s. 1).

Wspomniany druk służyć miał całej gminie ewangelicko-luterańskiej, aby prawidłowo rozpoznała czystość głoszonych nauk i wytrwała w wierności prawdziwej wierze. Pismo skonstruowane było także dla samych pietystów, którzy mieli w *Die Sectirische Pietistery* odnaleźć prawdę i drogę do poznania tego, co błędne i nieprawe. Z kolei druk *Erweiß dass Hr. D. Philipp Jacob Spener* stanowi odpowiedź na pismo Ph.J. Spenera (zob. Biogramy) pt. [Eilfertige Vorstellung](#) i ma na celu wyjaśnienie motywacji oraz obronę słuszności *Die Sectirische Pietistery*.

Czytelnik dowiaduje się z powyższego pisma, iż pierwszy tom *Die Sectirische Pietistery* upubliczniony został na targach na św. Michała w Lipsku. Naturalnie błędem Spenera było założenie, że w ten sposób Schelwig pragnął opisać historię pietyzmu. Faktycznie opisał działalność Spenera, który *schwätzet / was ihm einkommet / es reime sich zur Sache oder nicht: Meinet / wenn er nur etwas einwendet / so solle sein Volck schon hiedurch loß werden* (s. 6).

Następnie w ośmiu artykułach Schelwig uzasadnił tezy, które Spener postawił w swoim piśmie [Eilfertige Vorstellung](#), tj. 1. upadek Kościoła ewangelickiego; 2. reformacja (w sensie wprowadzenia koniecznych reform); 3. urząd kaznodziejski; 4. relacja między władzą świecką a kościelną; 5. studia/ kształcenie; 6. erudycja (wykształcenie teologiczne); 7. kapłaństwo duchowne; 8. Collegia pietatis.

Schelwig podjął dyskusję z przeciwnikiem, przytaczając jego argumenty i je obalając. Jednym z istotniejszych punktów w tym dyskursie są Collegia Pietatis, które według Schelwiga nie wpływają bezpośrednio z woli Boga, przypominają w swojej strukturze zwyczaj papieskie, gromadzą ludzi bez względu na ich stan społeczny (w tym kobiety), nie są prowadzone pod nadzorem duchownego i są



uważane nie tylko za konieczne, ale i niezbędne oraz korzystne do pielęgnowania tzw. prawdziwego chrześcijaństwa. Schelwig dokonuje rozdziału między terminami Hausversammlung oraz Collegium Pietatis. Spotkania, które organizował Spener, były według niego niedozwolonymi zgromadzeniami domowymi (nazwanymi przez pietystów jedynie za pomocą drugiego terminu), a co do tych istniało realne niebezpieczeństwo, że mogły one zastąpić nabożeństwa publiczne w kościołach, przyczyniając się tym samym do upowszechnienia herezji i błędnych eksplikacji Pisma św. Jest to o tyle groźne, że Spener wyprowadził sens takich spotkań z kapłaństwa powszechnego wszystkich wierzących. W tym względzie argumentacja Spenera zdaje się stać *auff so schwachen Füßen* (s. 50). Spotkania służyły do szerzenia *Pietistischer Schwarm* (s. 50).

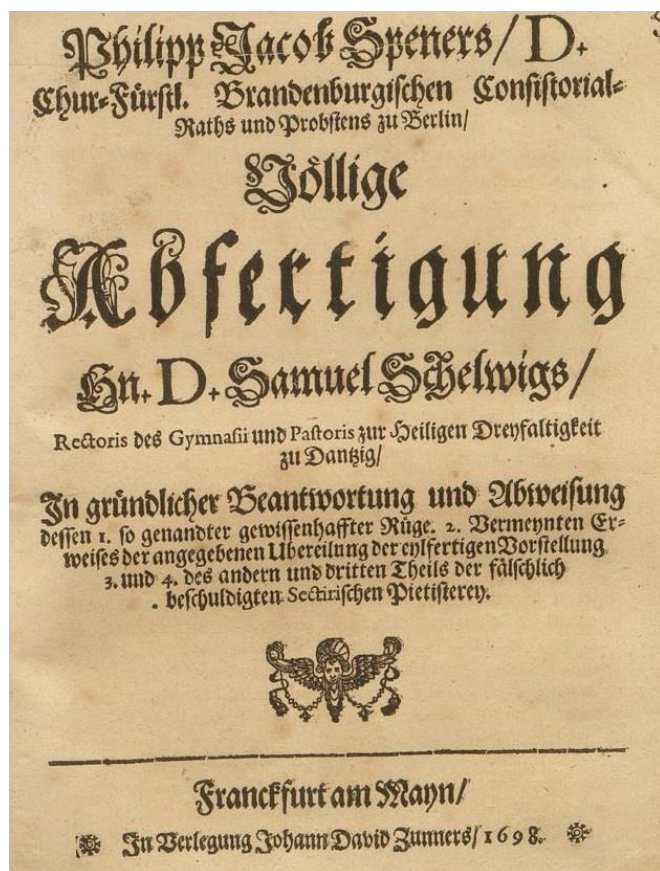
Usprawiedliwienie pietystów, którego dokonał Spener w swoim [Eilfertige Vorstellung](#), nie jest oparte na mocnej argumentacji.

*... jeder unpartheyischer Leser / aus diesem meinem Erweiß hoffentlich erkennen werde / wie nicht nur in allen 8 Artickeln / so man sie zusammen nimmt (welches gnug wäre) sondern auch in einem jeden derselben besonders und mit gutem bewehrten Grunde erwiesen worden / daß die Pietisterey eine Secte mache / warum freylich der Hauptstreit ist* (s. 54).

Pismo Schelwiga (*Erweiß*) winno być traktowane jako powtórzenie [Außführliche Beschreibung Des Unfugs](#). O popularności i słuszności przekonań Schelwiga zaświadczać mają przytoczone przez niego pozytywne opinie:

*Ich habe die Sectirische Pietisterey empfangen / welche mit allgemeinem Frolocken hier verkaufft / und mit ungläublichem Vergnügen gelesen worden. Dafür wünschen dir alle fromme und redliche Leute Glück / ja es dancket dir die Kirche selbst /welche in dieser Materie bißher nicht gerüstet gewesen* (s. 55).

\* Dzieło Schelwiga (*Die Sectirische Pietisterey*) uznane zostało za istotny wkład w rozumienie nowego ruchu pietystycznego jako sekty i odszczepieńców. Oficjalnie stwierdzono bowiem, iż owoce tej nowej pobożności niosą w sobie zagrożenie dla czystej nauki Marcina Lutera i przyczyniają się do upadku Kościoła ewangelickiego.



Philipp Jacob Spener: Völlige Abfertigung Hn D. Samuel Schelwigs / Rectoris des Gymnasii und Pastoris zur Heiligen Dreyfaltigkeit zu Dantzic / In gründlicher Beantwortung und Abweisung dessen I. so genandter gewissenhafter Rüge. 2. Vermeynten Erweises der angegebenen Ubereilung der eylfertigen Vorstellung 3. und 4. des andern und dritten Theils der fälschlich beschuldigten Sectirischen Pietisterey. Franckfurt am Mayn 1698.

348 str. num.

12+12 str. nienum.

Dostępność: [Universitäts- und Landesbibliothek Sachsen-Anhalt](#)

Licencja: domena publiczna

W swoim tytule autor, Ph.J. Spener ([zob. Biogramy](#)) anonsuje ostateczne rozprawienie się z zarzutami S. Schelwiga ([zob. Biogramy](#)), przedrukowanymi w jego pismach: [Gewissenhafte Rüge Der Gewissenlosen Gewissens-Rüge](#) oraz [Die Sectirische Pietisterey](#). Pismo dostarcza argumentacji w odpowiedzi na zagadnienia teologiczne, które stały się przedmiotem konfliktu między pietystami a ortodoksyjnymi luteranami.

*Es sind nun 5. Jahr / daß Hr. D. Schelwig sich in den unglückseligen und der Kirchen ärgerlichen streit / welchen einige Theologi in Sachsen wider unschuldige leute unter dem nahmen der Pietisten angehoben / und dessen er wol überhoben sein können / eingemischet / wenn er 1693. das bedencken theils der Leiptzigis. Theologischen facultät / so sie von der Pietisterey gestellt / und auf dem landtage nach Dreßden gesandt / welches aber den Landständen weder communicirt noch proponirt worden / in Dantzic drucken lassen / und mit einer Vorrede recommendiret. (...) Nechst dem hat er eine schrifft heraus gegeben unter dem Titul kurtze widerholung der Evangelischen wahrheit in einigen Lehrpuncten / betreffend die Articul vom Gesetz und Evangelio / glauben und den wercken / Rechtfertigung und Heiligung; welche er / wie er nicht in Abrede / den Pietisten entgegen gesetzt / und mich an unterschiedenen orten sonderlich angestochen: daher ich so bald solches gelesen / allerdings nöthig erachtet / dieselbe zu examiniren / und die darinnen begangene fehler zu zeigen: jedoch solches nicht bald thun / sondern biß ich darzu genöthiget würde / warten wollen. (Vorrede, brak pagin.)*

Spener wspomina następnie druk *Paradoxa novella*, w którym przedrukowano fragmenty jego dzieł i który bezpośrednio powiązany został z działalnością S. Schelwiga (krytyka nauczania Spenera imiennie na ambonie w Gdańsku, 30.08.1694 pismo złożone na ręce Rady Miasta Gdańska z donosem na C. Schutza, zob. Biogramy; nazwanie Spenera patriarchą pietystów). Wydarzenia te były przyczyną, dla

której Spener postanowił bronić swojego dobrego imienia i prawdy, drukując pisma polemiczne (zob. ich kolejność w zakładce [Surowe dane](#)).

*Gehet also hiermit in dem Nahmen Gottes und durch seine Gnade diese abfertigung H.D. Schelwigs heraus / und stellet sich der Kirchen augen und Urtheil freudig dar: nachdem mir mein gewissen zeugnus giebet / daß ich vor die warheit stehet / und nicht so wol meine als deroselben und Gottes sache treibe / daher mich versichere / mit solchem grunde alles beantwortet zu haben / daß nichts mit bestand dargegen aufzubringen. So gibt es mir auch zeugnus / daß ich gegen ihn kein bitteres / sondern mitleydendes hertz trage / und wo ich seinen Namen vor Gott bringe / in liebe sein bestes suche / daher auch / wann in diesem werck unterschiedliche mal ihn mit empfindlichern worten / als Sonsten gewohnt bin / angreifen müssen / ist solches aus keiner gallichten bewegung geschehen / sondern es zeigte sich selbs die nothwendigkeit / nicht allein vor die warheit nachdrücklich zu eyffern / sondern ihn auch durch rechte vorstellung / wie es mit ihm stehe / zu seiner selbs erkantnus / an dero es ihm sehr manglet / zu bringen / welches wo ich erhalte / ihm vor sein lebenslang nutzen / und ihm zum dienst des Herrn tüchtiger machen wird. (Vorrede, brak pagin.)*

Celem pisma było ukazanie, że pietyzm nie jest sektą ani nie może być o to oskarżony. Wg Spenera argumenty Schelwiga nie świadczą o tym, że tak mogło być, lecz raczej potwierdzają, że w grę wchodzi nauka ewangelicka, w ramach której pietyści mogą popełniać błędy, co nie oznacza jednocześnie ich oderwania od Kościoła luterńskiego. Wielu zacnych ludzi zostało zaliczonych do grona pietystów, tylko z uwagi na ich ew. niewiedzę. Spener wyraził również ubolewanie, że zarzuty stawiane przez pastora gdańskiego dotyczą także i jego samego, zwłaszcza kiedy określa się go mianem *der Pietisten neuer schwärmer Patriarch* (Vorrede, brak pagin.). Druk ten miał pozwolić Schelwigowi na rozpoznanie, że on sam jest *bitterster und unverschämtester feind* wszystkich tych, których zwie on pietystami, mówiąc o rozłamie w Kościele ewangelickim i niweczając wysiłki duszpasterskie Spenera, ale i że pielęgnuje w sobie pychę i zbyt wysokie ambicje, wykazuje braki w zakresie teologii, prawiać morały.

*Im übrigen versehe ich mich / daß der Christliche leser aus dieser meiner Abhandlung finden werde: 1. daß der sogenannte Pietismus keine secte / noch die damit beschuldigt werden / dero schuldig seyen. [...] Sondern seine argumenta gehen neben dem ziel vorbei / viele articul betreffen solche dinge / daraus keine secte an sich selbs werden kan / in denen die auch die lehr betreffen / werden viele sätze angeführet / darinnen die Pietisten irren solten deren irrtum aber / ob sie auch erwiesen / doch keine secte machen würden: sie ferner zu erweisen werden die wort Christlicher leute off schändlich wider ihre meynung verträhet: einige deroselben stellen / die gantz richtig und orthodox, aus unwissenheit des mannes vor irrig erkläret / unter die Pietisten leute gezogen / die nicht darzu gehören / einige facta einzeler oder etlicher personen / wider seine eigene regel / die ihn einmal Sect. Piet. p.109.191. die krafft der warheit außgetruckt / wie ich c.5.par.19 gezeiget / mit grosser unbilligkeit allen insgesamt zugeschrieben / auch viele falsche narrata als gründliche wahrheiten außgegeben. Wer auf diese bemerkungen acht geben wird / wird bald alle falsche schlüsse selbs auflösen. [...] Ferner 2. wird erhellen / daß mir das höchste unrecht geschehe / da er mich vor der Pietisten neuer schwärmer Patriarchen außgiebet / und in die definition des Pietismi 6. piet. p.199. durch eine offenbare lästerung setzet: denn da keine secte vorhanden ist / kan ich weder der urheber noch Patriarch derselben seyn: Ob ich wol dabey nicht in abrede bin / daß mit vielen derer / die man Pietisten nennet / in genauer Christl. freundschaft / der ich mich mehr rühme als schme / stehe / auch wol einige mein alter und amt mit Vaters nahmen an mir ehren. [...] Es wird auch erkannt werden 3. daß Hr. D. Schelwig unter allen mein und deren / die er Pietisten nennet / bitterster und unverschämtester feind seye / der eintheil sich am meisten bemühet durch vorgeben einer pietistischen seiten in unsrer Kirchen eine trennung zu erregen / und andern theils meine person / amt und schrifften anzugreifen / ja alle meine arbeit unfruchtbar zu machen. [...] Aber 4. eben hieraus wird der leser ferner erkennen Hr. D. Schelwigs 1. hochmuth und einbildung von sich selbs / der viel weiter die sache eingesehen habe / als alle übrigen / und dem die Kirche dermaleins vor den andern danck zu wissen haben werde / daß er die gefahr von ihr abgewendet. [...] Man wird auch sehen / mit wie viel sophisticationibus er gegen mich verführet: in unterschiedlichen ist das unrecht mir angethan so offenbahr / daß ich ihn von bißheit nicht freysprechen kan: in andern mag es das oft aus der disputirsucht angewehnte vitium, alles auch deutliche in zweifel zu ziehen / verursacht haben. [...] **Er ist ob nicht der Urheber der unruhe / jedoch der nach den ersten Urhebern dieselbe einer von den hefftigsten weiter außgebreitet / viel andre neben sich lästern gemacht / und die wunde unsrer Kirchen / daß sie nicht durch friedsame und heilsame mittel wieder zusammen gehen möchte / immer gleichsam aufs neue mit seinen nägeln auffgerissen hat** (przedmowa, brak paginacji).*

*Meine unschuld habe gnug dargestellt / daß ohne verleumdung nicht mehr dagegen wird aufgebracht werden können: die von mir vortragende lehr stehet auch so gegründet / daß man ihr nicht anders als*

*mit sophistereyen / und daher in der that nicht / zukommen kan. Daher wo Gegner damit nicht zufrieden seyn will (so er zwar ursach hat / und an dem / wie er sich bißher vorstossen / klüger worden seyn solte/) sondern ferner zu antworten sich unterstehen wird / mag er seine freude mit sich allein nehmen / ich werde mit ihm weiter nicht mehr streiten / indem es zuletzt auf nichts anders / als ein gezänck und lauter wiederhohlungen des mehrmal gesagten außlauffen würde. So habe so vielmehr ursach mich der sache zu entziehen / nachdem auch dieses unbillich / daß ihrer so viele / jeder besonders / wider mich zugleich oder bald nach einander geschrieben / und in vielen stücken ziemlichen theils alle nach einander einerley urgiret haben / ich hingegen deßwegen mit grossem verdruß einerley so oft auf widerholen habe müssen. (Vorrede, brak pagin.)*

Przedmowa datowana w Berlinie na 14 kwietnia 1698 r.

Zasadnicza część druku to pięć rozdziałów poświęconych obaleniu błędnej argumentacji S. Schelwiga, zawartej w jego pismach polemicznych (trzy ostatnie rozdziały poświęcone są kolejno poszczególnym częściom [Die Sectirische Pietisterey](#)): księgi symboliczne, usprawiedliwienie, żywa wiara, uświęcenie, ponowne odrodzenie, dobre uczynki, Collegia Pietatis, nabożeństwa, synkretyzm, Prawo i Ewangelia, upadek Kościoła, adiafora, urząd kościelny, kształcenie teologiczne, duchowne kapłaństwo; pietyzm jako *Pest der Kirchen* (s. 23), a pietystów jako *Sectirer* (s. 161). Spener odwołuje się zarówno do druków powstałych w trakcie sporu, jak i licznej korespondencji czy innych dokumentów (wydanych przez inne osoby także zaangażowane w konflikt), cytując starożytnych autorów, dowodząc wiedzy i erudycji. Głównym zadaniem teologa było obalenie tezy, jakoby pietyści stanowili sektę opierającą się na synkryzmie i entuzjazmie.



Samuel Schelwig: Die Safft- und Krafft-lose Abfertigung Hn. D. Philip Jacob Speners / Durch Summarische Wiederholung / derer in der Sectirischen Pietisterey zusammen getragenen Irrthümer / und gründliche Behauptung der waaren Lehre / sonderlich in folgenden Puncten: Ob der thätige Glaube gerecht mache? Ob man zu einiger gesetzlichen Vollkommenheit gelange? Ob das Gesetz / nach der evangelischen Lindigkeit / gehalten werde? Ob die Wercke ein Stück der Seeligkeit seyn? Ob die buchstäbliche Erkenntnis aus Gottes Wort / für eine geistliche Erkenntnis zu halten? Ob ein Gottloser / der die Wahrheit aus der H. Schrift erkant / von Gott gelehret worden? Ob die Erleuchtung ohne die Heiligung seyn könne?

Waarheit aus der H. Schrifft erkant / von Gott gelehret worden? Ob die Erleuchtung ohne die Heiligung seyn könne? Nebenst Beantwortung anderer mit eingemischten Sachen / Geprüft / und dem Urtheil der Evangelischen Kirchen unterworfen von D. Samuel Schelwigen / Prof. Publ. des Athenæi Rectore, und zur Heil. Dreyfaltigkeit Pastore. Dantzig 1698.

169 str. num.

4 str. nienum.

Dostępność: [Universitäts- und Landesbibliothek Sachsen-Anhalt](#)

Licencja: domena publiczna

Druk S. Schelwiga ([zob. Biogramy](#)) z 1698 r. stanowiący sumaryczne podsumowanie/powtórzenie błędów, które wcześniej uwzględnione zostały w dziele [Die Sectirische Pietisterey](#), szczególnie w odniesieniu do pytań o czynną wiarę, możliwość dojścia do doskonałości, relację między Prawem a Ewangelią, poznanie słowa Bożego czy oświecenie. Schelwig odnosi się m.in. do pisma [Samuela Schwerdtmanna Kurtzer Bericht von der gemachten Schelwigischen Sectirerey](#):

*Dergleichen Schmah-Schrifft kan ein jeder Bub´auffsetzen:*

*Wer wolte selbige für etwas grosses schätzen /*

*Weil Doctor Schelwig wird gehört / nicht widerlegt?*

*Ein Thor ist / der zum Zorn vom Narren wird bewegt.*

*Wird / der das Schwerdt sonst führt / dem Schwerdtmann hie nicht lohnen /*

*So wird / der ihn verführt / dort seiner gar nicht schonen.*

*Wie mag ein Schände-Gast von Gott erbethen//ein Samuel doch// seyn /*

*Dem selbst der Läster-Geist den Giff geblasen ein? (s. 3-4)*

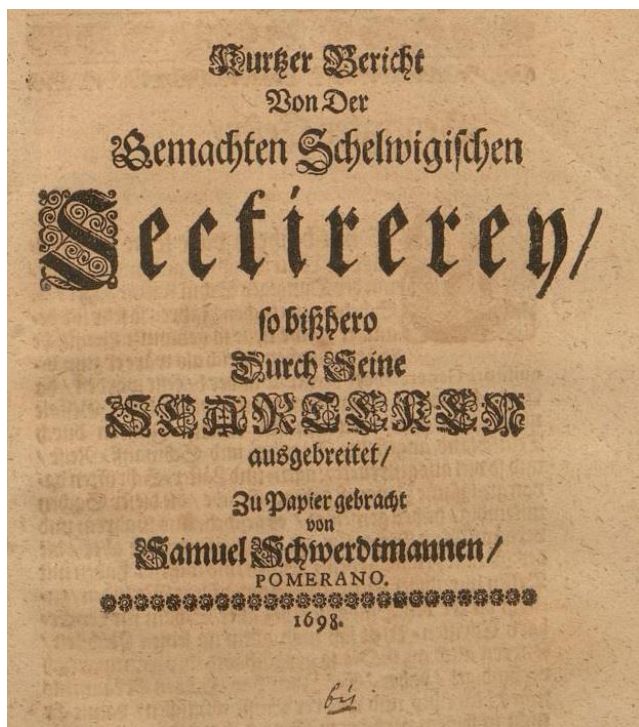
Schelwig dokonuje zestawienia błędnych nauk Ph.J. Spenera ([zob. Biogramy](#)) na podstawie swojego pisma [Die Sectirische Pietisterey](#) (s. 13-46), a następnie podejmuje rozważania na temat innych nauk, które nie zostały uwzględnione w pismach polemicznych, ale z racji braku nawiązań do doktryny nie mogą być uznane za prawidłowe (doskonałość wobec Prawa, ewangeliczna epieikeia\*, uczynek jako dzieło uświęcenia, poznanie dosłowne i duchowe, poznanie Boga). Według gdańskiego teologa Spener nie zdaje sobie sprawy, w jak wielu sprawach uchybia prawdziwej nauce Marcina Lutra, idąc za autorytetami pisarzy mistycyzujących i fantastów, jak V. Weigel czy J. Tauler ([zob. Biogramy](#)). *Wir müssen der Einwürffe nicht vergessen / womit Hr. D. Spener / in Behauptung seiner falschen Lehre / dem Leser einen blauben Dunst für die Augen machet (s. 68).*

*Nachdem ich die vermeinten Irrthümer / derer Hr. D. Spener mich schuldig zu machen beflissen war / ordentlich nacheinander durchgegangen bin / und gezeiget habe / wie er eben darinnen geirret und von der Waarheit abgegangen / worinnen er mich des Irrthums und Abgangs von der Waarheit bezüchtiget; solte ich numehr auch die übrige Punkte / worinnen zwischen den Pietisten und mir / oder vielmehr der gantzen Evangelischen Christenheit sich ein Zwist erhoben / derer einige so bewand sind / daß sich Hr. D. Spener selbst nicht dazu verstehet / doch aber seinen Anhang / von dem er sich in der Meinung absondert / nicht ausdrücklich verwerffen will / wovon das im andern Capitel dargelegte Register satsam Nachricht giebet / für mich nehmen und ordentlich nach einander auff die Probe stellen (s. 153-154).*

*Noch zu einem dringet die Liebe meinen Gegener / daß er darauff bedacht ist / mich durch Vergleichung mit andern / in die tieffste Verachtung zu setzen (s. 165).*

---

\* [Apologia Konfesji Augsburskiej](#): "243. I nie bez uzasadnienia tylekroć zalecają apostołowie obowiązek miłości, który filozofowie nazywają epieikeia — rozumne spełnianie prawa. Potrzebna jest bowiem ta cnota dla utrzymania publicznej zgody, która nie okaże się trwałą, jeżeli pasterze i zbory nie będą wielu rzeczy między sobą przykrywali i wzajemnie sobie darowywali".



**Samuel Schwerdtmann, Kurtzer Bericht von der gemachten Schelwigischen Sectirerey so bisshero durch seine Scarteken ausgebreitet, zu Papier gebracht von Samuel Schwerdtmannen Pomeran, 1698.**

7 str. nienum.

Dostępność: [DFG-Viewer](#)

Licencja: domena publiczna

Pismo przygotowane przez Samuela Schwerdtmanna, choć tak naprawdę nie wiadomo, kto krył się pod tym pseudonimem - wydzwięk negatywny, krytyczny wobec

poczynań S. Schelwiga ([zob. Glosarium](#)), który szukając własnego poklasku podjął się surowej krytyki praktyk religijnych C. Schütza i Ph.J. Sceneria.

*Es hat bishero viele seine und verständige Leute Wunder genommen war - um der Dantziger Schul Rector, Herr D. Schelwig in etlichen Jahren so sehr sich bemühet / eine neue so genannte Pietistische Secte zu machen / gleich als wäre er zum Inquisitore Generali oder Ketzer-Macher bestellt worden. [...] Erstliche / die dieser Sachen unkundig / haben gemeinet / es geschehe aus wahren und vernünftigen Eyffer für die Religion / andere aber / die des Mannes Humeur besser kennen und wissen / haben mit Dessen unruhiger Gemüths-Schwachheit Mitleiden / zumahl da Er bey Hindansetzung aller Schain für der Erbarren Christen-Welt sich nicht allein an seinen Nechsten / sondern auch an Gott so gröblich und unverantwortlich versündigt [...].*

Autor pisma w wybiórczy sposób przytacza poszczególne etapy sporu od opublikowania Unfug przez podróż Schelwiga do Niemiec i spotkania z Ph.J. Spenerem aż po wydawnictwa gdańskie, będące odpowiedzią na poczynania C. Schütza i jego rzekome błędy: Dieser ist nun der Haß / welchen Er gegen einen Hochverdienten Dantziger Theologum, Herrn Pastor Constantin Schützen hegt. Gdański zwolennik pietyzmu określony został w piśmie terminami „vorsichtig, christlich, anständig, fromm”:

*Weil es nun auf diese Weise Herr Schelwigen nicht angehen wolte / seine Revange auszuüben / war Er auf andere Mittel bedacht es anzufangen und seinen blinden Affecten-vollen Eyffer gegen seine eingebildete neue Sectirer sehen zu lassen / insonderheit aber Herr Schützen per indirektem zu touchiren / oder gar zu blessiren / und nahm das von Leipzig Ihm zugeschickte Judicium im Namen der dasigen Theologischen Facultät / von Herrn Doct. Carpzoven aufgesetzt / [...] / liesse es in Dantzig / [...] mit einer ungereimten Praeface drucken [...]*

Wobec Spenera:

*Dannenhero Er nicht nur in Predigten diesen Tapffern Theologum, den Er zuvorselber hoch recommendiret / unverschämt lästerte / sondern auch allerley Schmalgereyen wider Ihn drücken liesse / die niemand / als seine liebe Confratres und Friedens-Stöhrer / loben wolte.*

Autor odniósł się również do monumentalnego dzieła Schelwiga pt. Die Sectirische Pietisterey, które miało uchodzić za kompendium wiedzy nt. pietystów:

*Nachdem Er nun immerhin viel Geschwätze von der Pietisten Sache gemacht / und niemahls richtig dargethan / was denn ein Pietist eigentlich / ingleichen / was eine Secte sey: So hat Er endlich*

*angefangen / Den Verruchten Unfug zu continuiren / und 3. Theile nacheinander von der Sectirischen Pietisterey zusammen zu schreiben. Welches ein rechter von Lügen und Lästerungen zusammen geflickter Bettlers-Mantel ist / in welchem weder Wahrheit / Liebe noch Verstand eines vernünfftigen Mannes zu spüren.*

Schwerdtmann ubolewa nad zaistniałym sporem i zwraca się wprost do Schelwiga, pytając o sens dalszego rozprzestrzeniania kłamstw na temat pietystów.

Pismo datowane w Starogardzie na dzień 27 lutego 1698 r.





**Besser kein Christ / als ein Pietist / das ist / Christliches Bedecken über eine vorgelegte sonderbare Frage / gestellet von einem / welcher der wahren Lutherischen Kirchen von ganzem Herzen aufrichtig zugethan ist. 1699.**

24 str. nienum.

Dostępność: [Universitäts- und Landesbibliothek Sachsen-Anhalt](#)

Licencja: domena publiczna

Wyrazem tendencji antypietystycznych[1] było m.in. anonimowe[2] pismo z 1699 r.<sup>33</sup>, zatytułowane: *Besser kein Christ / als ein Pietist / das ist / Christliches Bedecken über eine vorgelegte sonderbare Frage / gestellet von einem / welcher der wahren Lutherischen Kirchen von ganzem Herzen aufrichtig zugethan ist*[4]. Zaczerpnięta zeń sentencja „lepiej wcale nie być

chrześcijaninem niż być pietystą” trafnie podsumowuje długotrwałe starania ortodoksji luterkańskiej o wyeliminowanie pietystów z życia ówczesnego Kościoła. Autor, który, jak sam przyznaje, usposobiony jest prochrześcijańsko i proluterańsko, pragnie wykazać iluzoryczność tak zwanej „prawdziwej pobożności” i potwierdzić istnienie pewnego rodzaju dewiacji religijnej, ugruntowanej na emocjonalnej relacji człowieka z Bogiem i odrzucającej pośrednictwo Kościoła widzialnego.

Wspomniany druk powstał w oparciu o korespondencję prywatną autora z nieokreślonym bliżej przyjacielem wyznania ewangelickiego, zamieszkującym pewną miejscowość, w której nadal żywa jest czysta nauka Ewangelii, zawarta w Piśmie świętym i księgach symbolicznych[5], i gdzie nie ma przyzwolenia społecznego dla papistów, kalwinistów czy pietystów, którzy pod płaszczykiem złe rozumianej pobożności uwodzą lud, a zwłaszcza kobiety[6]. W centrum uwagi postawiono pytanie:

*Ob ein Evangelisch-Lutherischer Prediger / der bißher ohn allen Verdacht gewesen / als hincke er / oder sey denen Pietisten beygelegen / und deshalb von allen seinen Zuhörern geliebet und gerne gehört worden / recht thäte / wenn er an einem solchen Orte / da man bißher getrachtet hat / die ohne des genug geängstigte Kirche von dem Schwarme der Pietisten rein zu erhalten / öffentlich aufträte / und seine Gemeinde / obwol mit ziemlich-umschrenckten Reden / ermahnete / sich mit denen Pietisten zu vergesellschaftten / und mit ihnen zusammen zu treten?*[7]

Podkreślając postawę służebną wobec każdego chrześcijanina, a tym bardziej swojego przyjaciela, autor odpowiada krótko: „Besser zu seyn / kein Christ / als ein Pietist zu seyn”, a następnie nawiązuje do motywów upublicznienia swojego listu w nieco zmienionej formie. Ta część tekstu, wyraźnie oddzielona od pozostałego korpusu eksplikacyjnego, stanowi nieschematyczny wstęp do dalszych rozważań, bo z góry już dookreślony i zdeterminowany przez bezkompromisową postawę ortodoksyjną. Przesłanie jest proste: Nie godzi się, by kaznodzieja, który broni suwerenności nauki ewangelickiej, nawiązywał jakiegokolwiek relacje z pietystami!

W części poświęconej eksplikacji postawionej tezy autor zdaje się jednak rozumieć wielobarwną, zróżnicowaną mozaikę społeczną, złożoną z ludzi moralnie dobrych i złych („Denn / gleichwie der Apostel dort allerley Thiere / reine und unreine antraff / so sind auch hier gute und böse / gerechte und ungerechte Menschen beysammen”)[8]. W duchu Kol 1,16 sugeruje on bowiem Boską genezę każdego człowieka: „Bóg [...] nie ma względu na osoby” (Dz 10,34). W ten sposób potwierdza również, że we

wspólnocie Kościoła odnaleźć można zarówno wierzące dzieci Abrahama, jak i niewiernych naśladowców Tomasza, sprawiedliwych potomków Abla, jak i bezbożnych synów Kaina, dzieci Boga i dzieci diabła (1J 3,10). W nieoczywistej przestrzeni szarości działać mają jednak także i ci, którzy czynią zło, przesłaniając je pozorem pobożności. „Die Rottirer / Ketzer und Schwärmer” odchodzą od obiektywnej prawdy Ewangelii i popadają w karygodne błędy. I paradoksalnie nie są to ludzie, którzy nie doświadczyli Kościoła i nie poznali wiary chrześcijańskiej, lecz raczej wszyscy ci, którzy trwając w łonie Kościoła, a nierzadko piastując w nim wysokie urzędy (por. Dz 20,30), czuwają nad duchowym rozwojem wszystkich wiernych<sup>[9]</sup>:

*Je vornehmere und gelehrtere Leute nun Satan darzu braucht / ie gefährlicher ist/ denn ihr Ansehen kan gar viele blenden / und ihre gelehrte und beredte Zunge gar viele beschwatzen.*

Choć prezentują oni postawę pokory, pobożności i przyzwoitości, to jednak w głębi serca są pyszni, dbają o własną sławę, prowadzą życie pozornie święte i służą Szatanowi (por. 1Tm 6,3-4), który działając w ukryciu, wykorzystuje do swoich celów ludzi czytanych, utalentowanych i zdolnych do inspirowania tłumów (w tym tkwi jego skuteczność; por. Ef 4,14; 1Tm 4,2). Autor, dokonując negatywnej oceny pietystów, apeluje następnie do władzy świeckiej, której powierzono rolę opiekuna Kościoła (por. Iz 49,23), ale i wszystkich (prawowiernych) chrześcijan, by zachowali czujność, modlili się i prosili Boga o wytrwałość (por. Ps 86,11). Wśród jego wskazań odnaleźć można zakaz konwersowania z podejrzanymi ludźmi, zalecenie unikania heretyków czy wezwanie do szczególnej troski o czystość nauki w oparciu o Pismo święte, będące jedyną regułą wiary i życia:

*Vornehmlich müssen Lehrer und Prediger wacker seyn / ihre Zuhörer / sich wohl in Acht zu nehmen / zu warnen. Solches ist itzo vornehmlich sehr noth / da die Pietisterey allenthalben / wie die Pest / einschleichen will / ja an vielen Orten schon eingeschlichen ist. Ist ein Ort noch davon rein / hat ieder GOtt hertzlich zu dancken / und ihn zu bitten / daß er selben ferner vor solcher schädlichen Seuche behüten wolle!*

Wśród powyższych instrukcji istotną rolę odgrywała zasadnicza postawa kaznodziejów, którzy winni wystrzegać się kontaktu z pietystami. W tym miejscu czytelnik na chwilę zatrzymuje się przy interpretacji pietyzmu. Autor przyznaje, że choć nie są to heretycy wielkiej wagi – nie negują bowiem całkowicie słowa Bożego ani nie poszukują innego fundamentu żywej wiary (zob. 1Kor 3,11) –, to jednak zaliczyć ich można do sekty<sup>[10]</sup>, która wprawdzie uznaje swoją przynależność do Kościoła luterańskiego, ale się od niego jednocześnie odseparowuje<sup>[11]</sup>, podejmując się demontażu wspólnoty ewangelickiej i kwestionując rolę duchowieństwa instytucjonalnego czy funkcjonalność ksiąg symbolicznych<sup>[12]</sup>.

W piśmie *Besser kein Christ* odnajdujemy więc gotowy katalog dobrych praktyk ewangelickiego kaznodziei, który z jednej strony winien znać swojego przeciwnika, z drugiej zaś nie może się do niego zbyt zbliżyć. Powinien on uczyć się nieustannie, by móc nauczać innych, badać duchy (1J 4,1), znać pisma i opinie oraz umieć rozróżnić dobro od zła. Z pewnością nie ma u niego miejsca na stwarzanie pozorów nadzwyczaj przykładnego życia („Es kommt wahrlich bey denen Pietisten das meiste / wo nicht alles / auff den Schein an”), bowiem jest to jedynie kamuflaż zaniedbań i złego postępowania, charakterystyczny dla pietystów. Argumentacja autora uzupełniona zostaje następnie o szeroko przeanalizowany przykład Augusta Hermanna Franckego (1663-1727), niemieckiego pedagoga i teologa, przedstawiciela halleńskiego ruchu pietystycznego, który także w życiu publicznym odznaczać się miał nieuczciwością i zachłannością (wątpliwe interesy), nierzetelnością (niesłuszne oceny) oraz marginalizowaniem i dzieleniem wiernych według ich zasług (głównie finansowych). Siłą oskarżeń potęgować ma wreszcie budzące wątpliwość nauczanie Franckego w duchu pietyzmu:

*Wie könnte nun ein Prediger seiner Gemeinde rathen / sich mit denen Pietisten zu vereinbahren / es sey dann / daß er muthwillig die armen Schaaffe ins Verderben führen wolte. [...] Denn dadurch versündigte er sich [...] sehr an seiner Gemeinde / die hilte ihn vor den Wächter ihrer Seelen / Ebr.XIII. 16. Sie versehe sich trenlich von ihm geführt / und von allen Rotten und falschen Lehrern hertzlich gewarnet zu werden / welches er aber nicht thäte.*

Obserwujemy tu analogię do nowożytnych instrukcji, zbiorów zaleceń czy ordynacji miejskich, w których podobne, kulturowo i społecznie uzasadnione i oficjalnie sformułowane obawy przed aktem apostazji, zaprzeczenia czy zdrady legitymowały potrzebę utrzymania publicznego porządku i dyscypliny moralnej przez władze świeckie. Pokój społeczno-religijny i jednorodność światopoglądowa jednoczyły wszak społeczeństwa na wielu płaszczyznach i zapobiegały daleko idącym rewoltom:

*Bißher wäre Friede und Einigkeit unter den Collegen gewest / nun entstünden Zwistigkeiten und Spaltungen / der rieth / sich mit den Pietisten zu vereinigen / jener warnete / ketzerische Menschen zu meyden / Tit.III. 10. Einer erinnerte mit Christo / man solle sich fürsehen vor den falschen Propheten /*

*die in Schaffs-Kleidern angestochen kommen / aber inwendig reissende Wölffe sind / Matth. VII. 15. Der andere sagt: Es hätte nichts zu bedeuten / es wäre keine Gefahr zu besorgen.*

Szkoda wyrządzona na duchu wiernych stanowić winna według autora wystarczający w swojej wymowie argument na to, by kapłan ewangelicki powstrzymał się od kontaktów ze środowiskiem pietystycznym i używania prowadzonej przez siebie katechezy do celów promowania błędnej nauki. Ponowne nawiązanie do przedmowy, w której zawarto istotne w tym kontekście pytanie, rekapituje sens wydawnictwa: „lepiej wcale nie być chrześcijaninem, niż być pietystą” oraz „pietyzm jest iluzją pochodzącą od Szatana i odświeżonym, pełnym hipokryzji faryzeizmem”<sup>[13]</sup>. Autor, który w pewien sposób gotowy byłby nawet wejść w „dialog” z pietystami czy przyjąć ich nawróconych, nie rezygnuje z ostrzegania przed szerzącą się zarazą kultu pobożności<sup>[14]</sup> i nawołuje do stałości i wytrwałości w wierze i czystej nauce luteranckiej<sup>[15]</sup>.

[1] Przykładem polemiki luteran ortodoksyjnych z pietystami na rodzimym gruncie (Gdańsk) jest spór Samuela Schelwiga (1643-1715) z Philippem Jakobem Spenerem oraz jego gdańskim zwolennikiem Constantinem Schützem (1646-1712). Jego przebieg oraz wykaz publikowanych w jego trakcie druków znajduje się na stronie [www.pietyzm.umk.pl](http://www.pietyzm.umk.pl), tworzonej w ramach projektu badawczego autorki niniejszego tekstu.

[2] Według ostatnich badań przypisywane Gottfriedowi Heinrichowi, kaznodziei z Erfurtu. Por. Marianne Taatz-Jacobi, *Erwünschte Harmonie: Die Gründung der Friedrichs-Universität Halle als Instrument brandenburg-preußischer Konfessionspolitik - Motive, Verfahren, Mythos (1680-1713)*, Berlin 2014, s. 248 (także przypis 737); Eißner, „Besser Kein Christ / als Ein Pietist” (przyp. 2).

▫ Pismo „Besser kein Christ / als ein Pietist” kontynuuje tradycję polemicznych druków antypietystycznych ostatniej dekady XVII wieku. Anonimowy autor nawiązuje do toposu biblijnego heretyka i fanatyka, który sprytnie szerzą wśród ludu zakazaną doktrynę. Ich pozytywne przesłanie oraz słuszność głoszonej nauki podkreśla dominanta pokory, przyzwoitości i pobożności. Zob. Daniel Eißner, „Besser Kein Christ / als Ein Pietist” - *Zur Kontextualisierung einer Streitschrift am Rande des Kampfes um die Durchsetzung des Pietismus in Halle*, w: *Pietismus und Neuzeit. Ein Jahrbuch zur Geschichte des neueren Pietismus*, red. R. Dellsperger et al., t. 37, Göttingen 2011, s. 20-35.

[4] Wersja cyfrowa druku dostępna w: Universitäts- und Landesbibliothek Sachsen-Anhalt - <http://digitale.bibliothek.uni-halle.de/urn/urn:nbn:de:gbv:3:1-5390> (dostęp: listopad 2018 r.).

[5] Księgi symboliczne to dokumenty teologiczne o charakterze doktrynalnym i normatywnym. Podporządkowane są autorytetowi Pisma Świętego jako właściwego źródła wiary chrześcijańskiej i zawierają obowiązujący wykład nauki Kościoła, stanowiąc kryterium prawowierności i nie będąc jednocześnie przeszkodą w próbach aktualnego interpretowania Pisma Świętego czy prowadzenia badań teologicznych. Pierwsze Kościoły protestanckie, zwłaszcza te, które miały swoje korzenie w tzw. pierwszej Reformacji (XVI w.), wyznawały swoją wiarę w symbolach starochrześcijańskich, tj. Apostolski skład wiary, Atanazjański skład wiary, Nicejsko-konstantynopolitański skład wiary, oraz właśnie w formie ksiąg symbolicznych: Wyznanie augsburskie (1530), Obrona (Apologia) Wyznania augsburskiego (Filip Melancton, 1531), Mały i Duży Katechizm Marcina Lutera (1529), Artykuły szmalkaldzkie (Marcin Luter, 1537), Formuła zgody (1577). Zob. m.in. *Religia – Encyklopedia PWN*, t. 6, Warszawa 2002, s. 130–131; A. Zuberbier, J. Tofiluk, J. Gross, M. Uglorz, J. Stahl, B. Tranda, K. Karski, *Porównanie wyznań rzymskokatolickiego, prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego*, Warszawa 2014, s.23–28; M. Luter, *Wyznanie augsburskie. 95 tez*, Bielsko-Biała 2014; M. Luter, *Mały katechizm. Duży katechizm*, Bielsko-Biała 2000; J. Sojka, *Czytanie Reformatora. Marcin Luter i jego pisma*, Wisła 2014; J. Sojka, *Widzialne słowo. Sakramenty w luteranckiej "Księdze zgody"*, Warszawa 2016; M. Luter, *Mały katechizm. Nowy przekład*, Bielsko-Biała 2014; *Formuła zgody*, Bielsko-Biała 2014; *Die Bekenntnisschriften der evangelisch-lutherischen Kirche*, red. I. Dingel, Göttingen 2014.

[6] Nieprzypadkowo autor obawia się o konstytucję moralną kobiet, jako że w późniejszym czasie pietyści cieszyli się zaufaniem zwłaszcza kobiet, „uwodząc” je możliwością indywidualnej interpretacji Pisma świętego, dotąd zastrzeżonej jedynie duchownym. Dalej w piśmie czytamy: „Die Weiber sind einfältiger / als die Manns-Personen / denen können sie eher / als diesen / ihren Giff beybringen/ die sind curios / immer was Neues zu lernen / und geschickt / andere / auch ihre klügsten Herren zu bereden”. Zob. przykładowo dziennik podróży gdańskiego kaznodziei Samuela Schelwiga, teologa

ortodoksyjnego, po Niemczech w 1694 r., który relacjonuje przypadki udziału kobiet w „collegiach pietatis” czy bliskiej zażyłości między kobietami a kapłanami głoszącymi nauki pietystyczne: Samuel Schelwig, *Itinerarium Antipietisticum, Das ist Kurtze Erzählung einiger Dinge / so Er auff seiner / schon im vorigen 1694sten Jahre verrichteten Reise / der Pietisten wegen / in Teutschland wahrgenommen / Auff Veranlassung zweyer Pasqvillen / numehr Durch offentlichen Druck gemein gemacht 1695*, Stockholm 1695.

[7] *Besser kein Christ / als ein Pietist / das ist / Christliches Bedecken über eine vorgelegte sonderbahre Frage / gestellet von einem / welcher der wahren Lutherischen Kirchen von ganzem Herzen aufrichtig zugethan ist*, s.l. 1699, brak paginacji.

[8] Stąd również nawiązanie do historii biblijnych: Noego (Rdz 6,9-22), Jonasza (Jon 1,1-16) czy przypowieści Jezusa o polu pełnym pszenicy i chwastów (Mt 13,24-30).

[9] Autor przywołuje autorytet Roberta Bellarmina: „Haeresiarchae fere omnes aut Episcopi aut Presbyteri fuerunt” (De Romano Pontifice, lib. I. cap. VIII. fol. 136).

[10] Zasadniczo określeniem tym posłużył się sam Philipp Jakob Spener, a powielane było ono w celach propagandowych przez innych teologów ortodoksyjnych, w tym m.in. gdańskiego pastora Samuela Schelwiga Samuel Schelwig (1643-1715), pedagoga, doktora i profesora filozofii i teologii, bibliotekarza i kaznodzieję, rektora Gimnazjum Akademickiego i pastora kościoła Świętej Trójcy w Gdańsku, który przygotował trzynomowe dzieło podsumowujące doktrynę pietyzmu: *Die Sectirische Pietisterey*, t. I, s.l. 1696; t. II, Hamburg 1697; t. III, Danzig 1696-1697.

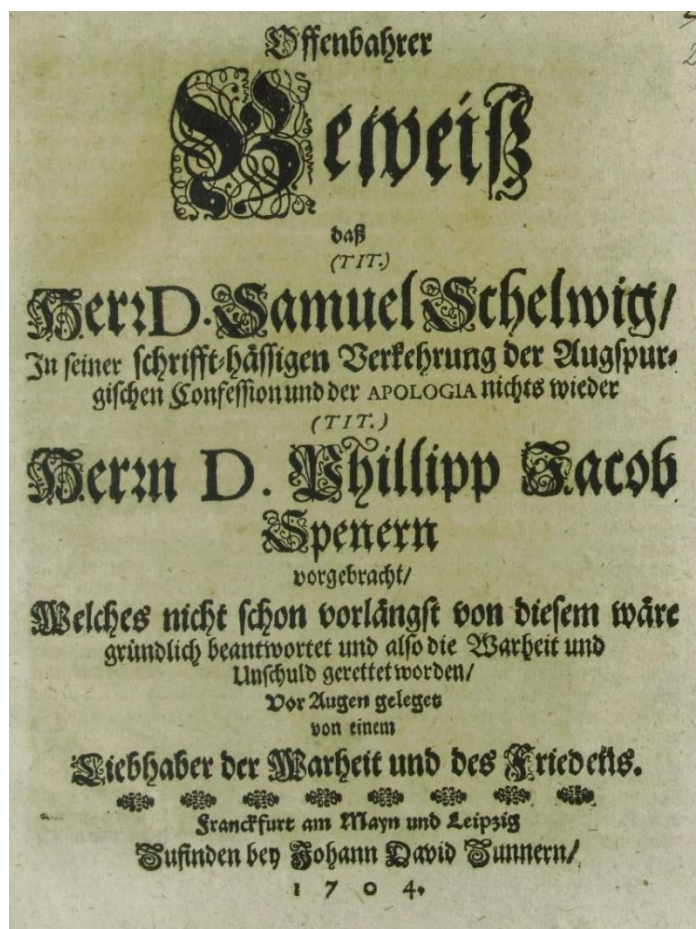
[11] „Was ist aus diesem allen anders zu nehmen / als daß die Pietisten mit Gewalt eine Trennung suchen anzurichten in der Lutherischen Kirchen? Zu dem kommt / daß / wo der ärgste Vogel / das gottloseste Mensch sich zu ihnen gesellet / sie solche als liebe Seelen achten / und in allen Dingen ihnen behülfflich seyn / ob solche auch sonst das ärgerlichste Leben führten / hingegen / wers mit ihnen nicht halten wil / ob er auch sonst der beste Christ wäre / der muß nichts seyn”. *Besser kein Christ*, zob. przyp. 16.

[12] W ten sposób wyłączają siebie ze wspólnoty Chrystusowej (por. 1Kor 11,17-34; Jk 3,14; a także Grzegorz z Nazjanzu: „alle diejenigen / welche dem Frieden nachjagen / und den Unfrieden hassen / nahen sich hiedurch zu GOTT / und den heiligen Engeln / hingegen welche sich über den Streit erfreuen / sind dem Widersacher / dem Satan / zugethan” (*Besser kein Christ*, zob. przyp. 16).

[13] „Ich habe aber in der Vorrede erwehnt / daß ich achtete / besser zu seyn: kein Christ / als ein Pietist zu seyn / welches nur noch mit wenigen zu behaupten. Wir haben gehört / daß die Pietisterey (1.) eine Schwärmerey sey. [...] Alle Secten und Schwärmereyen kommen / wie droben gewiesen / vom leidigen Satan her / welcher ist ein Vater der Lügen / Joh.VIII.44. der da ausgehet / und ein falscher Geist ist / in aller falschen Propheten Munde / 1.Kön.XXII.22. Und auf solche Art die gantze Welt verführet Apoc.XII.9. [...] Verlohren seyn ist von Gott verstossen / des Himmels verlustig / von den heiligen Engeln und Auserwehlten gesondert / zum Teufeln verwiesen / und zur ewig-währenden Quaal und Marter der Höllen verdammt seyn. Ach! lieber kein Christ gewesen / ja nie gebohren gewesen / als verlohren seyn”. *Besser kein Christ*, zob. przyp. 16.

[14] „Bitte aber zum Beschluß alle treue aufrichtig-Lutherische Lehrer und Prediger / voraus / die an solchen Orten wohnen / da noch alles rein und unangesteckt ist / um des Himmels willen / ja zu bedencken / daß sie der HErr HErr zu Wächtern gesetzt habe in seiner Kirchen / Jerem.III.17. daß sie solches Amt redlich führen / und keinen Wolff einschleichen lassen”. *Besser kein Christ*, zob. przyp. 16.

[15] „So würde es denn auch wol durch die Gnade Gottes geschehen / daß solche Lehrer und Prediger / die diese Erinnerung wohl in Acht nehmen / ihre Gemeinden rein behielten. Solte es aber geschehen / oder schon geschehen seyn / daß ein und anderer von ihrer Heerde angesteckt würde / oder schon wäre / so fragen sie ja den HErrn ihren GOTT / wie mit ihm zu verfahren / das ist: Sie bethen fleißig um göttliche Erleuchtung und Beystand des Heil. Geistes / solche arme Verführte wieder zu gewinnen”. *Besser kein Christ*, zob. przyp. 16.



Offenbahrer Beweis daß Herr D. Samuel Schelwig / In seiner schrift-hässigen Verkehrung der Augspurgischen Confession und der APOLOGIA nichts wieder Herrn D. Phillipp Jacob Spenern vorgebracht / Welches nicht schon vorlängst von diesem wäre gründlich beantwortet und also die Wahrheit und Unschuld gerettet worden / Vor Augen geleyet von einem Liebhaber der Wahrheit und des Friedens. Frankfurt am Mayn und Leipzig 1704.

22 str. num.

Dostępność: [Sächsische Landesbibliothek — Staats- und Universitätsbibliothek Dresden](#)

Licencja: domena publiczna

W przedmowie autor nawiązuje do powstałych w ostatnim czasie (druk wydany w 1704 r.) sporów pietystycznych, które przyczyniły się do kryzysu Kościoła ewangelickiego i wywołały wewnętrzne napięcia.

*Es ist nunmehr Weltkündig / wie sich in unser Lutherischen Kirchen / ein unseliger Streit wider die sogenannten Pietisten entsponnen / die man vor Zerstörer der dreyen Hauptständen der Kirchen / bißhero vielfältig außgeruffen und ihnen allerley schädlich- und den Glaubens-Grund verletzende Irrthümer beygemessen (s. 3).*

Kościół ewangelicki z powodu oskarżeń kierowanych w stronę tzw. pietystów został wewnętrznie rozdarty. Zawisło nad nim niebezpieczeństwo braku jedności i schizmy, o które obwiniono pietystów. Skutkiem sporów było szerzące się wśród wiernych zepsucie i zgorszenie, które dotknęło niejedno chrześcijańskie istnienie. Powtarzano slogan: „Der Herr wird ja kein Pietist seyn” (s. 4).

*Recht wiedergebohrne Christen müssen heutiges Tages mit neu-erdachten Ketzernamen belegt / hergeben fleischliche Maul-Christen mit dem Namen der Orthodoxorum oder Rechtgläubigen gezieret werden. O Deus, in quae nos servasti tempora! Es bezeugen gleichwol die vermeynten Pietisten / das / was man ihnen vor Lehren bißher angetichttet / ihnen niemals in den Sinn kommen / geschweige / daß sie solches jemanden solten gelehret haben (s. 4).*

Według autora pisma spór z pietystami wpłynął na inne praktyki w Kościele, ponieważ analizowano szczegółowiej pisma Lutrowe, doszukując się w nich wątpliwych fragmentów, oskarżano o błędy prawowiernych nauczycieli. Do oskarżycieli należał również dr Samuel Schelwig, gdańszczanin (zob. Biogramy), który „verketzerte” swoich współbraci z Gdańska, przygotowywał oszczercze pisma (na ich

podstawie przygotowany został wyciąg z rzekomych błędów Spenera) i de facto wywołał ów spór, doszukując się w słowach Spenera miejsc mniej zrozumiałych, dwuznacznych.

Następnie autor koncentruje się na rzekomych błędach Spenera, wyjaśniając je w odniesieniu do doktryny, Pisma świętego, a także zarzutów jemu stawianych:

1. *Von der Erlösung Christi* (s. 6-7)
  2. *Vom lebendigen und thätigen Glauben in der Rechtfertigung* (s. 7-9)
  3. *Vom halten und erfüllen des Gesetzes* (s. 9-10)
  4. *Von Einmischung der guten Werck in die Rechtfertigung* (s. 10-11)
  5. *Von der neuen Kirchen-Reformation* (s. 11-12)
  6. *Von dem Verfall der Kirchen* (s. 12) - artykuł o charakterze eklezjologicznym, dość często powracający w pismach polemicznych tego okresu
  7. *Von der Krafft des Ambtes eines Gottlosen Lehrers* (s. 12-13) - temat niezwykle delikatny dot. granic i ważności sprawowanego urzędu
  8. *Von den Gliedern der Chiliaistischen Kirchen* (s. 13) - pietystów oskarżano przede wszystkim o hołdowanie chiliazmowi (zob. [Sächsische Landesbibliothek — Staats- und Universitätsbibliothek Dresden](#))
  9. *Von Abschaffung der Kirchen-Ceremonien* (s. 14)
  10. *Von dem Göttlichen Gnaden-Termina* (s. 14-15)
  11. *Von Aufhebung des Evangelii* (s. 15)
  12. *Von der Krafft des Göttlichen Wortes und des Predigt-Ambts* (s. 15) - podkreślana powaga i ważność urzędu kościelnego / kaznodziejskiego Kościoła ewangelickiego
  13. *Von den Collegiis Pietatis* (s. 15-16) - *Auff die Collegia Pietatis schimpffet und schmähet Herr D. Schelwig pag. 396 aufs ärgste*. Według Schelwiga spotkania tego typu nie są konieczne, choć mogą być korzystne, powodują, iż ludzie zaniedbują chodzenie do kościoła i słuchanie kazań.
  14. *Von der Redens-Art: ich bin Christus* (s. 16)
  15. *Von der Verführung zum Pabstum* (s. 16) - negatywne skojarzenie pietyzmu z papieżem, odrzucanym całkowicie przez Reformację
  16. *Von Verwerffung der Eyd-Schwüre* (s. 17)
  17. *Von dem gegebenen Raht ehelos zu bleiben* (s. 17)
  18. *Von der Gemeinschaft der Güter* (s. 17-18)
  19. *Vom Reichthum* (s. 18)
  20. *Von Verwerffung der Kauffmannschafft* (s. 18)
  21. *Vom tausend jährigen Reich* (s. 18-19) - zob. chiliazm (zob. [Sächsische Landesbibliothek — Staats- und Universitätsbibliothek Dresden](#))
  22. *Von der Theologischen Wissenschaft eines Unwiedergebohrnen* (s. 19-20) - w ramach dyskursu dot. oświecenia nieodrodzonych
  23. *Von der Verblendung ob sie von Gott herrühre* (s. 20)
  24. *Ob die Teuffel mit den Lutheranern einerley Glauben haben?* (s. 20)
  25. *Von der Hoffnung besserer Zeiten* (s. 20-21) - zob. chiliazm (zob. [Sächsische Landesbibliothek — Staats- und Universitätsbibliothek Dresden](#))
  26. *Von Hochachtung der guten Wercke* (s. 21)
  27. *Von der Vollkommenheit* (s. 21)
  28. *Von Geringschätzung der Symbol.Bücher* (s. 21) - pietystów oskarżano o deprecjonowanie ksiąg symbolicznych i wyłącznej przywiązanie do wartości Pisma świętego, co było niezgodne z doktryną
- Pismo podsumowuje Beschluß, w którym autor udowadnia, iż zarysowane tu błędy są wyolbrzymione i nie mają rzeczywistego zastosowania do tzw. pietystów, powodując jedynie zepsucie i rozpad Kościoła.
- Der Christliche Leser aber / wo er nicht mit praejudiciis gar zu sehr eingenommen / und die Christliche Glaubens-Lehre besser / als Herr D. Schelwig verstehet / wird daraus ersehen mit was recht Herr D. Schelwig den alten und umb das Auffnehmen der wahren Gottseeligkeit hochverdienten Lehrer Herr D. Spener zu verketzern suche und auf welcher Seiten die Wahrheit stehe / und ob es nicht besser der Wahrheit weichen und den Frieden suchen* (s. 22).

Przestrogi na koniec:

Za 8,16: *A takie przykazania powinniście zachować:*

*Bądźcie prawdomówni wobec bliźnich,*

*w bramach waszych ogłaszajcie wyroki sprawiedliwe, zapewniające zgodę!*

Tt 3,9: *Unikaj natomiast głupich dociekań, rodowodów, sporów i kłótni o Prawo [Mojżeszowe]! Są bowiem bezużyteczne i puste.*



Samuel Schelwig: Synopsis controversiarum, sub pietatis praetextu motarum, quae in Pugillos Quaestionum LXI. distributae, ordinariis Disputationibus, in Athenaeo Gedanensi, argumentum praebuerunt: Nunc vero Conjunctim editae, judicio Ecclesiae Evangelico-Lutheranae submittuntur. Gedani 1705.

12+42(indeks) str. nienum.

454 str. num.

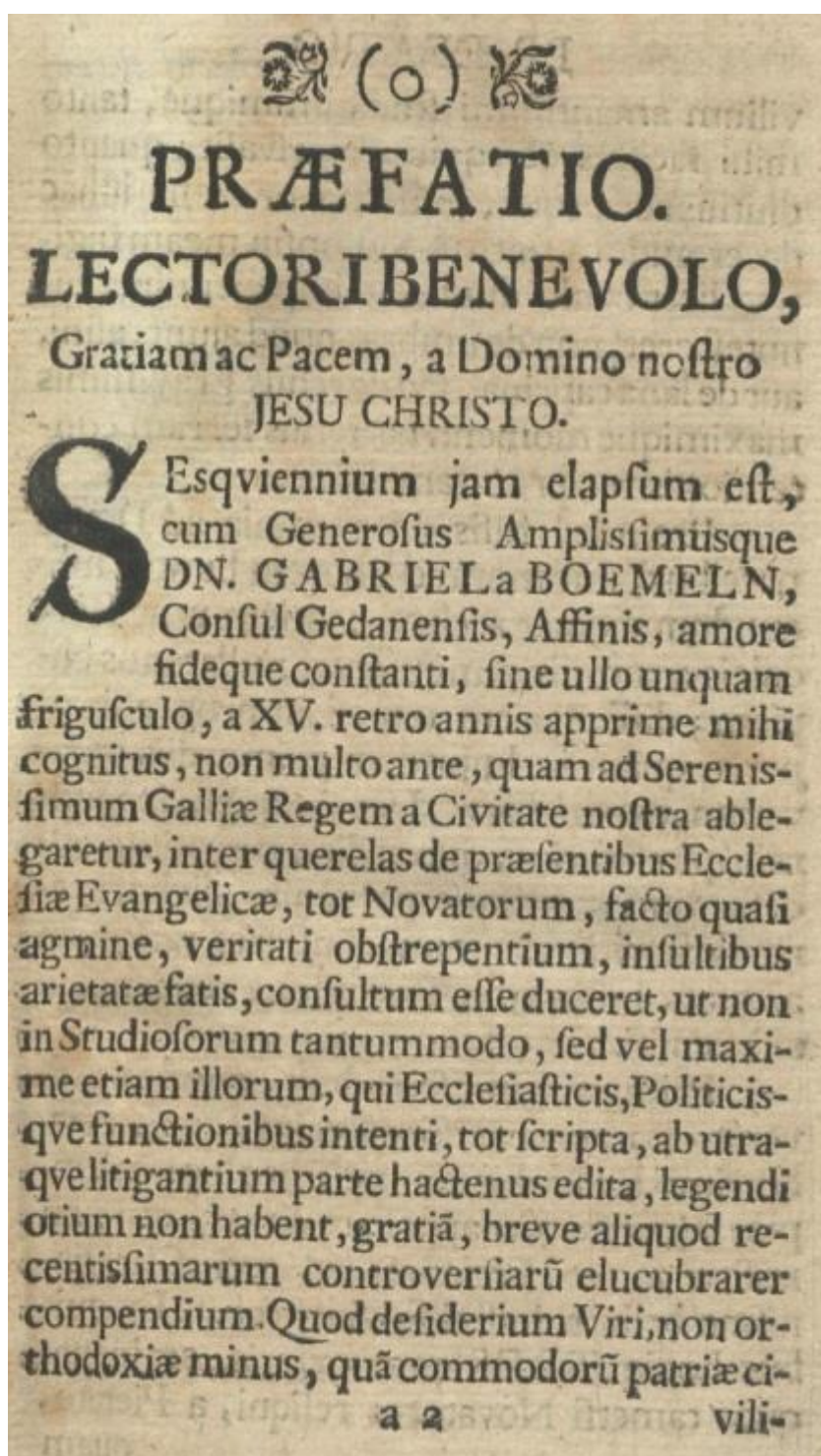
Dostępność: [Sächsische Landesbibliothek — Staats- und Universitätsbibliothek Dresden](#)

Licencja: domena publiczna

Druk Samuela Schelwiga (zob. [Biogramy](#)) w j. łacińskim (częściowo niemieckim), będący zestawieniem błędów pietyzmu i ich właściwej interpretacji teologicznej i przygotowany na podstawie ksiąg symbolicznych, Pisma świętego oraz druków polemicznych, wydanych w trakcie sporów pietystycznych.

Wśród zagadnień, które zostały omówione pojawiają się m.in.: teologia (ogólnie), religia, Pismo św., entuzjazm (fanatyzm), księgi symboliczne, Trójca Św., Jezus Chrystus,

Duch Św., stworzenie, opatrność, człowiek, obraz Boży, grzech, wolna wola, łaska Boża, wybór, oświecenie, odrodzenie, usprawiedliwienie i wiara, uświęcenie i dobre uczynki, kara, Prawo i Ewangelia, chrzest, Eucharystia, Kościół, kult Boży, wolność chrześcijanina, chiliazm, herezje.





nitum habet, nulla creatura, præter eam, cui Deus se personaliter unit, ejus per emanationem capax est. (3) Homo, in quem virtutes ex essentia divina emanantes hoc modo derivarentur, eo ipso θεάνθρωπος foret. (4) Sic ἀποθέωσις Platónica introduceretur: Hanc autem, qui crepat, merito illud audit: *Quem facis reipsum*, Joh. IIX. 53? Vid. Dn. Bücherus loc. supra cit. art. 7. qu. 7.

ARTICULUS XI.

DE HOMINE.

*An partes essentialis hominis tres sint, nempe Corpus, Anima & Spiritus?*

**N**Eg. (1) Scriptura enim, de partibus Homi- nis essentialibus agens, non nisi duas novit, *Corpus & Animam* Matth. X. 28. (2) Deus hominem creaturus; formabat corpus e pulvere, ei- que animam inspirabat: *Sic factus est homo*, Gen. II. 7. Unde igitur Spiritus ad omnia essentialiter di- stinctus? (3) Homo, quando moritur, non nisi in- duas partes resolvitur Eccles. XII. 7. Ergo non nisi ex duabus partibus componitur. (4) Hypothesis adversa pridem in aliis Fanaticis rejecta & proscripta est a D. Calovio, System. Tom. 3. Art. 5. de Crea- tione Qu. 9. pag. 1074. D. Danhauero Colleg. Psycho- log. Disp. 5. contrav. 9. D. Quenstedio System. P. I. c. 12. qu. 2. p. 517. Lubecensibus im Bericht von neu- en Propheten / pag. 159. seqq. Hamburgensibus im  
Prüf

DE PECCATO.

115

\* II. *An homo, durante hac vita, ejusmodi statum obtinere queat, in quo extra sensibilem luctam adversus peccata constitutus, cum Christo, ut victor & triumphator regnet?*

**N**Eg. Nam (1) in ipsis etiam regenitis, tametsi primitias Spiritus acceperint, remanent tamen reliquiae carnis, adversus spiritum perpetuo concupiscentis, Gal. V. 17. Prov. XX. 6. 9. Jac. I. 14. 15. (2) Peccatum originale in nullo homine unquam otiosum est, fatente Spenero & nobiscum Rom. VII. 23. 24. allegante, *Ubereinstimmung* Art. 2. Th. 6. n. 1. (3) Nunc vivimus in Ecclesia militante, post mortem vero transferemur in Ecclesiam triumphantem, Joh. VII. 1. Inter hostes vero nostros refertur carcum qua nobis bellum ἀσπυονδov intercedit, 1. Petr. II. 11. Jac. IV. 1. 1. Tim. II. 3. (4) Qui luctam adversus peccata nullam sentit, in periculoso statu versatur: Nam aut hostem non novit aut ab hoste agnito superatus est. Huc spectat memorabilis Glossa Lutheri, ad Matth. XXI. 31. *Viel möglicher ist es / das Huren und Buben selig werden / denn hoffärtige Heiligen: Denn jene müssen zuletzt ihre Sünde fühlen; Diese sterben in ihrer eigenen Heiligkeit / wo sie nicht wunderlich bekehret werden.* (5) Victoriā super peccata, luctae ulterioris expertem, in altera demum vita expectamus, 2. Timoth. II. 12. (6) Consentunt libri Symbolici Aug. Conf. Art. 12. p. 13. eos damnat, qui contendunt, quibusdam tantum perfectionem in hac vita contingere, ut peccare non possit, Art. Smalcald. P. 3. n. 3. p. 527. *Penitentia*

H 2

ARTICULUS XV.

DE GRATIA DEI.

*An Deus ulli homini, ante finem temporalis vite, terminum salutis obtinenda peremptorium, ipsi, ad quem pertinet, ignotum, statuerit; quo elapso, gratia revocans, etiam qua primum gradum, eidem penitus subtrahatur, ut nulla amplius spes, veniam, eternamque vitam consequendi, supersit?*

**N**Eg. Hæc enim hypothesis (1) contrahit & restringit *superabundantem & supereminentem Dei gratiam*, 1. Timoth. I. 14. Eph. 2. 7. quæ nulla peccatorum quantorumcunque magnitudine superatur aut exceditur, Rom. V. 20. Add. Art. Smalcald. P. 3. num. 4. p. 328. (2) Minuit efficaciam meriti Christi, ut hic non amplius sit *Agnus Dei portans peccata mundi*. Joh. 1. 29. & *propitiatio pro totius mundi peccatis*, 1. Joh. II. 2. *qui se dedit redemptionem pro omnibus*, 1. Tim. II. 6. & *pro ipsis etiam rebellibus*, quales Apostatae sunt, *dona accepit* Ps. LXIIX. 19. Conf. Es. LIII. 7. Luc. II. 10. Matth. XIX. 11. Excipientur enim, per novellam Hypothesin quotquot terminum solutis præterlabi siverunt. (3) Limitat universalitatem promissionum, quod Deus